



Remontują drogi wstydu!

Szymon Kościelak i Mariusz Olender mówią, że warto było wywołać bunt w radzie powiatu. - Zrobilibyśmy to jeszcze raz, bo jest efekt!

s.14-15

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

10 LISTOPADA 2022, NR 45 (1539), CENA 4,20 Zł 5% VAT

Zbliża się zima, a Piotr ma tylko garaż...

Ta historia pokazuje, jak pewne decyzje mogą skomplikować życie

s.16-17



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

EC24 TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

REKLAMA

Zabieranie telefonu nie rozwiązuje problemu

s. 20-21

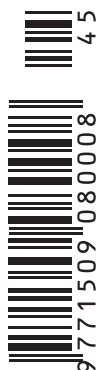


Dzieci nie rozumieją, że hejt jest czymś złym. Że z tego powodu płyną realne lzy i ktoś może targnąć się na życie - mówi dr Maciej Dębski z fundacji „Dbam o Mój Z@sięg”

Zaczęli wiercić

Już niedługo dowiemy się, czy pod Oławą jest woda, która mogłaby ogrzewać miasto

s.4



4 5

9 771 509 080 008

Składając sprawozdanie z działalności między sesjami burmistrz Tomasz Frischmann poinformował, że miasto kupiło cebule kwiatowe do nasadzeń na tereny komunalne za 9 784,80 zł brutto (krokus - 8 000 szt., narcyz - 2 000 szt., czosnek - 1 350 szt.), a także 2 tony kamienia ozdobnego z przeznaczeniem na tereny komunalne za 1 100 zł brutto.

- Takie zakupy cebulek odbywają się prawie co roku i kolejny raz chciałabym wrócić do pytania, które zadaje już trzeci rok z rzędu, czy nie lepszej pod względem finansowym byłoby zacząć zakładać łąki kwietne? - pytała radna Wanda Nosek, dodając że opakowanie nasion do zasiania powierzchni 40 mkw kosztuje tylko 52 zł. - Nie dość, że byłoby to tańsze, to te kwiaty kwitną przez wiele lat i wymagają tylko jednorazowego koszenia późną jesienią - kontynuowała radna - Czy nie jest to dla nas sensowniejsze rozwiązanie?

Burmistrz potwierdził, że miasto ma cebulki kwiatowe, od wielu lat krokusy, a teraz dodatkowo narcyzy i czosniki giganty, które też mają charakter wieloletni i wiosną uatrakcyjnijają miasto. - Co do łąki kwietnej, to mam plan razem z TBS, żeby taką łąkę spróbować zrobić w podwórku ulicy 3 Maja, w okolicy „Tęczy”.

- Kwiaty ogólnie są piękne, polepszają estetykę miasta i nie mam nic przeciwko kwiatom cebulkowym, tylko że one są krótkotrwałe, natomiast łąki kwietne cieszą oko i pięknie wyglądają od wczesnej wiosny do późnej jesieni. I to jest ten argument, który cały czas podkreślałam i z uporczywością powracam do tego tematu - ripostowała radna Nosek.

Po tych słowach burmistrz uznał, że nie będzie się wypowiadał, bo nie czyje się specjalistą, a miasto zatrudnia specjalistów, którzy ustalają metody sadzenia, siania i dbania o zielen w mieście.

- Pomysł stworzenia grupy poetyckiej kiełkował w naszej głowie od dawna - mówi dyrektor Centrum Kultury Dorota Miś-Hanys. W tym roku udało nam się go wcielić w życie. Zaprośiliśmy do współpracy wrocławskiego poetę i prozaika Tomasza Majerana. Projekt skierowany jest przede wszystkim do osób, dla których pisanie po-

(KT)



**NARODOWE
ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI
11 LISTOPADA 2022 JELCZ-LĄSKOWICE**

WCZASY DLA SENIORA

ZAKOPANE

27 GRUDNIA 2022 - 2 STYCZNIA 2023

IKKON

LOGOSZENIE PŁATNE

Ktoś OKRADŁ niepełnosprawne dziecko!

OŁAWA

Jak trzeba być perfidnym, aby ukraść pieniądze dla chorego dziecka? Niektórzy mówią, że nie ma takiej skali, która by to określiła

Czytelnicy poprosili o nagłośnienie tej sprawy. Ludziom zależy, aby złodziej odpowiedział za to, co zrobił. Apel w mediach społecznościowych zamieściła mama niepełnosprawnej Wiktorii.

- Szok i niedowierzanie! - napisała. - Złodzieju, który ukradł skarbkę z baru Tosty, wiesz, że okradłeś niepełnosprawne dziecko, dziewczynkę, która nie chodzi, nie siedzi, nie spożywa posiłków samodzielnie. To wszystko wyczytałeś na apelu, który był zamieszczony na skradzionej przez Ciebie skarbnice. Wstyd!!! Jakim trzeba być „człowiekiem”, żeby okradać tak chore dziecko? Zbieraliśmy na wózek inwalidzki, niezbędny, bo Wiktoryna nie chodzi! To, co zrobiłeś, jest obrzydliwe! Złodzieju, spójrz na moją córkę, pozbawiłeś jej szansy na zakup wózka! Bardzo



Z baru w Rynku skradziono skarbkę, w której były pieniądze dla chorej Wiktorii. - Złodzieju, spójrz na moją córkę, pozbawiłeś jej szansy na zakup wózka! - napisała na Facebooku mama dziewczynki



długi czas zbieraliśmy te pieniądze, a ty postanowiłeś je przywłaszczyć. Brzydzę się ludźmi okradającymi cho-

rych, najsłabszych, ciężko doświadczonych przez życie! Sprawa została zgłoszona na policję. Jeżeli wiesz, kto

ukradł skarbkę z baru znajdującego się w Rynku, skontaktuj się z KPP w Oławie.

(AH)

JELCZ-LASKOWICE

Aspirant Krystian Okolita kolejny raz zrobił dobry uczynek

O tym policjancie pisaliśmy wiele razy. Po prostu lubi i potrafi pomagać, wystarczy przypomnieć, że oddał szpik

Pomógł SAMOTNEJ matce

i uratował życie konkretnej osobie. Nie byłoby sobą, gdyby nie zareagował na tę historię. Od kolegów z patrolówki, dzielnicowy dowiedział się,

że kobieta z Jelcza-Laskowic samotnie wychowuje córkę, która niedawno przeszła operację kręgosłupa. Sytuacja materialna jest trudna. Krystian Okolita zaczął działać, zebrał ubranka, zabawki i artykuły, które przydadzą się trziesięcioletniej dziewczynce oraz jej mamie. W piątek 4 listopada odwiedził kobietę i przekazał rzeczy.

- Radość w oczach mamy dziewczynki oraz łzy wzruszenia, to najlepsze podziękowanie, a także pewność że służenie społeczeństwu to prawdziwy wybór zawodowej ścieżki - mówi asp. sztab.

Wioletta Polerowicz, oficer prasowa KPP w Oławie. - Każdy z nas może pomóc wspierając potrzebujących lub po prostu zgłaszając problemy rodziny odpowiednim służbom. Nie bądźmy obojętni na losy innych - sąsiadów czy ludzi z najbliższego otoczenia.

(AH)



Aspirant Krystian Okolita z dziewczynką, której pomógł

UBEZPIECZENIA

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE

504 420 255

DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS

SM ODRA, ZWIK, REMONDIS

ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI

OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)

2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

TNP

NIERUCHOMOŚCI

DORADZTWO, WIEDZA PROFESJONALIZM

Z nami bezpiecznie sprzedaż bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość

Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną

Tel. 507 46 19 19

www.topbiuro.com



- Czy to zgodne z prawem, aby chować tak radiowóz? - pyta czytelnik. - Tak - odpowiada drogówka

To jest ZGODNE z prawem

POWIAT

Czytelnik pyta

- Czy to zgodne z prawem, aby chować tak radiowóz? Czy oni nie wykraczają ponad prawo? Czy w tej sytuacji mogą odmówić mandatu? - pyta pan Dariusz i podsyła zdjęcie zrobione policjantom drogówki podczas akcji kontrolowania pojazdów

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 listopada 2019 roku w par. 2 pkt 6 jest taki zapis: „Jeżeli jest to konieczne dla prowadzenia czynności kontrolnych, pojazd Policji może zostać unieruchomiony w miejscu, gdzie jest to zabronione, lecz nie zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego”.

- Przepisy nie wskazują, aby radiowóz w takcie wyżej wy-

mienionych czynności znajdował się w miejscu widocznym dla innych uczestników ruchu - tłumaczy asp. szt. Tomasz Jarzębski, kierownik Ogniw Ruchu Drogowego KPP Oława. - Funkcjonariusz Ruchu Drogowego wykonujący czynności na drodze jest zawsze umundurowany w sposób zapewniający jego widoczność. Na załączonym zdjęciu funkcjonariusze w trakcie kontroli prędkości pozostawili pojazd w miejscu bezpiecznym, nie zagrażającym bezpieczeństwu i porządkowi ruchu.

Uzupełnieniem wskazanego przepisu jest par. 2 ust. 7: „Polecenie do zatrzymania pojazdu podaje się z dostatecznej odległości, w sposób zapewniający jego dostrzeżenie przez kierującego pojazdem oraz bezpieczne zatrzymanie w miejscu wskazanym przez policjanta”.

Dodajmy, że od 7 listopada 2019 r. obowiązują znowelizowane przepisy w kwestii kontroli drogowej.

(CK)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

Czy w Oławie powstanie pierwsza w Polsce ciepłownia geotermalna?

Zaczęli wiercić.

OŁAWA

Inwestycje

4 listopada ruszył odwiert otworu badawczego pod olawską geotermię. Za trzy miesiące okaże się, czy założenia naukowców są faktem i można będzie ogrzewać miasto wodą z wnętrza ziemi

- To historyczna chwila dla naszego miasta - powiedział burmistrz Tomasz Frischmann podczas konferencji prasowej z okazji rozpoczęcia odwiertu w poszukiwaniu złóż geotermalnych, który wykonywany jest na terenie Zakładu Energetyki Ciepłej w Oławie. - Głównym celem tej inwestycji jest w jak największym stopniu zastąpić węgiel, którym obecnie nasza ciepłownia ogrzewa miasto. Przemawia ku temu aspekt ekologiczny, o którym mówiliśmy od początku. Zależy nam bowiem, by jak najmniej zanieczyszczać środowisko. Chodzi też o bezpieczeństwo. Wiemy, że to, co się dzieje teraz z węglem, to skutek różnych czynników. Jest towarem deficytowym, drogim i próbujemy się od niego uniezależnić.

Władze miasta spodziewają się, że za pomocą ciepłej wody



W konferencji z okazji uruchomienia odwiertu wzięli udział przedstawiciele władz miasta, naukowcy zaangażowani w projekt oraz wykonawcy zadania

z wnętrza ziemi nie tylko można będzie ogrzewać miasto. Chcą też produkować prąd, a także stworzyć w mieście laboratorium naukowo-badawcze, by pokazywać i uczyć studentów oraz zainteresowanych, jak pozyskiwać ekologiczne ciepło. Pomóc mają zaproszeni do współpracy przedstawiciele świata nauki, m.in. Politechniki Wrocławskiej i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, którzy od początku są zaangażowani w projekt i podejrzewają, że olawska geotermia może mieć jeszcze jedno zastosowanie - zdrowotne. Jeżeli okaże się, że woda ma charakter leczniczy, miasto nie wyklucza wykorzystania także i tej właściwości.

Maszyna wykonująca odwiert badawczy została uruchomiona tuż po konferencji. Zgodnie z harmonogramem prace nie powinny trwać dłu-

żej niż kwartał. W ten czas wliczony jest proces wykonania odwiertu, a także jego testowania. Odwiert ma mieć głębokość 1200 metrów. Do wiosny przyszłego roku powinno być wiadomo, czy wydobyta z niego woda spełnia pokładane oczekiwania i czy można będzie ją zastosować zgodnie z przewidywaniami.

Profesor Jacek Zimny, przedstawiciel Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP (konkretnie rady ds. energii i środowiska) - który był jedną z kilku osób uczestniczących w konferencji - tłumaczył, że miejsce pod odwiert geotermalny w Oławie nie zostało wybrane przypadkowo. Wytypowano je w wyniku analiz zespołu złożonego z naukowców AGH, Politechniki Wrocławskiej oraz ogólnopolskiego stowarzyszenia „Geotermalna Asocjacja”,



Odwiert jest wykonywany za pomocą takiego urządzenia na terenie Zakładu Energetyki Ciepłej w Oławie

które koordynuje problematykę geotermii w skali kraju.

- Wytypowaliśmy Oławę, ponieważ rozpoznanie geologiczne jednoznacznie wskazuje, że są tutaj dobre warunki wodne do budowy pierwszej w Polsce ciepłowni geotermalnej.

Jak zapewniał - najnowocześniejszej według standardów unijnych i amerykańskich, zbudowanej po raz pierwszy z wykorzystaniem sprężarkowych pomp ciepła dużej mocy - ok. 12 megawatów. Pierwotnie planowano wydajność złóż na około 50 metrów sześciennych na godzinę. Ostatecznie jednak ustalono, że zastaną zastosowane nadzwyczajne metody intensyfikacji złóż, by tę wydajność zwiększyć maksymalnie.

Inwestycja ma być wykonana szybko, ponieważ - jak mówił profesor - jest zapewnienie prezydenta oraz ministerstwa, że jeżeli odwiert próbny zakończy się sukcesem, czyli uzyska



Prace przy wykonaniu próbnego odwiertu ruszyły 4 listopada.

określone parametry, to drugi także będzie dotowany w stu procentach z budżetu państwa. Również z racji tego, że traktowany będzie w kategorii projektu naukowego, w postaci utworzenia w Oławie centralnego ogólnopolskiego laboratorium naukowo-dydaktycznego.

- Projekt jest więc bardzo rozbudowany w sensie docelowym - podsumował. - Zaczynamy dzisiaj i prosimy o wykonanie odwiertu jak największej wydajności, bo od tego zależą wszystkie nasze plany. Dziękujemy burmistrzowi Oławy za podjęcie tematu, odwagę, przełamanie stereotypów, bo w Polsce nie ma wielu, którzy decydują się na

takie przedsięwzięcia, również z tego powodu, że świadomość społeczeństwa o geotermii jest niska, więc ten projekt ma duże znaczenie rozwojowe i dydaktyczne.

Koszt wykonania pierwszego otworu geotermalnego w Oławie to prawie 11 mln zł.

*

Konferencję prasową na temat olawskiej geotermii można obejrzeć na profilu facebookowym TuOlawa.pl w zakładce filmy.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkmainka@gazeta.olawa.pl

Zdrowa żywność pod lupą

Do 2050 roku na Ziemi będzie mieszkać około 11,2 mld ludzi. Oznacza to ogromny wzrost popytu na żywność. Aby sprostać temu zadaniu, rolnictwo musi szybko się zmienić, zmniejszyć swój wpływ na środowisko naturalne, a wyprodukowana żywność nie może być marnowana.

Do wyzwania polegającego na utworzeniu nowoczesnego rolnictwa i hodowli, przyłączyli się także dolnośląscy naukowcy. W stolicy województwa powstaje właśnie Regionalne Centrum Innowacyjnych Technologii Produkcji, Przetwórstwa i Bezpieczeństwa Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego (CIT). Prowadzone tam w nowoczesnych laboratoriach prace badawcze przyczynią się do poprawy jakości żywności produkowanej i przetwarzanej na Dolnym Śląsku. Realizacja projektu rozpoczętego pod koniec 2018 roku nie byłaby możliwa, gdyby nie dofinansowanie z Unii Europejskiej.

Naukowa doskonałość

CIT prowadzi już badania z zakresu biotechnologii. Mają tu być opracowywane nowe inteligentne typy roślin, pasze wysokiej jakości i środki alternatywne w farmakoterapii zwierząt, a także kar-

my specjalistyczne i suplementy diety dla zwierząt. Naukowcy zajmują się również szeroko pojętą żywnością - od ekologicznej, tradycyjnej, regionalnej i lokalnej, aż po żywność o zwiększonych właściwościach odżywczych oraz - co nie mniej ważne - technologiami opakowywania i przechowywania.

- Powołane są trzy zespoły programujące wykorzystanie CIT w trzech obszarach: weterynaria - chodzi o prebadania dla medycyny ludzi, żywność oraz środowisko - mówi prof. Jarosław Bosy, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. I zaraz dodaje, że dzięki wsparciu z funduszy unijnych uczelnia umożliwi najbardziej twórczym naukowcom realizację projektów badawczych i wdrożeniowych odpowiadających na największe współczesne wyzwania. - Dla samej uczelni, będącej wśród 20 polskich uczelni aspirujących do rangi



W powstających na Uniwersytecie Przyrodniczym nowoczesnych laboratoriach naukowcy skupią się na badaniach nad żywnością

uniwersytetów badawczych, CIT to narzędzie pozwalające dążyć do naukowej doskonałości - podkreśla rektor.

Współpraca z biznesem

Powstanie CIT umożliwia poszerzenie usług badawczych świadczonych dla biznesu i ściślejsze dostosowanie zakresu badań do zgłaszanych przez niego potrzeb.

Efektom współpracy naukowców i przedsiębiorców ma być pobudzenie rozwoju przemysłu rolno-spożywczego w regionie. Badacze opracują i zaproponują innowacyjne produkty o cechach prozdrowotnych, nowe rozwiązania technolo-

giczne czy wprowadzenie do receptury nowych niekonwencjonalnych dodatków bioaktywnych, gwarantując przy tym bezpieczeństwo żywności. Natomiast firmy, wdrażając te nowości, staną się bardziej konkurencyjne na rynku.

- Dostęp do laboratoriów działających w niewielkiej odległości od winnic bardzo ułatwi nam pracę w przypadku badania cukru resztkowego w winach, szczególnie musujących, których parametry szybko się zmieniają w trakcie fermentacji - opowiada Michał Pajdosz z Winnicy Jakubów, zrzeszonej w Stowarzyszeniu Winnice Dolnośląskie.

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radni poruszyli kilka kwestii związanych z miejskim targowiskiem

Strefa dla rolników i prąd, CZYLI PROBLEMY na targowisku

Dyskusję rozpoczął Tadeusz Babski z Koalicji 2018-2023: - Pod koniec stycznia Rada Miejska przyjęła uchwałę zatwierdzającą regulamin handlu w piątki i w soboty. Wprowadziliśmy tym samym zapis, że lokalni rolnicy mogą handlować nieodpłatnie, ale przede wszystkim chodziło też o uporządkowanie terenu. Miał być wydzielony obszar, gdzie rolnicy będą mogli sprzedawać swoje artykuły rolno-spożywcze. Muszę jednak stwierdzić, że takiego wydzielonego miejsca do dziś w praktyce nie ma. Handel wymienionych produktów odbywa się między pościelą, butami i meblami. Uchwała nie jest realizowana. Proszę o odpowiedź, kiedy zostanie to wszystko uporządkowane?

Przypominamy, że 1 stycznia 2022 roku weszła w życie ustawa o ułatwieniach w prowadzeniu handlu przed rolników i ich domowników. Użyte w ustawie określenie „rolnik” oznacza pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzącą na terytorium RP, osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych. Także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Domownik to osoba

bliska rolnikowi, która ukończyła 15 lat, pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na jego terenie, stale pracuje w tym gospodarstwie i nie jest związana stosunkiem pracy. (...) W myśl ustawy, wyznaczenie takiego miejsca należy do zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym. W Jelczu-Laskowicach miała się nią stać wydzielona część targowiska przy ul. Chabrowej.

Do zarzutów radnego odniósł się wiceburmistrz Marek Szponar: - Sprostuję nieco pana słowa, ponieważ ustawa nie nakazywała uporządkowania targowiska, tylko wyodrębnienie lub wskazanie miejsca, gdzie rolnicy mogą prowadzić sprzedaż. Zrobiliśmy to, miejsce jest wydzielone i wskazane. Musi pan jednak wiedzieć, że wielu rolników, którzy handlują u nas od dawna, sprzeciwiło się temu rozwiązaniu. Pisali do burmistrza pisma, że chcą pozostać tam, gdzie stali, bo klienci ich tam szukają, więc oni nie widzą sensu przenoszenia się. Warto też podkreślić, że ustawa nie wprowadziła obowiązku, tylko konieczność dania możliwości. I ten warunek spełniliśmy, w każdej chwili rolnik, który chce prowadzić sprzedaż, może to zacząć robić we wskazanym miejscu. Inna sprawa,



Rolnicy nie zawsze chcą sprzedawać w wyznaczonym miejscu, bo część z nich przyzwyczaiła klientów do dotychczasowej lokalizacji

że wielu z nich nie chce nic zmieniać, więc inkasent targowiska wskazuje wolne miejsca innym sprzedającym, którzy się do niego zgłaszają.

- Jeszcze długo przed sesją wnioskowałem, by uporządkować handel artykułami rolno-spożywczymi, żeby nie było tak, że ziemniakami handluje się między pościelą - siedł w zaparte Tadeusz Babski. - Chodzi o to, by zrobić to dla mieszkańców, żeby było tak, jak w cywilizowanych krajach, a osoba udająca się na targ wiedziała, że tu znajdzie ryby, tu warzywa i owoce, a tam

pościel. Wydawało mi się, że ta uchwała to załatwi, ale niestety tak się nie stało.

Radna Joanna Kamińska (Koalicja 2018-2023) poprosiła o uściślenie, czy rolnik, który chce np. sprzedawać kwiaty w wyznaczonym miejscu, nie musi ponosić opłaty targowej. Wiceburmistrz Szponar potwierdził jej, że właśnie tak jest, dodając jednocześnie, że ustawa jest nieprecyzyjna i chroni również tych rolników, którzy handlują poza obszarem.

W kontrolce do wypowiedzi wiceburmistrza jeszcze raz

stanął Babski. Zacytował regulamin, w którym jest informacja o zwolnieniu z opłaty dla rolników handlujących tylko w wyznaczonym przez zarządcę miejscu. Zastępca Bogdana Szczęśniaka polecił mu dokładnie przeczytać ustawę.

O innym problemie dotyczącym targowiska wspomniała radna Karolina Kolado (do RM startowała z list PiS): - Jestem tam dwa razy w tygodniu, ponieważ obsługujemy lodówkę społeczną (jako stowarzyszenie Inicjatywa 2.0, któremu przewodzi - przyp. red.) i odbieramy od pana M. (jeden z przedsiębiorców, na sesji wspomniany z nazwiska - przyp. red.) warzywa. Często rozmawiam z ludźmi, którzy opowiadają mi o kłopotach z prądem. Trochę zwlekałam z tym pytaniem ze względu na kryzys energetyczny, ale skoro już pan Babski nawiązał do targowiska, to poproszę burmistrza o wypowiedź. Ludzie ciągną prąd od wspomnianego pana M., który nie wie, jak ma ich rozliczać, bo nie ma dostępu do skrzynki. Drobni handlowcy chcieliby płacić za prąd w formie kupna biletów. Widzi pan burmistrzu jakąś możliwość, by ci ludzie mogli się podłączyć? Idzie zima, to zawsze jest kwestia zrobienia jakiejś herbaty itp. Nikt tam nie chce kraść prądu, o co ponoć kiedyś

sprzedawcy byli posądzani. Natomiast problem istnieje i należałoby mu zaradzić.

Co na to władze gminy? Odpowiedział wiceburmistrz Marek Szponar: - Infrastruktura niestety jest stara, czego nikomu nie trzeba mówić. Możliwości podłączenia instalacji elektrycznej nigdy tam nie było. Wcześniej zdarzały się różne praktyki nieformalnego podłączenia do istniejących toalet, ale po pierwsze ta instalacja była do tego niedostosowana, więc groziło to narażeniem życia, a po drugie problemem było rozliczenie. Rozwiązanie jest tylko jedno - jeśli przystąpimy w końcu do modernizacji targowiska, to będziemy mogli część stoisk wyposażyć w instalacje elektryczne. Większość osób tam sprzedających nie potrzebuje zasilania, przydaje się ono np. w przypadku mięsa, które musi być schłodzone. Ale handlowcy rozwiązują to tak, że sprzedają prowadzą z samochodu z ladą chłodniczą i mają prywatne agregaty. Niemniej jednak do całościowego rozwiązania problemu potrzebna jest modernizacja. Projektujemy teraz nową toaletę, która powinna mieć możliwość podłączenia trzech lub czterech stanowisk, ale to i tak będzie trudne do zrealizowania. Ważna jest bowiem kwestia lokalizacji stoiska i przeciągnięcia kabla. Instalacja musi być bezpieczna nie tylko dla tego, kto się podłącza, ale dla wszystkich przebywających na targowisku. Porozciągane kable wprowadzają niebezpieczeństwo.

KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl

DLACZEGO NOWOTWORY

LUBIĄ

PALACZY?

Palenie to jedna z najczęstszych przyczyn zapadania na choroby nowotworowe, szczególnie na raka płuca. Nikotyna osłabia płuca, nerki i inne organy wewnętrzne. Dotyczy to także papierosów elektronicznych, które zawierają nikotynę. Rzucenie palenia nie tylko zmniejsza ryzyko zachorowania na nowotwór, ale i poprawia jakość życia. Pomoże w tym poradnia dla palaczy jakrzucicpalenie.pl.

PALENIE TO WCIĄŻ PROBLEM

Mimo powszechnej wiedzy o szkodliwości nikotyny w Polsce nadal pali 26 proc. dorosłych (ponad 30 proc. mężczyzn i prawie 22 proc. kobiet). To więcej niż na świecie, gdzie tytoniu używa ponad 22 proc. dorosłych, czyli ponad 1,3 mld ludzi. Najwięcej palących mieszka na południu Europy: w Bułgarii, Grecji i Serbii.

Przekonał się o tym Aleksander (37 l.) ze Zgorzelca, który jeździł TIR-em do Grecji.

– W oczekiwaniu na załadunek sporo czasu spędzałem z pracownikami ateńskiego centrum logistycznego. Zaprzyjaźniłem się z rówieśnikami, Aleksandrem: lubiliśmy porozmawiać przy papierosach i kawie, na które Grecy zawsze znajdą czas. Moi przodkowie pochodzili z Grecji, więc pamiętałem parę greckich wyrażen. Aleksandros uczył mnie greckiego, a lekcjom towarzyszyły obłoki dymu. W Grecji wypalałem dwie paczki dziennie, które w Polsce wystarczały na miesiąc. Podczas pandemii nie jeździłem na południe, a po powrocie do Aten nie spotkałem mojego imiennika. Dowiedziałem się, że zmarł na raka płuca i że zostawił żonę i dwoje dzieci.

Wtedy odstawiłem papierosy na dobre. Poczuję się lepiej psychicznie i fizycznie: dało się oddychać, a po 2-3 dniach wróciło poczucie węchu i smaku. Za parę tygodni koleddy namówili mnie na grę w koszykówkę i już nie dostawałem zadyszki. Od lekarza usłyszałem, że rok po rzuceniu papierosów zmniejsza się ryzyko choroby niedokrwiennej serca, za pięć lat – ryzyko udaru, a po 10 latach raczej nie pojawi się rak płuca.

PALENIE TYTONIU ZABIJA

Palenie tytoniu powoduje co czwartą śmierć na raka w skali globu. Szczególne zagrożenie stanowi rak płuca: palacze chorują na raka płuca 22 razy częściej niż niepalący. Tytoń powoduje dwa z trzech przypadków śmiertelnych tej choroby.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) połowa palaczy traci zdrowie lub zapada na przewlekłe choroby. Rocznie od dymu tytoniowego umiera ponad 8 mln ludzi, z czego 7 mln to aktywni użytkownicy, a 1,2 mln ofiar jedynie styka się z dymem tytoniowym.

Tytoń wywołuje ponad 20 typów raka, w tym raka jamy ustnej, gardła, krtani i przełyku. Palacze są bardziej zagrożeni rakiem zatok, nerek, wątroby, żołądka, macicy i dolnych dróg moczowych (w tym pęcherza). Badania wskazują związek między paleniem a rakiem piersi, zwłaszcza wśród kobiet, które wpadły w nałóg przed pierwszą ciążą.

NIE TYLKO RAK

Statystycznie co piąty palacz powinien się spodziewać przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (POCHP), czyli zwężenia dróg oddechowych, co utrudnia przepływ powietrza przez płuca. Ta przypadłość zagraża osobom, które zaczęły palić w młodości, bo dym tytoniowy hamuje rozwój płuc i układu oddechowego.

Tytoń wywołuje również gruźlicę i cukrzycę typu 2. Palenie powoduje demencję, w tym chorobę Alzheimera. Co siódmy przypadek tej choroby lekarze uznają za efekt palenia.

Palaczkę częściej doświadczają bolesnych miesiączek i gorzej znoszą menopauzę, która jest u nich o 1-4 lata wcześniejsza niż u kobiet niepalących.

Używanie tytoniu w każdej postaci jest równie szkodliwe, jak palenie papierosów. Dotyczy to fajek, fajek wodnych, zażywania tabaki, zucia tytoniu i papierosów elektronicznych. Nikotyna w popularnych e-papierosach łatwiej się przyswaja, czyli sprzyja uzależnieniu, a przy tym może wywoływać raka ust, utratę zębów, ich żółknięcie i choroby dziąseł.



JAK RZUCIĆ PALENIE?

Przy rzucaniu palenia trudno się tłumaczyć niewiedzą o szkodliwości tytoniu albo brakiem odpowiedniej pomocy medycznej i psychologicznej. Warto skorzystać z praktycznych porad dla wychodzących z nałogu, dotyczących zachowania wśród palaczy, unikania miejsc, gdzie można ich spotkać, stosowania zdrowych alternatyw dla papierosów, które pomagają przezwyciężyć głód nikotynowy (np. warzywnie i owocowe przekąski). Więcej informacji na stronie jakrzucicpalenie.pl albo w Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym **801 108 108**.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię **800 190 590**. Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.



Ministerstwo Zdrowia
PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE
Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Wstępniak, czyli...



...to jest legalne, ale...

Przetoczyła się ostatnio przez nasze powiatowe życie publiczne dyskusja o wyjazdach zagranicznych pracowników MOPS-u i ZWiK-u (tu już kolejny raz - pierwszy raz pisaliśmy o tym 10 lat temu). Że przez te wyjazdy woda w kranach jest droższa, że skoro kogoś stać na wyjazd do Turcji, to nie może skarżyć się, że słabo zarabia itp. itd. Otóż wyjaśnijmy kolejny raz, że same wyjazdy pracownicze z funduszu socjalnego nie są niczym nowym, podejrzanym czy nagannym, choć faktycznie bywają oceniane - zwłaszcza przez pracodawców - jako relikty przeszłości, pamiątka po głębokiej komunie.

Rzeczywiście fundusz taki powstał dawno i z założenia miał pozwalać na

wspieranie zatrudnionych, ale głównie tych, którzy z jakichś powodów znaleźli się w potrzebie, a także „ukulturalnienia mas pracujących” (bilety do teatru, opery, wyjazdy na zakładowe wycieczki). W komunie szybko jednak dopasowano zasadę, że trzeba „każdemu po równo”, więc świadczenia z funduszu socjalnego pomagały utrzymywać równy status wszystkich pracowników. Przyznawano im więc ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych najpierw kartki na jedzenie, potem wszyscy dostawali paczki na święta, bony towarowe, a czasem nawet prawdziwe rarytasy, czyli kawę albo rajstopy.

Dziś jednak coraz częściej świadczenie z fun-

duszu socjalnego można traktować jako bonus „w naturze”, jako wartość dodaną do właściwych zarobków w dużej firmie, co pozwala uznać daną pracę za bardziej atrakcyjną od tej, w której takiego funduszu nie ma. Coraz częściej przecież słyszymy:

- Idę do pracy w dużej firmie, bo tam dostanę za darmo talon na fitness i jeszcze paczki na święta.

- A ja idę tam, gdzie mamy częste spotkania integracyjne, co lubię.

- Tu słabo płacą, ale za to fundusz socjalny dobrze działa i mamy coroczne wyjazdy zagraniczne albo tzw. wczasy pod gruszą.

*

Prawo przewiduje, że w większych zakładach

pracy trzeba dokonywać odpisów na fundusz socjalny. Tych pieniędzy nie można wydać na nic innego. To nie są więc pieniądze, które mogłyby pójść na tańszą wodę w kranach (to ZWiK) czy zatrudnienie nowego pracownika socjalnego (to MOPS). Te pieniądze z założenia idą na cele socjalne. A że pracownicy zamiast na grzyby, jak kiedyś, chcą wyjechać za granicę? Jeśli wszyscy chcą i tak się dogadają, a kasy wystarczy lub chętni są w stanie dołożyć, aby jednak wyjechać - ich wybór. Zwłaszcza że organizowane w dużej grupie wycieczki są tańsze niż te w biurach podróży, więc taki wyjazd jest dla nich okazją, czasem jedyną w życiu. Gorzej, jeśli wyjazd powoduje zgrzyty wewnątrz zespołu, np. część nie może nigdzie wyjechać, bo opiekuje się

dziećmi i pozostaje im tylko oglądać w sieci zdjęcia koleżanek na plaży. Albo w ukryciu dopłaca się do takich wyjazdów z pieniędzy publicznych. Albo ktoś znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, ale nie dostanie zapomogi, bo został przegłosowany i w tym roku zamiast wsparcia finansowego ma do wyboru... Egipt lub Tunezję. Albo w jednym czasie wyjeżdża pół załogi, pozostawiając tej drugiej połówce nadmiar roboty, której ta nie chce lub nie może wykonać. Albo w takim wyjeździe biorą udział osoby postronne, nie będące pracownikami, a korzystające z okazji, bo szef firmy chce za coś podziękować albo coś użyć.

Co ciekawe, jeśli to firma prywatna, zdecydowanie łatwiej przyznać się

publicznie, że korzystamy z socjału, bo to przecież od tego krwiopijcy-kapitalisty, który zawsze może z własnej kieszeni dofinansować wyjazd, choćby i na Bali. Tymczasem w firmach budżetowych, z kapitałem w jakimś sensie publicznym (państwowym, gminnym), przechodzi to trudniej. Jest jakaś bariera społeczna do pokonania, z czym np. ZWiK zmagają się od lat - słyszałem, że pracownicy wyjeżdżający na te atrakcyjne wycieczki upominają się nawzajem, aby nie epatować wyjazdami w mediach społecznościowych, bo „po co potem ludzie mają mówić”. Ale i tak mówią. I pewnie będą mówić, choć - przypomnę - sam wyjazd nie jest nielegalny. Zawsze może być jednak jakieś „ale”.

JERZY KAMIŃSKI

Tak dyżurują radni w listopadzie Grafik dyżurów radnych Rady Miejskiej w Oławie na listopad 2022 r.

Dyżury radnych Rady Miejskiej w Oławie odbywają się w godzinach od 17.00 do 18.00, Rynek-Ratusz pok. 120, I p. Przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie Krzysztof Mazurek pełni dyżur w każdą środę.

KLUB RADNYCH BBS	KLUB RADNYCH WSZYSTKO DLA OŁAWY
WTOREK	CZWARTEK
8.11 - Michał Prus	03.11 - Piotr Łuciw
15.11 - Justyna Piotrowska	17.11 - Jolanta Górka, Wanda Nosek, Albert Zieliński
22.11 - Waldemar Turzański	
*	*
KLUB RADNYCH PIS	KLUB RADNYCH PLATFORMA OBYWATELSKA
ŚRODA	CZWARTEK
09.11 - Józef Urbańczyk	24.11 - Magdalena Ziolkowska, Przemysław Pawłowicz
16.11 - Paweł Gwiazdowicz	
23.11 - Mariusz Łuczkiwicz	



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Sprawiedliwość i wiedza

Nienawidzę Kusego - powiedziała Klaudia i klapnęła na samym środku ławeczki, jakby to było jej miejsce. No ale kobito, to nie zgonisz. Musiałem sobie skrzynkę z zaplecza przytargać. Z tą nienawiścią to trochę dziwne było, bo raz, że Kusego trudno nienawidzić, a dwa, że Klaudia uwielbiała go od dzieciństwa. No ale z kobitą czasem tak jest, że nie dogonisz, a z Klaudią to nawet częściej niż czasem.

A o co się rozeszło, dziecinko? - zapytał łagodnie Stachu Japycz i aż mi skóra ścierpła na karku w oczekiwaniu awantury. Ale nie, dziwne, ale Klaudia nawet nie zareagowała na to „dziecinko” tylko zaczęła opowiadać, żeby jak najszybciej wyrzucić z siebie ten ból dojmujący.

Ankieta o sprawiedliwości gmina robi - mówi - a ja na nieszczęście od dworku zaczęłam. A Kusy od razu, że w ankiecie jednej możliwości brakuje i dopisał. I cholera, rację miał! Najwięcej odpowiedzi padło na to jego, że sprawiedliwie jest wtedy jak sąsiadowi jest

gorzej. I jak mam teraz żyć z taką wiedzą?! Nienawidzę Kusego - powtórzyła, ale tak jakoś płaczliwie i żałośnie, że się nam żal zrobiło. Dzwonię do Kusego - mówi Japycz, a Solejuk tylko dodał, żeby go dać na głosno mówiący. Słuchaj, Kusy - mówi Japycz - sprawa taka jest nieprzyjemna... A Kusy od razu mu przerwał i pyta: Klaudia u was jest? Jest - odpowiada zdumiony Japycz. Tak myślałem - odpowiada Kusy - bo na Plebanii jej nie ma, u Babki nie ma i u Fabiana też nie, do Lucy wypłakać się nie przyszła, więc musi być u was. Nienawidzę cię, Kusy - powiedziała Klaudia, a Kusy na to, że się domyśla, ale radę dla niej ma. No rozwrzeszczała się Klaudia, że już żadnych rad od niego nie potrzebuje i że światopogląd jej zniszczył i że ona mu tego nie daruje, no z pięć minut nawijała. Kusy dał się jej nakręcić i zmęczyć, a jak zachrypla i przycichła, to mówi tak: a teraz Klaudia idź do tych samych ludzi i zapytaj jak to jest po chrześcijańsku. I się rozłączył nie czekając na odpowiedź.

Klaudia zwyzywała go od najgorszych, ale ciekawość była większa, więc poszła. My też żeśmy byli ciekawi, więc po kolejnego Mamrota Hadziuka posłali, bo to jego kolej była, rozsiedli się wygodniej na jesiennym słoneczku i czekali.

Zmierzchało już jak się Klaudia pojawiła, wesolutka i roztańczona. Miejsce jej od razu zrobiłem, co by klapła i opowiedziała. A ona siadła i od razu do Japycza mówi: Panie Stachu, niech pan do Kusego dzwoni, bo ode mnie nie odbiera. No to Stachu zadzwonił. Klaudia u was jest, tak? - zapytał Kusy. Ano jest. No to powiedz Klaudia, co ci wyszło, jak to jest po chrześcijańsku? Po chrześcijańsku - mówi Klaudia - to jest pomóc temu sąsiadowi co mu gorzej jest. Acha, tak myślałem - mówi Kusy. Nienawidzę cię - krzyknęła Klaudia - od początku wiedziałeś! Ano wiedziałem, bo starszy jestem i wiem naszą znam - odpowiedział Kusy. To mogłeś powiedzieć - oskarżycielskim tonem odpowiedziała Klaudia. No mogłem - zgodził się Kusy

- ale to by nic nie dało, bo byś mi nie uwierzyła. Mądrość - mówi - samemu się zdobywa. Jakby ją można było od starszych za darmo wziąć, to już dawno byśmy w raju żyli, a nie w Polsce.

Coś w tym jest - zamyśliła się Klaudia i już myśleliśmy, że na tym koniec, ale Kusemu widać mało było, bo mówi do Klaudii: To idź teraz zapytaj, co ważniejsze - sprawiedliwość czy chrześcijaństwo? Nienawidzę cię - krzyknęła Klaudia, ale z ciekawości zerwała się i pobięła. Kusy! - mówię - ja do Joli i do dzieciaków wracać muszę, to weź mi powiedz od razu, czego się ta Klaudia we wsi dowie. A niczego - odpowiedział Kusy i zaśmiał się szelmowsko. Za takie pytanie to najwyższe można w mordę dostać, bo za trudne i zbyt podchwytliwe. To po coś Klaudię wysłał? Bo po pierwsze pytać trzeba, a po drugie dobrze jest jak młode pokolenie samo granicę wiedzy społecznej pozna.

PIETREK

POŻYCZKI KREDYTY

575-999-421



Agencja Opłat
EXPERT

ul. Iwaszkiewicza 131 B
(obok sklepu NETTO za Piekarnią HERT)

JELCZ-LASKOWICE

Inwestycje

Zawrzało podczas sesji RM. Radny Wincenty Marchewski publicznie zganiał wiceburmistrza Romualda Piórko. Do krytyki przyłączył się Krzysztof Woźniak, a w obronie stanęły Karolina Kolado i Janina Hernas. Chodziło o budowę kortu tenisowego w ramach budżetu obywatelskiego

Pomysł pierwotnie zakładał (ostatecznie się zmienił i będą dwa boiska) zagospodarowanie terenów rekreacyjnych przy hali sportowej, co ma się przełożyć na rozwijanie aktywności sportowej w tenisie ziemnym wśród mieszkańców gminy, zwiększenie atrakcyjności zajęć WF wśród uczniów szkół, organizację zawodów sportowych w tenisie ziemnym dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych.

- Grą w tenisa ziemnego wypełniamy czas wolny dzieciom, młodzieży i osobom dorosłym na świeżym powietrzu poprawiając ich sprawność fizyczną, która przyczyni się do poprawy stanu zdrowia - przekonują pomysłodawcy. - Korzystanie z kortu tenisowego przy hali sportowej pozwoli osobom na korzystanie z węzłów sanitarnych toalet, umywalk itd.

Zanim projekt wygrał w głosowaniu budżetu obywatelskiego, wspólnie złożyli go radni Wincenty Marchewski i Janina Hernas (oba z Koalicji 2018-2023, choć Marchewski startował w wyborach z list PiS). Ten pierwszy niezbyt często zabiera głos podczas posiedzeń Rady Miejskiej i zwykle głosuje zgodnie z propozycjami burmistrza. Tym razem jednak powiedział: - Po tym, jak mieszkańcy wybrali nasz pomysł, zgłosiłem burmistrzowi chęć uczestnictwa w fazie początkowej projektowania, jak i realizacji zadania. Wiceburmistrz Romuald Piórko odpowiedział, żeby mu nie przeszkadzać, a tematem zajmą się projektanci. Co to w praktyce oznacza? Że projekt opracowano i udział mojej osoby był niepotrzebny? Że jakiegokolwiek zmiany nie podlegały dyskusji? Zgłosiłem się również do pracowników wydziału inwestycji, mówiąc im, że chciałbym się zapoznać z projektem. Usłyszałem, że nie mogę, ponieważ został on przesłany do zarządu powiatu. Mam wrażenie, że wszystko zostało objęte tajemnicą, więc radny nie może zobaczyć projektu, którego był wnioskodawcą... A przypominam, że to ja byłem jednym z pomysłodawców i to ja w przyszłości będę obsługiwał te korty dla mieszkańców. W różnych sytuacjach informowałem urzędników, że chciałbym się z projektem zapoznać. Mówiłem im też, że jeśli Starostwo Powiatowe zatwierdzi projekt, to proszę o telefon, bym mógł przyjść i go zobaczyć. Niestety czas upływał i nagle przypadkowo dowiedziałem się, że firma już wchodzi na plac budowy. Dążyłem więc dalej i pierwsze zadane przeze mnie pytanie dotyczyło drzewa, którego korzenie podnosiły stary asfalt. Z tego co wiem, ma być jedynie przycięte. Co to oznacza? Przycięte drzewo dalej rośnie, wciąż

RADNY DO WICEBURMISTRZA: - Niech pan się zastanowi nad swoim zachowaniem



Wincenty Marchewski

ma styczność z nawierzchnią, więc ona będzie pękała (w dalszej części dyskusji mówił o tym również wiceprzewodniczący RM - Ireneusz Stachnio, sugerując, że pozostawione drzewo szybko zniszczy nową nawierzchnię - przyp. red.). Dodatkowo jego obecność utrudnia utrzymanie czystości. Zauważyłem też, że projekt zakłada pozostawienie starych słupów od ogrodzenia. One mają już ponad trzydzieści lat. Sam dwukrotnie je czyściłem farbą gruntową, ale ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia i nijak nie będzie się miał do nowego ogrodzenia. Skoro już coś robimy, to róbmy to od początku do końca dobrze. Ta inwestycja ma służyć przez lata. W związku z tym apeluję do pani przewodniczącej Beaty Bejdy, jako do matki wszystkich radnych, by porozmawiała z burmistrzem o traktowaniu radnego przez wiceburmistrza Piórko. Niedopuszczalne jest takie zachowanie. Radny ma prawo uczestniczyć w procesie inwestycyjnym. A pan burmistrz nie powinien sugerować, że się nie znamy - sam ponad 40 lat zajmuje się zawodowo sportem i rekreacją. Chciałbym, żeby pan wiceburmistrz Romuald Piórko mnie przeprosił. Nie może być tak, że inwestycja się zaczyna, a radny nie ma nic do powiedzenia. Do czego, do jasnej cholery, my tutaj jesteśmy potrzebni?! Po co? Żeby podnosić rękę „za” wnioskami burmistrza? Niech pan się zastanowi nad swoim zachowaniem...

Jak zareagował Romuald Piórko?

- Jestem trochę zdziwiony, a może nawet bardzo - stwierdził. - Pan Marchewski mówi, że zna się na wszystkim, ale ja takich możliwości nie mam. Na przykład nie leczę ludzi, nie operuję ich i uważam, że aby dyskutować na temat projektu, należy znać uwarunkowania i wiedzieć, że w mieście są ulice, które nas ograniczają. Istnieją np. strefy, w których zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, kortu być nie może. Dozwolone jest zmodernizowanie, wyremontowanie istniejącego kortu, ale całkiem nowa inwestycja już nie. O tym trzeba wiedzieć, ale

pan nie chce tego zrozumieć. Próbuję panu tłumaczyć, ale pan nie rozumie. Gdy z drzewa spadają liście, to trzeba je zagrabić, a nie wycinać drzewo, które jest zdrowe. No ale komu się nie chce grabić, bo po co. Jesienią spadają liście - panie radny - to jest fakt i nic z tym nie zrobimy. Jeżeli wykonawca uzna, że drzewo po przycięciu będzie zagrażało zniszczeniem nawierzchni, to będziemy myśleć o wycince. Natomiast wycinanie dla samego wycinania - tu jestem przeciwnikiem. (...) Sam pan powiedział, że w przeszłości konserwował pan słupki od ogrodzenia. Te, które nie będą się nadawały, wymienimy, a pozostałe zostawimy. Po co mielibyśmy je wymieniać? Dla samej wymiany? Mówimy o inwestycji za milion złotych. Przypomnę, że nie robimy jednego kortu, jak wynikało z propozycji do budżetu obywatelskiego. Będą dwa i kawałek placu zabawy, by mogły się tam bawić dzieci. Rolanda Garrosa w Jelczu-Laskowicach nie będzie, nawet jeśli bardzo pan o tym marzy. Nie umniejszam temu, że zajmuje się pan sportem. Sam na sporcie się nie znam, jestem jednak inżynierem budowlanym od 42 lat i znam przepisy techniczne. Co więcej - biura projektowe też je znają, wiedzą, co można robić, a czego nie. Nie rozumiem, dlaczego mówi pan o tajemnicy, skoro dokumentacja wisiała w Biuletynie Informacji Publicznej. Teraz jesteśmy po przetargu, wykonawca został wyłoniony i nikt nigdy żadnej tajemnicy nie robił. Oczywiście przyjęliśmy pana uwagi, by dwa boiska wygrodzić od placu zabawy. To istotna kwestia, o której nie pomyślałem. Zrobimy to w ramach robót dodatkowych. Proszę jednak pamiętać, że korty mają służyć do zabawy, a nie do profesjonalnego grania.

Odpowiadając na prośbę radnego Marchewskiego, przewodnicząca RM Beata Bejda powiedziała, że poprosi Biuro Rady Miejskiej o wyodrębnienie tej części dyskusji z protokołu i zapis przekazać burmistrzowi Bogdanowi Szczepniakowi, nieobecnemu tego dnia podczas posiedzenia RM.



Korty obok hali przy ul. Partyzantów już są w budowie

„OD POCZĄTKU DO KOŃCA CHCECIE ZŁOTE KLAMKI”

Poparcia Wincentemu Marchewskiemu udzielił wiceprzewodniczący Krzysztof Woźniak (Koalicja 2018-2023). Jego zdaniem to niedopuszczalne, by wnioskodawca, który domaga się udziału przy powstawaniu projektu, nie mógł przy tym czynnie uczestniczyć. Woźniak uważa, że niezależnie od tego, czy jest to radny czy mieszkaniec, powinien mieć taką możliwość, bo chodzi o budżet obywatelski.

- Kilukrotnie uczestniczyłem w budżecie obywatelskim i zostałem potraktowany tak samo - podkreślił. - Nie poruszałem tego wcześniej na sesji, bo myślałem, że pan wiceburmistrz Piórko wyciągnie wnioski, ale jak widać nie się nie zmieniło. Chciałbym, żeby to wszyscy usłyszeli i mam nadzieję, że zdarzyło się ostatni raz. Zupełnie inne doświadczenia mam przy realizacji projektu mini-boisk, tyle że tę inwestycję prowadził wiceburmistrz Marek Szponar. W tym przypadku zostałem zaproszony na spotkanie z wyłonionym projektantem i wszystkie ustalenia z pierwszego spotkania zostały zrealizowane. Zaproszono mnie również na odbiór zadania. Wszystko wyglądało tak, jak należy. Panie burmistrzu Piórko - jak widać można i trzeba. Proszę stosować dobre praktyki, zamiast zamykać się z przekonaniem, że wie pan najlepiej. Należy współpracować z mieszkańcami.

Wywołany raz jeszcze zastępcą Bogdana Szczepniaka apelował, by radni zrozumieli, że jeśli ograniczają go przepisy, to ich zdanie niczego nie zmienia, bo inwestor musi działać zgodnie z prawem i trzymać się wytycznych: - Kolejna sprawa to kwestia pieniędzy. Przykładowo powiem, że długo rozmawialiśmy o pomocy nad stawem. Jesteśmy po otwarciu ofert i jedna oferta mieści się w naszej kalkulacji, ale warunków nie spełnia gwarancja, więc musimy ją odrzucić. Kolejna z propozycji opiewa na 600 tys., więc musimy stanąć przed dylematem - robić pomost czy

nie. Państwo do tego podchodzą inaczej. Od początku do końca chcecie złote klamki. Jeden z radnych mówi, że chce oświetlenie w Dziuplinie, a drugi drogę do Biedronki z Osiedla Europejskiego. Zgadza się, że i jedno, i drugie jest ważne, ale budżet jest, jaki jest i tak krawiec kraje, jak mu materii staje. Rozmawiałem z panem Marchewskim i on wie, że musimy to zrobić tak, żeby inwestycja w ogóle była możliwa. Dziś jesteśmy na tym etapie, w którym mamy pewność, że ona powstanie i będzie służyć mieszkańcom. A jeśli słupki będą do wymiany, to wymienimy, mamy to na uwadze. Pan Woźniak mówi o boisku za rogiem, ale tu też pan zapomnieli, że jeden przetarg upadł, drugi również nie wyszedł i dopiero za trzecim razem się udało. Powiem więcej, składał pan wniosek na trzy boiska, ale będą tylko dwa. Nie zawsze wszystko się udaje, ale cieszymy się, że powstaną dwa obiekty. Niektórym marzy się oświetlenie boiska „Czarnych”. Nie mówię, że nie jest potrzebne, ale warto sobie zadać pytanie, czy oświetlenie boiska zespołu, który kiedyś był w okręgówce, dziś jest w A-klasie, a jutro być może będzie w B-klasie, to inwestycja bardzo pilna? Dla zainteresowanych pewnie tak, ale burmistrz musi to analizować i na takie pytania odpowiadać, patrząc szerzej.

Na koniec zwrócił się bezpośrednio do wiceprzewodniczącego Woźniaka: - Nie życzę sobie, żeby mówiąc do mnie używał pan sformułowań „niech to będzie ostatni raz”.

Na ten temat wypowiedziała się jeszcze radna Karolina Kolado. Odniosła się do wpo-

mianej budowy pomostu nad stawem podkreślając, że jako pomysłodawczyni otrzymała od wiceburmistrza całkowitą wolność, mogła ingerować w projekt, miała kontakt z projektantem i omawiała z nim nurtujące ją kwestie. Stwierdziła tym samym, że ma bardzo dobre doświadczenia współpracy z krytykowanym przez przedmówców Romualdem Piórko i wyraziła nadzieję, że jego relacje z innymi radnymi również się poprawią.

W podobnym tonie dyskusję kontynuowała radna Janina Hernas, która wraz z Wincentym Marchewskim złożyła projekt kortów do budżetu obywatelskiego: - Nie wiedziałam, że doszło do eskalacji problemu, który według mnie nie istnieje. Współpraca z wiceburmistrzem Piórko oraz ludźmi, realizującymi zadanie, była wzorowa. Jestem laikiem i wychodzę z założenia, że piekarz piecze chleb, lekarz leczy, a budowlaniec buduje. Musimy ufać ludziom, którzy się na tym znają, dlatego zaufałam burmistrzowi oraz tym, którzy z nim współpracują. Mówiłam też mojemu koledze Wincentemu, że tylko spokój może nas uratować. Czasy są ciężkie, pieniędzy brakuje, niełatwo je pozyskiwać, więc trudno, by wszystko miało, jak wcześniej wiceburmistrz wspominał, złote klamki.

Na zakończenie radny Michał Wolski zaproponował, by przy procedowaniu kolejnej uchwały dotyczącej budżetu obywatelskiego określić w regulaminie udział strony społecznej także na etapie realizacji inwestycji, która zwyciężyła w danej edycji BO.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyisa@gazeta.olawa.pl



Korzeń drzewa, o którym wspominali radni

Będą negocjować, ale wciąż oczekują SPOTKANIA z burmistrzem

OŁAWA

Spór

Przedstawiciele pracowników oławskiego MOPS-u nadal nie spotkali się z burmistrzem. Pomóc w rozwiązaniu sporu zbiorowego ma negocjator

Od września pracownicy oławskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej są w sporze zbiorowym z pracodawcą. Doszło do tego po tym, jak mimo prób przewodniczącej organizacji związkowej NSZZ Solidarność Ośrodków Pomocy Społecznej Adamowi Ambrożyemu nie udało się spotkać z burmistrzem Oławy Tomaszem Frischmannem. Przewodniczący chciał porozmawiać z nim o sytuacji w oławskim MOPS-u oraz niezadowoleniu jego pracowników wynikającym ze zbyt niskich płac. Burmistrz odesłał go jednak do dyrektorki ośrodka jako pracodawcy. Z uwagi na to, że budżet MOPS-u jest częścią składową budżetu miasta, co oznacza, że zależy od władz Oławy, a nie od dyrektorki, przewodniczący ponowił prośbę o spotkanie. Burmistrz jednak i tym razem odesłał go do dyrektorki. W tej sytuacji we wrześniu związki zawodowe zwróciły się do szefowej ośrodka o podwyżki dla pracowników o średnio 2 tys. zł. brutto. Dyrektorka nie mogła jednak spełnić tych ani innych oczekiwań w roku bieżącym, ponieważ - jak wyjaśniła - nie ma w budżecie pieniędzy na ten cel. Nie ma też możliwości regulacji pensji pracowników o wyższe kwoty



Przewodniczący komisji międzyzakładowej NSZZ Solidarność Adam Ambroży wystąpił do mediatora o pomoc w rozwiązaniu sporu w oławskim MOPS-ie

niż wskaźnik przewidziany przez rząd, ponieważ tylko taka kwota jest przewidziana w budżecie MOPS-u. Tymczasem związkowcy uważają, że nie ma przepisu, który zabraniałby władzom miasta przeznaczyć na pensje dla pracowników ośrodka większych kwot niż te wynikające ze wskaźnika rządowego.

Mając na uwadze zaistniałą sytuację oraz oczekiwania pracowników ośrodka 20 października związkowcy spotkali się z grupą oławskich radnych, by przedstawić im swoje stanowisko i prosić o pomoc w zorganizowaniu spotkania z burmistrzem. Ustalono wówczas, że próby jego organizacji podejmie się przewodniczący Rady Krzysztof Mazurek, a je-

żeli mu się nie uda, wówczas przedstawiciele związku mieli przyjść na sesję Rady Miejskiej, a radny Albert Zieliński miał poprosić o przerwę w obradach, by mogli się porozmawiać z burmistrzem i umówić się z nim na spotkanie.

W rozmowie z nami przed październikową sesją RM burmistrz Tomasz Frischmann potwierdził, że przewodniczącym rady rozmawiał z nim o ewentualnym spotkaniu ze związkowcami. Zapewnił go, że spotka się z nimi, jeżeli ci zmodyfikują swoje żądania. Dodał, że związkowcy nie poinformowali go o wynikach rozmów z dyrektorką MOPS-u, a nawet o tym, czy jakiegokolwiek rozmowy się odbyły. Poinformowali natomiast, że

przystępują do sporu zbiorowego, ponieważ żądają 2 tys. zł podwyżki, a takie postawienie sprawy nie pozostawia mu możliwości negocjacji.

Mimo prób podjętych przez przewodniczącego rady do spotkania związkowców z burmistrzem nie doszło. Do próby organizacji takiego spotkania nie doszło także w 27 października, czyli podczas sesji RM, ponieważ przedstawiciele związku zawodowego na nią nie przyszli.

Adam Ambroży (który pracuje w MOPS we Wrocławiu) tłumaczy, że nie mógł przyjechać do Oławy w dniu sesji, ponieważ nie pozwoliły mu na to obowiązki zawodowe. Nie jest jednak wykluczone, że przyjedzie na kolejne li-

stopadowe obrady, ponieważ jest to bardziej odległy termin i pozwala wcześniej to zaplanować. Nadal zależy im bowiem na spotkaniu i rozmowie z burmistrzem.

- Chcemy się z spotkać, by burmistrz przedstawił nam swój punkt widzenia i możliwości podwyżek, byśmy mogli dostosować oczekiwania pracowników i negocjować - tłumaczy Ambroży.

2 tys. zł
chcą podwyżki
chcą pracownicy
MOPS w Oławie

Wysłał też do burmistrza Oławy kolejne pismo z prośbą o ustalenie terminu spotkania. - Jest ono zasadne z uwagi na toczący się w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Oławie spór zbiorowy i naszym zadaniem dać możliwość wypracowania satysfakcjonujących wszystkie strony rozwiązań - napisał.

W tzw. międzyczasie - 2 listopada - Ambroży skierował też pismo do Małgorzaty Calińskiej z prośbą o przyjęcie roli mediatora w sporze zbiorowym prowadzonym pomiędzy reprezentowaną przez niego organizacją związkową a Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Oławie reprezentowanym przez jego dyrektorkę Ewę Romanowską.

Pierwsze spotkanie stron z mediatorem ma się odbyć 15 listopada. Niezależnie od tego przewodniczący wciąż ma nadzieję na spotkanie z burmistrzem.

(WK)

ODESZLI

OŁAWA

† 28 X	- Genowefa Burkiewicz	- ur. 1933 r.
† 29 X	- Ewa Brabanska-Kalabis	- ur. 1973 r.
† 30 X	- Julianna Krawczyk	- ur. 1940 r.
† 31 X	- Mirosława Korneluk	- ur. 1944 r.
† 2 IX	- Ryszard Kasperowicz	- ur. 1953 r.
† 3 IX	- Andrzej Sztandera	- ur. 1967 r.
† 3 IX	- Anna Nowicka	- ur. 1946 r.
† 4 IX	- Henryk Szulc	- ur. 1955 r.
† 5 IX	- Jan Horodyłowski	- ur. 1957 r.
† 5 IX	- Bernadra Opoń	- ur. 1936 r.
† 7 IX	- Władysława Chynowska	- ur. 1925 r.
† 7 IX	- Anna Nowicka	- ur. 1934 r.

IELCZ-LASKOWICE

† 2 XI	- Helena Springer	- ur. 1924
--------	-------------------	------------

Rodzinie, przyjaciółom i sąsiadom oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

śp. Ryszarda Kasperowicza

Składamy szczerze podziękowania
żona, synowie, synowe i wnuczka

Firmie PATER

składamy serdeczne podziękowania za godną i profesjonalną
oprawę uroczystości pogrzebowych

śp. Ryszarda Kasperowicza

Rodzina

Ze smutkiem przyjęliśmy informacje o śmierci

śp. Salomei Ożgi

sybiraczki, świadka prawdy historycznej o martyrologii
Polaków na wschodzie w latach 1939 - 1956,
odznaczonej Krzyżem Zesłańców Sybiru.

Rodzinie i najbliższym najszczerze wyrazy współczucia

składa

Zarząd Związku Sybiraków, Koło Oława

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jasnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

Drzewa, górką i lądowisko dla śmigłowca. TO MIEJSCE MA SIĘ ZMIEŃĆ

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Kilka tygodni temu informowaliśmy, że grupa radnych Prawa i Sprawiedliwości złożyła pismo do burmistrza Bogdana Szczęśniaka w sprawie wyrażenia zgody na zasadzenie dwustu sztuk sadzonek drzew na terenie zielonym między parafią pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego a Pływnią Miejską. Sprawa wróciła podczas posiedzenia Rady Miejskiej

- Proszę swą motywujemy faktem, że wyżej wymieniony teren od kilku lat jest przeznaczony pod realizację projektu o nazwie Park Europejski - czytaliśmy w piśmie, sygnowanym przez radnych powiatowych Wawrzyńca Wlazło i Krzysztofa Skrzydłowskiego, radnych RM w J-L Michała Pakosza, Juliana Kozłowskiego, Tomasza Rygielskiego i Łukasza Dudkowskiego, a także Tomasza Bajsarowicza. - W związku z powyższym chcielibyśmy

zorganizować akcję pod hasłem #sadiMY i włączyć do udziału w niej wychowanków Przedszkola Publicznego nr 1 oraz Przedszkola Publicznego nr 2. Wspólna inicjatywa obudzi w dzieciach świadomość, jak istotną rolę w przyrodzie i otoczeniu miejskim pełnią drzewa, będące płucami ziemi oraz domem dla ptaków, owadów i mikroorganizmów. Dowiedzą się także o korzystnych dla człowieka funkcjach, jakie pełnią drzewa, tj. cień w upalne dni, filtracja powietrza, osłona przed wiatrem i dobroczynny wpływ na układ nerwowy. Jako lokalni działacze zobowiązujemy się do zapewnienia sadzonek drzew, ziemi oraz niezbędnych narzędzi. Ze strony miasta i gminy prosimy jedynie o pozytywne rozpatrzenie wniosku. Po zakończonej akcji, #sadiMY planujemy zorganizować ognisko z kiełbaskami w podziękowaniu za zaangażowanie naszym najmłodszym mieszkańcom gminy.

Podczas październikowej sesji RM o odpowiedź na wniosek zapytał radny Łukasz Dudkowski.

- Jestem w trakcie jej przygotowywania - stwierdził wiceburmistrz Romuald Piórko. - Mamy tam zaprojektowaną górkę saneczkową w parku, projektujemy pozostałą część terenu w zakresie ścieżek, oświetlenia i nasadzeń. W projekcie będzie dokładnie wskazane, gdzie ma być zieleń wysoka i niska. Temat jest

więc aktualny, w przyszłym roku na pewno przeznaczymy fundusze na ten park i będziemy inwestycję realizować. To jeszcze nie jest pewne, ale liczymy, że uda się otrzymać 4 mln dofinansowania w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Czekaliśmy 25 lat, to jeszcze te pół roku czy rok nas nie zbawi, a chciałbym, żeby udało się otrzymać dotację.

Do dyskusji włączył się wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak (Koalicja 2018-2023): - Warto podkreślić, jak ważnym punktem na terenie naszego miasta jest to miejsce. Jeszcze w poprzedniej kadencji radny Jacek Hełka poruszał ten temat. Chodzi o bezpieczeństwo, czyli funkcję tego terenu jako lądowiska dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jeżeli mówimy o nasadzeniu drzew, to trzeba wziąć pod uwagę, że wielokrotnie widzimy, jak często mieszkańcy potrzebują tej specjalistycznej pomocy ratunkowej. Jestem jak najbardziej za nasadzeniem drzew w tej części miasta, ale zwróćmy też uwagę na względy bezpieczeństwa. Jeśli nasadzenia będą gęste, obejmujące cały teren, to pamiętajmy też, że dotychczas organizowano tam imprezy masowe (np. koncerty z okazji Dni Jelcza-Laskowic czy zlot Dwa Światy - przyp. red.). Może się okazać, że tej funkcji już nie będzie mogło spełniać, a w pobliżu nie mamy innego

wolnego terenu, który by się sprawdził. Zadrzewienie może w istotny sposób wpłynąć na ograniczenie widoczności. Trzeba to wszystko mądrze zaplanować, by w przyszłości różne funkcje ze sobą nie kolidowały.

Wiceburmistrz Romuald Piórko uspokoił, że w projekcie jest zawarta lokalizacja lotniska dla śmigłowca LPR. Górką saneczkową nie będzie z nim kolidować, a teren w części pozostanie niezadrzewiony, by organizacja imprez masowych wciąż była możliwa (ma też być możliwość oglądania sceny z góry - przyp. red.). Zastępca Bogdana Szczęśniaka obiecał, że wszystkie kwestie zostaną uwzględnione, włącznie z miejscami na zieleń niską i wysoką.

31 października Krzysztof Skrzydłowski otrzymał odpowiedź na złożone pismo: - Uprzejmie informuję, że jest opracowywany projekt zagospodarowania parku, w tym również nasadzeń. Po jego wykonaniu będzie taka możliwość.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Wniosek o zasadzenie dwustu drzew złożył wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Skrzydłowski

Gdzie i kiedy nowe lampy?

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radny Julian Kozłowski (PiS) podczas posiedzenia Rady Miejskiej poruszył temat lamp solarnych

- Mieszkańcy się dopytują, kiedy i gdzie te lampy będą montowane - mówił. - Z tego co sprawdzałem na stronie gminy, to jest ogłoszony przetarg na wykonanie projektu. Wiem jednak, że nikt nie konsultuje tego z sołtysami. Nikt nie rozmawia o tym, gdzie lampy mają się pojawić. Proszę więc o jakąś deklarację,

ile tych lamp będzie, no i kiedy zostaną zamontowane. Prosiłbym też, by lokalizację konsultować z mieszkańcami. Ktoś, kto przyjedzie z zewnątrz, nie do końca wie, gdzie są największe potrzeby.

Do wątpliwości odniósł się wiceburmistrz Romuald Piórko: - Ogłoszony przetarg dotyczy już fizycznego montażu, projekt jest gotowy. Natomiast należy pamiętać, że to nie ja, czy ktoś inny w Urzędzie Miasta i Gminy wymyśla sobie, gdzie mają być lampy. Mieszkańcy składają wnioski, a my z tych wniosków po kolei wybieramy konkretne lokalizacje. W Dziuplinie zostaną zamontowane, ale jeśli zgłoszeń było piętnaście, to my z tego wybierzemy dwie lub trzy. Sami niczego nie wymyślamy. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że mieszkańcy chcieliby, aby w jednej miejscowości stanęło dwadzieścia nowych lamp solarnych. Nie ma problemu, tyle że wtedy w innych miejscowościach nie zamontujemy żadnej. Próbowaliśmy tę krótką koldrę naciągać tak, żeby dla każdego coś było. Co roku dokładamy i dalej zamierzamy to robić, bo chcemy, żeby lamp solarnych było jak najwięcej. One się sprawdzają, w przyszłym roku dołożymy kolejne i znów wydarzy się to na podstawie wniosków mieszkańców i radnych.



Julian Kozłowski

(KT)

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

11 listopada na muzycznej scenie w siedzibie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury (hala CSiR) odbędzie się koncert Rock of Poland

Na ten bardzo energetyczny wieczór organizatorzy przygotowali wyjątkowy koncert, podczas którego będzie można usłyszeć największe polskie przeboje o wolności. Wystąpią znakomici artyści z Michałem Szpakiem na

Święto Niepodległości na rockową nutę

czele. Oprócz niego: Damian Ukeje, Sabina Jeszka, Karolina Leszko, Sylwia Lorens, Kamil Skicki i Łukasz Łyczkowski. Towarzyszyć im będzie Orkiestra Filharmonii Futura. Rock of Poland - to doskonała propozycja dla całych rodzin. Symfoniczne aranżacje, starannie wyreżyserowane światło oraz wizualizacje stworzą prawdziwą rockową ucztę.

Nie przegap okazji, by posłuchać ich niezapomnianych przebojów w wykonaniu wielkich artystów. MGCK w Jelczu-Laskowicach zaprasza 11 listopada o godz. 17.00, bilety 50 zł do nabycia w sekretariacie bądź na stronie mgck-jl.pl/bilety.

(KT)



11 listopada 2022 godz. 17.00

Centrum Kultury (Hala Sportowa), ul. Olawska 46, Jelcz-Laskowice
BILETY/INFO: www.mgck-jl.plDamian Ukeje
Sabina Jeszka
Karolina Leszko
Sylwia Lorens
Kamil Skicki
Łukasz Łyczkowski

Michał Szpak

Orkiestra Filharmonii Futura
Międzyzdroje - Międzyzdroje

ROCK OF POLAND

- KONCERT WOLNOŚCI -

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego

Przyjdź i uczcij w Oławie 104. rocznicę odzyskania przez Polskę NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada 1918 r. spełniły się marzenia oraz sen kilku pokoleń Polaków i odrodziło się Państwo Polskie. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji, po wielkich i krwawych powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę świata.

Mszą świętą w intencji Ojczyzny, uroczystościami przed Pomnikiem Niepodległej, na placu u zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej oraz wspólnym śpiewaniem Hymnu Państwowego RP i pieśni patriotycznych przy akompaniamencie Oławskiej Orkiestry Dętej uczymy w Oławie bliskie sercu każdego Polaka święto - 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Podczas dorocznych obchodów 11 listopada czcimy pamięć tych, którym zawdzięczamy własne państwo. Dzięki ich zaangażowaniu udało się podnieść kraj ze zniszczeń I wojny światowej oraz stworzyć warunki rozwoju ekonomicznego, modernizacji gospodarczej i cywilizacyjnej.

- Tematyka patriotyczna jest niezwykle istotna, szczególnie w dzisiejszych czasach, więc warto ją upowszechniać. W życiu każdego narodu są takie chwile, które zmuszają do zatrzymania się w codziennym biegu, zastanowienia się i odszukania w sobie tych

pokładów uczuć, zbliżających wszystkich Polaków, które czynią z nas jeden naród - podkreśla starosta Zdzisław Brezeń. - Pojęcie patriotyzmu przybiera na znaczeniu również w takich dramatycznych sytuacjach jak dzisiejsza, związana z wydarzeniami i kataklizmem wojny za naszą wschodnią granicą - rozpoczętą w dniu 24 lutego pełnowymiarową inwazją Rosji na Ukrainę. Polska i Polacy należą do tych państw i tych narodów, które strzegą i bronią swoich granic. Granica naszego kraju uświęcona jest krwią naszych przodków, dlatego jest ona naszą świętością i powinnością. Wspólnie uda nam się przetrwać trudne chwile. Solidarność to jedna z najważniejszych wartości międzyludzkich, szczególnie bliska Polakom. Gdy trzeba, to potrafimy się zjednoczyć i wspólnie zmierzyć z kryzysem. W tym ciężkim dla nas czasie jest bardzo ważne, abyśmy wrócili myślami do przeszłości, wskrzesili dumę ze swojej narodowości, pokazali patriotyzm i przywiązanie do tradycji.

Zapalmy Świecę Niepodległości w naszych domach

Historyczna Świeca Niepodległości znalazła swoje miejsce w Świątyni Opatrzności Bożej jako znak odrodzenia Polski po 123 latach

11 LISTOPADA
O GODZ. 19.18
ZAPAL
ŚWIECĘ
NIEPODLEGŁOŚCI



niewoli. Podczas obchodów stulecia odzyskania niepodległości miniaturowej tej świecy rozjaśniły tysiące domów, a ich płomień towarzyszył wspólnej modlitwie Aktem Dziękczynienia Polsce. Od tego czasu w każde Święto 11 listopada o godzinie 19.18 płoną w wielu oknach Świecy Niepodległości na znak dziękczynienia Bogu za wolną Ojczyznę.

11 LISTOPADA 2022
O GODZINIE 19.18

Zapalmy w naszych domach replikę Świecy Niepodległości, lub każdą inną posiadaną przez nas świecę, aby w ten symboliczny sposób nawiązać do roku odrodzenia wolnej Polski po 123 latach niewoli. Niech moc jej płomienia jednoczy całą Polskę i będzie znakiem dziękczynienia Bogu za wolną Ojczyznę.

WOJCIECH KŁOCZKOWSKI



PROGRAM UROCZYSTOŚCI - 11 LISTOPADA 2022 (PIĄTEK)

- ★ **GODZ. 10.00** - Msza św. w intencji Ojczyzny w Sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia w Oławie.
- 10 minut wcześniej (o godz. 9.50) poczty sztandarowe gromadzą się przed kościołem na Placu świętego Maksymiliana Marii Kolbe. Po mszy św. będzie można skorzystać z autobusu podstawionego w pobliżu Pomnika Męczenników, który dowiezie nieodpłatnie uczestników (w tym poczty sztandarowe) pod Pomnik Niepodległej.
- ★ **GODZ. 11.15** - Odjazd autobusu, który zawiezie uczestników pod Pomnik Niepodległej, znajdujący się przy zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej.
- ★ **GODZ. 11.30** - Początek głównych uroczystości pod Pomnikiem Niepodległej, przy zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej:
 - Patriotyczny marsz w wykonaniu Oławskiej Orkiestry Dętej pod dyktando kapelmistrza Kazimierza Puchalskiego.
 - ★ **GODZ. 12.00** - Wspólne odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego w ramach ogólnopolskiej akcji "Hymn dla Niepodległej".
 - Apel z okazji Święta Niepodległości w wykonaniu uczniów Liceum Ogólnokształcącego Nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie: pantomima pod hasłem „Wolność” i występ chóru.
 - Przemówienie Starosty Oławskiego z okazji 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.
 - Składanie kwiatów i zapalenie zniczy pod pomnikiem przez delegację.
 - Wiązanka utworów patriotycznych i marsz w wykonaniu Oławskiej Orkiestry Dętej.
- ★ Po zakończeniu uroczystości będzie można skorzystać z transportu - autobusu podstawionego przy wjeździe do parku w pobliżu dworca PKP (okolicie ul. Spacerowej/Parkowej), aby wrócić do Rynku.

**Bądź dumny ze swojej historii! 11 listopada,
to także Twój Dzień Niepodległości**

ORGANIZATORZY



PODMIOT WSPIERAJĄCY



To był bardzo dobry wieczór z filmem, fotografiami i przyrodniczymi opowieściami

Stało się tak w dniu 28 października za sprawą spotkania autorskiego pn. „Szepty przyrody” z Grzegorzem Bobrowiczem - autorem książek i albumów, fotografikiem, producentem, operatorem, scenarzystą i reżyserem przyrodniczych filmów dokumentalnych, które odbyło się w czytelni Biblioteki Publicznej „KORONKA”

Podczas spotkania, zorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Oławie oraz Bibliotekę Publiczną „KORONKA”, odbyła się projekcja nagrodzonego filmu pt. „Anima Animalis. Klejnoty dolnośląskiej przyrody”. Grzegorz Bobrowicz

zaprezentował również album przyrodniczy pt. „Uroczyska Polski”, wydany przez Wydawnictwo ARKADY.

W wieczorze autorskim wzięli udział zarówno profesjonaliści, koneserzy i znawcy tematu, ale również miłośnicy i amatorzy dobrej fotografii oraz dokumentu przyrodniczego. Nadarzyła się bowiem znakomita okazja, aby porozmawiać i wymienić się doświadczeniami związanymi z dokumentowaniem, fotografowaniem i filmowaniem zjawisk oraz procesów zachodzących w otaczającym nas środowisku i naturze.

Uczestnicy spotkania pytali przyrodnika o jego warsztat pracy oraz o kulisy powstawania filmu i albumu przyrodniczego. Rozmawiali o fascynacjach fauną i florą oraz o najcie-

kawszych i najniebezpieczniejszych momentach pracy nad filmem. Byli ciekawi, w jaki sposób przebiega praca filmowca nad tego typu przedsięwzięciami: jakich technik używał, jak wygląda typowy dzień zdjęciowy? Dopatrywano się również kadrów, ujęć i zjawisk zarejestrowanych w powiecie olawskim. Zwrócono uwagę na niesamowicie sugestywną muzykę w prezentowanym filmie przyrodniczym, sygnalizującą pewne stany emocjonalne, a przede wszystkim podkreślające kontekst danej sceny.

W podsumowaniu spotkania stwierdzono, że przepięknie sfilmowany i sfotografowany świat fauny i flory jest doskonałą zachętą do tego, aby na własne oczy zobaczyć jakim pięknym

i atrakcyjnym krajem jest Polska. Projekcja filmu i obejrzenie zdjęć z pewnością przekonały uczestników, że warto wybrać się na dłuższą wycieczkę w plener, aby na żywo, z poszanowaniem środowiska naturalnego i jego mieszkańców, odkrywać

walory naszego kraju, zaczynając rzecz jasna od Ziemi Oławskiej. Warto pamiętać, że niesamowite widoki, właśnie takie jak te w prezentowanym filmie i albumie, są tuż obok, niemal na wyciągnięcie ręki!

WOKŁ





Tu powstaje strefa relaksu



Uczniowie znów spisali się świetnie podczas akcji „Czyste akweny”

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Pytania o czystość i nową inwestycję

- Nad stawem w tej chwili powstaje strefa relaksu z budżetu obywatelskiego - zaczął dyskusję podczas sesji wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio (PiS). - Jest już prawie na ukończeniu grunt utwardzony, lada moment będzie można z tego korzystać. Będzie to strefa odpoczynku, ale co naturalne, ludzie będą tam też generować nieczystości. Ze stawem jestem związany od dziecka i mogę powiedzieć, że jeszcze nigdy nie był on tak zanieczyszczony, jak w tym roku. Mimo tego, że ratownicy sprzątają tam w czasie sezonu kąpielowego, a prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej wysyła ekipy do wywożenia śmieci z kubłów. Problem jest duży. Nie pomaga też fakt, że wędkarze zbierają śmieci indywidualnie, gdy przyjeżdżają wędkować. Mamy to zapisane w regulaminie, jest to nasz wędkarski obowiązek. Ponadto dwa razy w roku robimy nad stawem akcję pt. „Czyste akweny”. Wiosną i jesienią sprzątamy wszystkie zbiorniki wodne w gminie. Dziękuję prezesowi ZGK, bo zawsze uczestniczy w odbiorze wor-

„Tak ZANIECZYSZCZONEGO stawu jeszcze nie widziałem”

ków, wspiera nas itp. Proszę burmistrza o odpowiedź na pytanie, czy jest opracowany harmonogram dotyczący tego, kto będzie odpowiedzialny za śmieci i sprzątanie powstającej strefy? Prezes ZGK czy kierownik Pływalni Miejskiej? Zostało to już opracowane? Chcę też zwrócić uwagę, że będzie tam miejsce na ognisko. Kto będzie zabezpieczał drewno? Strefa powstaje przy lesie, więc obawiam się, żeby użytkownicy tego miejsca pół lasu nam nie wycięli. Warto by było to wszystko ustalić już teraz.

Odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Kto będzie dostarczał drewno? Budżet obywatelski tego nie przewidział. To jest przykład, by bardzo szczegółowo zwracać uwagę na przygotowywane projekty. W znacznej części proponowane zadania są bardzo słuszne, zdarzają się też „takie sobie”, a niektóre są moim zdaniem niesłuszne. Za teren odpowiedzialna jest Pływalnia Miejska, czyli

kierownik tego zakładu. To on musi zorganizować utrzymanie czystości i porządku. ZGK świadczy tylko usługi na zlecenie.

Przypomnijmy, że piknikowa strefa relaksu zakłada wyrównanie terenu nieopodal pierwszego stawu, położenie tam kostki wraz z podsypką pod plac. Do tego wykonanie obrzeży i paleniska, wybudowanie trzech donic z drzewkami, zamocowanie trzech miejskich betonowych leżaków, czterech stołów betonowych wraz z siedziskami oraz czterech betonowych koszy na śmieci i dwóch barierek rowerowych.

Zdaniem wnioskodawców zagospodarowanie terenu w strefie relaksacyjno-piknikową z dala od zgiełku ulicznego przy akwie wodnym upiększy przestrzeń, zadba o wygodę mieszkańców oraz zwiększy wizerunek okolicy w sposób funkcjonalny i trwały. Wszystkie przedmioty mają spełniać swoją rolę przez długie lata. Wybrane miejsce

jest doskonale na szkolne wycieczki, spotkania rodzinne i towarzyskie.

Pomysłodawczynią projektu była m.in. radna Karolina Kolado. Podczas sesji zapewniła, że inwestycja zakłada również wymianę koszy na śmieci na betonowe, także poza terenem strefy relaksu (np. na plaży). Koszy ma być więcej i mają być większe, co jej zdaniem powinno pomóc w sprawie, o której wspominał Ireneusz Stachnio.

Wiceprzewodniczący RM nie odpuszczał i wciąż apelował o sporządzenie dokładnego harmonogramu sprzątania i wywożenia śmieci: - Kierownik Pływalni Miejskiej i prezes ZGK znają sytuację, wiedzą jak wyglądają kosze po weekendzie. To się wylewa... Moim zdaniem trzeba ich postawić jak najwięcej. Codziennie mnóstwo ludzi tam przebywa, latem mówimy nawet o tysiącach, więc śmieci jest ogrom. A wywożone są raz w tygodniu w poniedziałek. Jeśli ekipa przyjedzie troszkę później,

to może spotkać lisy, które rozrywają worki w poszukiwaniu jedzenia. Mnie to boli, chcę mieć czysty staw, chcę żebyśmy tam odpoczywali, a nie oglądali śmieci. Panie burmistrzu, proszę o opracowanie harmonogramu. Pieniądze budżetowe i tak są przelewane z kieszeni do kieszeni, więc jeśli pan kierownik Waldemar Chmielewski będzie miał zapewnione odpowiednie fundusze, to na pewno z prezesem Władysławem Czubakiem się dogada. Chcę jednak mieć zapewnienie, że wywóz będzie się odbywał częściej niż raz w tygodniu.

- Ja tylko dwa krótkie zdania - skwitował Romuald Piórko. - Za ten teren odpowiedzialny jest kierownik Pływalni Miejskiej. Przekażemy mu informację, żeby taki harmonogram opracował. Śmieciami co prawda zajmuje się wiceburmistrz Marek Szponar, ale na pewno nie będzie tego robił za kierownika. Zgadzam się, wywóz powinien się odbywać częściej niż raz w tygodniu. Na

to muszą się znaleźć pieniądze i zobligujemy kierownika do działania.

W październiku odbyła się kolejna akcja Koła nr 6 Polskiego Związku Wędkarskiego, zorganizowana wspólnie z uczniami z koła ekologicznego Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2. To cykliczna zbiórka śmieci na nabrzeżach akwenów wodnych w gminie Jelcz-Laskowice w ramach akcji „Czyste akweny”. Tym razem sprzątano przy pierwszym stawie, starorzeczcu Odry „Matunin” oraz w okolicach rezerwatu przyrody „Łacha Jelcz”.

Wędkarze corocznie zapraszają do udziału w akcji młodzież z koła ekologicznego PSP nr 2, którego opiekunem jest Ireneusz Stachnio. Jak zwykle uczniowie wykazali się sumiennością i dokładnością w zbieraniu i segregowaniu odpadów. Organizatorzy podkreślają, że to pouczające zajęcie z ochrony środowiska. Akcję zakończyło wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek. Zebrano łącznie 35 worków śmieci, które od samego początku segregowano na plastiki i szkło. Potem przewieziono je do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Jest PETYCJA w sprawie 4 przejść dla pieszych

OŁAWA

Piotr Soroczyński i Marek Drabiński wystosowali petycję do burmistrza Oławy w sprawie budowy przejść dla pieszych przy ul. Paderewskiego oraz przejść dla pieszych z przejazdami rowerowymi przy ul. Spacerowej w Parku Miejskim w Oławie

- Szanowny Panie Burmistrzu, zwracamy się z uprzejmą prośbą o wybudowanie dwóch przejść dla pieszych na drodze gminnej w ciągu ulicy

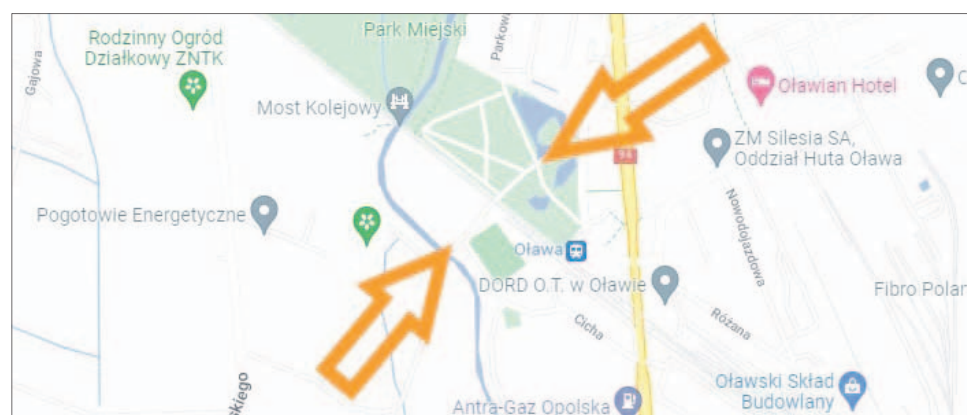
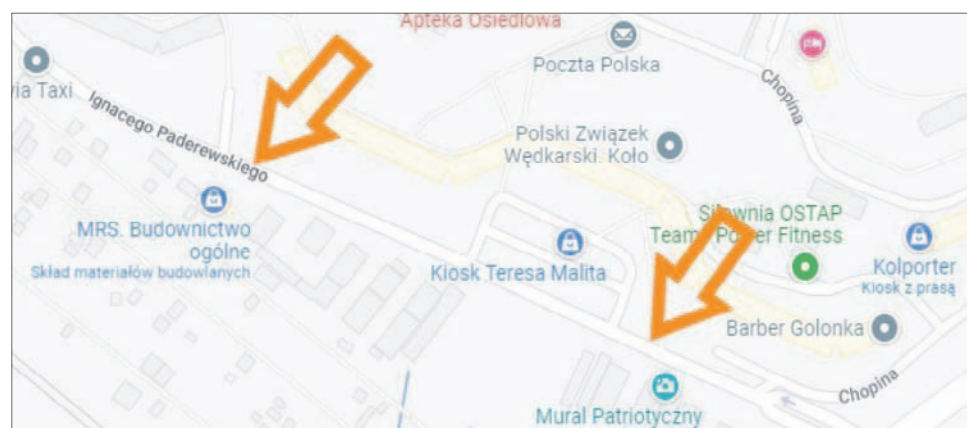
Paderewskiego w Oławie, na wysokości nr 10 i 36. Prosimy także o wybudowanie dwóch przejść z przejazdami dla rowerzystów na drodze gminnej w ciągu ulicy Spacerowej w Parku Miejskim w Oławie, na wysokości stawów oraz przy moście na rzece Oława, obok boiska sportowego. Przejścia i przejazdy dla rowerzystów w ww. miejscach są niezbędne dla zachowania bezpieczeństwa zwłaszcza niechronionych uczestników ruchu drogowego, na skutek coraz większego ruchu pojazdów samochodowych na tych drogach. Przy ulicy Paderewskiego jest problem z dojściem do garaży i ogrodów działkowych, których użytkownikami

są w dużej mierze osoby starsze. Natomiast w parku oprócz spacerowiczów, wśród których jest wiele rodzin z dziećmi, z obu pieszych ciągów komunikacyjnych korzysta wiele osób przemieszczających się pieszo oraz rowerami i hulajnogami, w stronę dworca PKP oraz do zakładów pracy przy ul. Polnej.

Dlatego też, mając na uwadze dobro i bezpieczeństwo mieszkańców, prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.

Petycję można podpisywać na stronie Petycjeonline.com (tytuł petycji: „Budowa przejść dla pieszych i przejazdów rowerowych”).

(CK)



Tutaj miałyby powstać nowe przejścia

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



11 NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI LISTOPADA

Obchody Święta Niepodległości

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości burmistrz Bogdan Szczęśniak zaprasza mieszkańców na mszę św. za ojczyznę, która odbędzie się 11 listopada br., o godz. 10.30 w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Po mszy zgromadzeni w asyście orkiestry udadzą się pod pomnik „Do Wolnej i Niepodległej...”, gdzie nastąpi składanie wieńców przez oficjalne delegacje.

(UM)

Przetarg na sprzedaż auta



Ogłoszono III przetarg na sprzedaż samochodu służbowego Mazda CX-9 Rok produkcji 2010, poj. silnika 3726 cm³, przebieg 278 958 km. Cena wywoławcza sprzedaży 34 900 zł. Termin składania ofert do 18.11.2022 r.

Szczegółowe informacje w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice www.um.jelcz-laskowice.finn.pl w zakładce „Ogłoszenia”.

(UM)

Bezpieczniej i wygodniej do Chwałowic



7 listopada br. odebrano przebudowaną drogę powiatową 1541D Jelcz-Laskowice - Chwałowice, na odcinku od skrzyżowania z ul. Witosa do cmentarza komunalnego. Gmina Jelcz-Laskowice poniosła połowę kosztów tej powiatowej inwestycji. Zgodnie z porozumieniem z powiatem to ok. 500 tys. zł.

Przebudowa podniosła komfort poruszania się na cmentarz komunalny. To ważne szczególnie dla osób starszych, odwiedzających groby swoich bliskich. Budowa nowego chodnika na odcinku od skrzyżowania z ul. Witosa do

ul. Wiejskiej oraz wytyczenie dwóch nowych przejść dla pieszych wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa ruchu.

Wyremontowaną drogę odebrali burmistrz Bogdan Szczęśniak, jego zastępca Romuald Piórko, starosta Zdzisław Brezdeń, radny powiatowy Wawrzyniec Wlazło, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Wojciech Drożdżał oraz wykonawca Andrzej Kaniowski z Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych.

(UM)

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowisko ds. informatyki w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

1. Nazwa i adres jednostki:
Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:
stanowisko urzędnicze ds. informatyki

3. Wymagania niezbędne:
- obywatelstwo polskie;
- wykształcenie średnie lub wyższe o kierunku informatyka;
- co najmniej roczny staż pracy;
- posiadanie wiedzy zapewniającej obsługę informatyczną i utrzymanie ciągłości pracy stanowisk wyposażonych w komputery;
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:
- znajomość programów komputerowych i systemów operacyjnych;

- znajomość zasad zabezpieczeń infrastruktury informatycznej i baz danych;
- znajomość przepisów: ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne;

- staż pracy w administracji publicznej;

- komunikatywność;

- umiejętność sprawnej organizacji pracy;

- samodzielność.

5. Zadania do wykonania na stanowisku:

- utrzymanie stałej sprawności sprzętu informatycznego;
- serwisowanie i konserwacja oraz nadzór nad prawidłowym działaniem sprzętu informatycznego i oprogramowania komputerowego;

- prowadzenie ewidencji sprzętu komputerowego i oprogramowania;

- współpraca w zakresie aktualizacji strony internetowej oraz Biuletynu Informacji Publicznej;

- nadzór nad funkcjonowaniem monitoringu miejskiego.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:
- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biuroowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:

- życiorys i list motywacyjny;
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i posiadane kwalifikacje oraz staż pracy;

- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych;
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe;

- w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. informatyki. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22¹ § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. - Dz. U. z 2022 r., poz. 1510), art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t.j. - Dz. U. z 2022 r., poz. 530) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane oso-

bowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają automatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. informatyki w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice” należy składać w terminie do dnia **17.11.2022 r.:**

- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice - sekretariat - I piętro
(godziny pracy Urzędu pn. - pt. 7.30 - 15.30, środa 8.30 - 16.30);

- przesłać pocztą na adres (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu):

**Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice**

**BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK**

Włącz empatię, WYCISZ dzwonek

JELCZ-LASKOWICE

Na inaugurację akcji pod tym hasłem oraz do współpracy w zakresie edukacji włączającej zapraszają władze gminy oraz organizatorzy spotkania

- Zapraszamy specjalistów w zakresie edukacji włączającej, chcących podjąć współpracę z specjalistycznymi usługami, specjalistycznych usług



opiekuńczych, a także rodziców i ludzi zainteresowanych tematem inkluzji i różnorodności - mówi Anna Witkowska z niepublicznego przedszkola „Mikołajek” w Miłoszycach. - Chcemy nie tylko się spotkać i porozmawiać. Przygotowaliśmy też prelekcję oraz film powstały na podstawie „Białego Pikniku”. Zapraszamy do dyskusji na temat potrzeb wynikających z różnego rodzaju niepełnosprawności w naszym społeczeństwie i związanych

z tym barier, stereotypów myślenia oraz funkcjonowania wiedzy w zakresie możliwości włączania tych osób do społeczności szkolnych, a także ustalenia cyklicznych spotkań mających umożliwić placówkom oświatowym dostosowanie się do ich potrzeb.

Spotkanie odbędzie się 16 listopada w Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach, początek o godz. 10.00.

Organizatorami spotkania są burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice, Niepubliczne Przedszkole „Mikołajek” w Miłoszycach oraz Stowarzyszenie „Ja jestem”.

(WK)



**Od dnia 17.10.2022 r.
w budynku Centrum
Kultury i Czytelni
Gminy Domaniów
funkcjonuje**

AGENCJA POCZTOWA



Czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8:00-14:00

ZAPRASZAMY SERDECZNIE !

Listy do redakcji

Hymn Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

21 października w Hali Sportowej OCKF w Oławie odbywały się Targi Senioralne. W części artystycznej występowały zespoły Klubów Seniora oraz Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, w tym uniwersytecki chór. W repertuarze chóru jest wiele pięknych piosenek i piosenek. Brakuje jednak hymnu Uniwersytetu. Dlaczego o tym piszę? Otóż około dziesięć lat temu, na prośbę ówczesnego kierownictwa Uniwersytetu napisałem słowa hymnu, natomiast pan Waldemar Muszyński napisał muzykę. Słowa hymnu znalazły się również w Monografii X lecia Uniwersytetu z 2018 roku, której byłem współautorem. Mijają lata, a chór ani razu nie zaśpiewał hymnu. Wydaje mi się, że hymn Uniwersytetu powinien być wykonywany na rozpoczęcie i zakończenie roku akademickiego, a także w czasie innych koncertów chóru. Dodam, że słowa hymnu oddają w pełni atmosferę Uniwersytetu i są jego reklamą. Dla lepszego zobrazowania prezentuję słowa hymnu w całości. Pozdrawiam, mając nadzieję, że wreszcie usłyszę hymn OUTW.

Jest takie miejsce na mapie miasta
Gdzie spotkasz starszych, szczęśliwych ludzi,
Gdzie w każdym sercu radość narasta,
Gdzie chęć lepszego życia się budzi.

ref.

To w Uniwerku Trzeciego Wieku
Twórczo i miło spędzamy czas.
Tutaj się rodzi talent w człowieku,
Tutaj nauka nie idzie w las.
Bo Uniwerku Trzeciego Wieku
Naszemu życiu nadaje ton.
Tu się wyzwala radość w człowieku,
Tu nasze serca biją jak dzwony!

My nie lubimy trwać w samotności
Nikt z nas od gwaru, śmiechu nie stroni
Niesiemy spokój, dużo miłości
W zamian za uśmiech i uścisk dłoni.

ref.

To w Uniwerku Trzeciego Wieku
Twórczo i miło spędzamy.....

Chcemy radośnie kroczyć przez życie
Śpiewać piosenki, bawić wesoło
Chcemy dać ciepło, serc naszych bicia
Naszemu najbliższemu i przyjaciół.

ref.

To w Uniwerku Trzeciego Wieku....

Tu nasze życie piękne być może
Jak kwiaty wiosny pośród zieleni
Jak barwy tęczy, polarnej zorzy
Jak kolorowe liście jesieni.

ref.

To w Uniwerku Trzeciego Wieku

EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO



Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

Ten bunt miał sens.

REMONTUJĄ drogi wstydu!

POWIAT

Przez rozpadające się drogi o mały włos nie rozpadł się zarząd powiatu. To, co się wydarzyło na sesji absolutoryjnej kilka miesięcy temu, nazwano skandalem, a ci którzy, go wywołali - dziś mówią: - Ten bunt miał sens, teraz to widać! Bez wahania zrobilibyśmy to jeszcze raz.

A skandalem jest to, że mieszkańcy podoławskich wsi muszą ryzykować życie, jeżdżąc po dziurawych drogach. Dzięki temu, że powiedzieliśmy o tym głośno, jest efekt!



Droga do Milonowa dosłownie rozpadała się. Mieszkańcy tracili nerwy i zawieszenie aut. Radni Szymon Kościelak i Mariusz Olender walczyli o remont. Zdjęcie zrobione pod koniec lipca

Szymon Kościelak i Mariusz Olender nie wytrzymali, gdy dowiedzieli się, że w tym roku znów zabraknie pieniędzy na remonty tych najgorszych dróg. Zabiegali o to od dawna, obiecywali mieszkańcom, że jako radni zrobią wszystko, aby te remonty wreszcie były, naciskali na starostę. Ten zobowiązał się wtedy, że do końca marca zostanie zmieniony budżet i pieniądze na drogi się znajdą. Radni uspokoili emocje.

Wierzyli, że słowa dotrzyma. - Cicho czekaliśmy na ten ruch - wyjaśniał kilka miesięcy temu Kościelak. - Ale starosta nawet nie zaprosił nas na rozmowy. Udał, jakby tematu nie było. Stwierdziłem, że to koniec. Teraz już nie będziemy na nic czekać ani milczeć... Nie mamy wyjścia musimy podjąć radykalne kroki. Nas mieszkańcy zobligowali do tego, żeby na tę absolutoryjną

➤➤➤



Agnieszka Herba

Nagłośnienie sprawy i bunt kilku radnych powiatowych przyniosły efekt. Z pomocą przyszli radni gminy Olawa i wsparli inwestycję powiatu kwotą 600 tys. złotych. Dzięki temu remont jednej z najgorszych dróg ruszył! Jezdnia będzie poszarzona i zyska nową nawierzchnię



sesję nie iść, żeby dać starościę czerwoną kartkę. Walczymy w ich imieniu.

Co było dalej opisywaliśmy szczegółowo pod koniec lipca, kiedy Kościelak i Olender na łamach gazety powiedzieli o powodach buntu. W stronę starosty i zarządu padły mocne słowa. A „buntownicy” zarzekali się, że nie mają już nic do stracenia, dlatego tym razem nie odpuszczają i tak nagłośnią sprawę, żeby wszyscy dowiedzieli się, jak traktuje się sprawy zwykłych ludzi. Przypomnijmy, że radnym w pierwszej kolejności chodziło o odcinek Psary-Gać i Marszowice-Miłonów. Te drogi były w naprawdę fatalnym stanie. Były... Bo sprawa ruszyła i to nie tylko na papierze. - Jest zmiana na plus. Po tej ostrej akcji wszystko się zmieniło - mówi Szymon Kościelak. - Jesteśmy pewni, że gdybyśmy nie powiedzieli o tym głośno, to nic by nie ruszyło. Ten bunt miał sens. Zdajemy sobie sprawę, że gdyby nie nasze działania i ten mocny artykuł, to Miłonów w tym roku nie byłby zrobiony.

Mieszkańcy tej wsi nie tylko narzekali na fatalną nawierzchnię, ale też brak pobocza, którym można się bezpiecznie poruszać, to był palący problem, szczególnie jeżeli chodzi o bezpieczeństwo dzieci. Grozili, że zrobią protest i zablokują drogę, na której odbywa się ruch tranzytowy. Nie musieli. Remont już ruszył, nie tylko będzie nowa nawierzchnia, ale droga zostanie poszerzona do 5,5 metra z utwardzonym poboczem. Jak mówią radni, w kosztorysie prac była wpisana kwota 1,2 mln złotych. Sporo. Co się stało, że pieniądze na remont jednak się znalazły, skoro w budżecie powiatu tak dużej kwoty na to nie było? Z pomocą przyszli radni i władze gminy Oława. - Przeczytali artykuł i zaczęły się telefony do nas - mówi Mariusz Olender. - Rozmawialiśmy o tych drogach, o miejscach niebezpiecznych. To na początku były luźne rozmowy, po nich zadzwonił przewodniczący Rady Gminy i sprawa zrobiła się poważna. Zrodziła się propozycja współpracy.

Efekt? Gmina Oława wsparła tę inwestycję kwotą 600 tysięcy złotych, a powiat wyłożył drugie tyle i tym sposobem udało się pozyskać całość na remont drogi w Miłonowie. - Sam powiat takich pieniędzy by nie znalazł w tym roku, nie byłoby szans i naprawdę bardzo chcemy podziękować, bo radni gminni widzą, jaki jest stan dróg powiatowych na terenie gminy i wsparli nas - mówi Olender. - Dali pieniądze ze swojego budżetu. Ta pomoc jest bardzo ważna, bez tych środków zewnętrznych nie jesteśmy w stanie nic zrobić. A my nie chcemy łątać dróg po kawałku, bo takie działanie nie ma sensu.

Szymon Kościelak i Mariusz Olender nie ukrywają, że jest się z czego cieszyć, bo gmina już powiedziała, że chce stałej współpracy. Chodzi o dofinansowanie dróg i chodników oraz projektów na te inwestycje. Mowa o konkretnych pieniądzach, ale radni nie chcą jeszcze zdradzać szczegółów. Mariusz Michałowski, przewodniczący Rady Gminy, zaprosił ich na komisję w gminie i, jak mówią, podczas

tego spotkania odbyła się bardzo merytoryczna rozmowa. - Radni i wójt są za! - wyjaśnia Olender. - Ustaliliśmy kilka szczegółów, bardzo się z tego cieszymy. Świetnie, że takie spotkanie się odbyło. Oni wprost powiedzieli, że brakowało im takiej współpracy między powiatem. Stwierdzili nawet, że byliśmy pierwszymi radnymi, którzy się do nich zwrócili z taką propozycją.

Mają nadzieję, że współpraca będzie się układała, bo przy takiej pomocy bardzo dużo można zrobić. Na razie muszą zaplanować działania i zacząć od projektów, bo bez nich nie można wystąpić o dofinansowania zewnętrzne. - Starujemy więc od zera, ale już są efekty - mówi Kościelak.

- Gmina Oława wydeleguje trzech radnych do współpracy z powiatem i wtedy uzgodnimy wspólnie co jest najpilniejsze - dodaje Olender. - Chcemy to też przedstawić zarządowi powiatu.

Radny Olender jest członkiem zarządu powiatu i od dwóch lat sygnalizował na spotkaniach, że inwestycje, które są robione na wsi, są za małe. Że nie bierze się pod uwagę dojścia do szkół, miejsc gdzie nie ma chodników...

- Lekceważyli mnie, dopiero w tej chwili, po tej burzy jesteśmy słyszalni - stwierdza. - Ten bunt był bardzo potrzebny, nawet dzisiejsza rozmowa z Tadeuszem Kułakowskim przewodniczącym Rady Powiatu to pokazała... Zaczął nas popierać, dostrzegać problem. Miejmy nadzieję, że będzie tylko lepiej i to dobry znak. Nie żałujemy tego, co zrobiliśmy. Chodziło o to, żeby skutecznie zwrócić uwagę na problem.

Warto zaznaczyć, że ruszyła też sprawa drogi Gać-Psary, o której mieszkańcy mówili, że mimo 60 lat nigdy nie została gruntownie wyremontowana. Udało się wykonać niewielki odcinek, radni mówią, że do tej inwestycji również dołożyła się gmina Oława, to zasługa poprzedniego wójty Henryka Kuriaty. - Całej drogi nie udało się jeszcze zrobić ze względów formalnych, bo powyżej kilometra trzeba mieć już projekt, a tam całości jest 2,5 kilometra i robienie drogi bez projektu po 900 metrów trwałoby trzy lata - wyjaśniają radni. - Powiatowy Zarząd Drogowy złożył wniosek o dofinansowanie tej inwestycji ze środków zewnętrznych. Chcemy to zrobić w przyszłym roku w całości. Nie chcieliśmy tego dzielić na trzy etapy.

Jak informują radni, tylko w tym roku gmina Oława dofinansowała już ponad milion złotych inwestycje powiatu jeżeli chodzi o drogi. - Wstępnie uzgodniliśmy z radnymi gminy, że w pierwszym rządzie będziemy robić te inwestycje najbardziej pilne, miejsca niebezpieczne, w drugiej kolejności zadbamy o miejscowości, gdzie od 80 lat nie było nic zrobione, np. chodniki - chodzi m.in. o Bolechów, Zakrzów, Siedlce.

Kościelak i Olender dodają, że nie zapominają też o gminie Domaniów, gdzie 80 procent dróg jest powiatowych. - Wiemy, że ta gmina też potrzebuje wsparcia - mówią. - Dla nich również musimy znaleźć rozwiązanie, może też zorganizujemy jakieś spotkanie z wójtem...

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Mieszkańcy Miłonowa w lipcu grozili protestem. Mówili, że powiat o nich zapomniał, a stan drogi woła o pomstę do nieba... Remont ruszył!



To odcinek Psary-Gać. Radni kilka miesięcy temu ostro przypomnieli, że od lat wymagał pilnego remontu. Część drogi już zrobiono (zdjęcie po prawej). Reszta ma być dokończona w przyszłym roku

Agnieszka Herba

Agnieszka Herba

Zbliża się **ZIMA**, a Piotr ma t

OLAWA

Jest silny, zdrowy i pracuje po 12 godzin dziennie, bierze też dodatkowe zlecenia. Robi wszystko, aby zarobić jak najwięcej. Dlaczego więc mieszka w garażu? Ta historia pokazuje, jak pewne decyzje mogą skomplikować życie

Piotr przyszedł do redakcji, bo liczy, że po nagłośnieniu sprawy jego sytuacja się zmieni. Swoją historię rozpoczął od tego, że w urzędzie obiecali pomoc, ale - jak mówi - nic się nie zmienia, a on nie może dłużej czekać, bo zbliża się zima. - Spię w nieogrzewanym garażu. W ubraniu, owinięty kocami. Noce już są ciężkie, a co będzie w grudniu?!

Ale od początku. W 2015 roku (po sześciu latach oczekiwania) miasto przydzieliło Piotrowi, jego żonie i dzieciom mieszkanie na Zwierzyńcu Dużym. Mężczyzna nie miał w Oławie meldunku, pochodzi z Wierzby, lokal bez łazienki przyznano pod warunkiem, że w ciągu roku najemca go wyremontuje. - Nie zdążyłem, poszedłem do urzędu, aby mi wydłużyli ten termin - mówi Piotr. - Zgodzili się, żebym miał pół roku więcej. Robiłem wszystko, żeby było dobrze, jeździłem za granicę, żeby to wyremontować, później zacząłem pracować w szpitalu jako salowy, wziąłem jeszcze 10 tysięcy złotych pożyczki, żeby to jak najszybciej skończyć. Udało się. Wszystko było pięknie. W lutym 2018 wprowadziliśmy się tam, a w maju żona oświadczyła, że mnie wyrzuca, twierdziła, że ją zdradzam...

Małżeństwo się rozpadło. Kilka miesięcy później Piotr zamieszkał u matki, która wtedy wynajmowała mieszkanie. - Do byłej żony już wprowadził się nowy partner - mówi.

W 2018 roku, po rozwodzie, Piotr złożył w urzędzie wniosek o kolejne mieszkanie, ale żeby mieć na nie szansę, musiał spłacić dług za poprzednie lokum. - Kiedy się wyprowadziłem, żona nie płaciła czynszu, a mieszkanie było na mnie - mówi. - Napisałem odpowiednie oświadczenie że już tam nie mieszkam, zobowiązałem się spłacić w ratach tamtą zaległość. Zrobiłem to. Windykacja mnie już nie ściga.

Piotr sam zdecydował, że rezygnuje z mieszkania, które miasto przydzieliło mu, kiedy był żonaty. - Co miałem zrobić?! Usunąłem się, przecież nie dało się tak żyć, mieszkanie przeszło na byłą żonę - mówi. - A teraz mi mówią w urzędzie, że przez to, że z własnej woli się wyprowadziłem, nie mogą mi dać kolejnego mieszkania.

Odkąd złożył wniosek, minęły trzy lata. W tzw. międzyczasie poznał kobietę, u której zamieszkał. Ma z nią dwoje dzieci (z byłą żoną tyle samo), ale i ten związek nie przetrwał. - Od kilku miesięcy jestem bez dachu nad głową - mówi. - Jedynym wyjściem był ten garaż... Moja matka dostała mieszkanie od miasta, ale tam jest tylko 30 metrów, do tego wszędzie wilgoć, nie ma centralnego ogrzewania. Przebywa tam też moja siostra. Nie ma warunków, abym jeszcze ja tam żył. Właśnie jadę na śniadanie, bo mama mnie zaprosiła, ale nie mogę się tam wprowadzić.

Dlaczego Piotr nie wynajmie kawalerki, chociaż na ten najgorszy zimowy czas? Mówi, że

bardzo dużo pracuje, ale... takiego wydatku nie udźwignie. Stać go tylko na garaż za 300 złotych miesięcznie. - Płacę alimenty na dwójkę dzieci z pierwszego związku i daję też pieniądze na dwójkę z kolejnego. W tamtym mieszkaniu, w którym żyłem z byłą żoną, był prąd na mnie, ona nie płaciła rachunków, do spłaty jest ponad 10 tysięcy złotych. Komornik siedzi mi na pensji... Jestem w bardzo trudnej sytuacji.

Zapytałam, czy w grę wchodzi wynajęcie samego pokoju. Ktoś proponował taki za 600 złotych. Piotr stwierdza, że to za drogo i zwraca uwagę na jeszcze jedną rzecz. - Przez sąd mam przyznane widzenia z dziećmi w każdy pierwszy i czwarty weekend miesiąca. Ktoś, kto wynajmie mi pokój, powie „albo pan, albo dzieci”. To zresztą nie są warunki do spotkań z dziećmi. Chcę po prostu dostać swój kąt, żeby normalnie widywać się z dziećmi, bo

to one są dla mnie najważniejsze. Żadna kobieta nie będzie dla mnie tak ważna, jak one.

W październiku kolejny raz poszedł do urzędu, prosząc o mieszkanie. Poradzono mu, żeby do wniosku, który złożył, koniecznie dołączył taki, który potwierdzi, że jest osobą bezdomną. Takie zaświadczenie, po zweryfikowaniu sytuacji, wydaje oławski MOPS. - Byłem tam, ale minęły już prawie dwa tygodnie i nikt się do mnie nie

odezwał - mówił nam 28 października. - Mieli sprawdzić, jak żyję. Podałem adres do mojej matki. Pracownik miał tam przyjść i wtedy razem mieliśmy pójść do garażu. Czekam i zero reakcji. Powiedziałem mamie, żeby natychmiast dzwoniła, jak tylko ktoś przyjdzie, wtedy zwolnię się z pracy i w kilkanaście minut będę na miejscu. Ale cisza.

Zapytaliśmy w MOPS-ie, co się dzieje z tym tematem. Urzęd-

niczka wyjaśniła, że mają 14 dni roboczych na sprawdzenie sytuacji, czyli przeprowadzenie wywiadu w miejscu pobytu osoby, która złożyła taki wniosek. Dodała też, że pracy jest bardzo dużo, a braki kadrowe nie pozwalają na to, aby działać od razu. Dwa dni później z redakcją skontaktowała się Ewa Romańczuk, dyrektor tej placówki, i powiedziała, że sprawdziła, co zrobiono w sprawie Piotra. - Chciałabym doprecyzować



Piotr Mordarski znalazł się w trudnej sytuacji. Od kilku miesięcy mieszka w garażu. Mówi, że jest mu ciężko, ale robi wszystko, aby to zmienić. Złe myśli odgania rysunek, który zrobiły jego dzieci

tylko garaż...

- mówi. - Pan złożył podanie o wydanie zaświadczenia, że jest osobą bezdomną, ale w uzasadnieniu nie wspomniał ani słowem, że przebywa w garażu, wskazał adres Plac Starozamkowy i tam pracownik socjalny chodził, ale nie zastał tego pana.

Kiedy Piotr usłyszał wyjaśnienia dyrektora, złapał się za głowę. - To niemożliwe, aby nikogo nie było w domu! Cały czas jest tam albo mama, albo siostra. Już nie wiem, co o tym myśleć. Nie ma tu kompetentnych ludzi! Przecież wypełniając wniosek powiedziałem pracownicy MOPS-u, że mieszkam w garażu, wiedziała o mojej sytuacji, nie mówiła, żebym wpisywał tam uzasadnienie. Powiedziała, że wystarczy, jak wpiszę miejsce ostatniego meldunku, a do garażu mieliśmy pójść, jak przyjdą sprawdzić. Czekałem i nikt nie szukał ze mną kontaktu przez dwa tygodnie!

- Szukał - stanowczo reaguje Ewa Romańczuk. - Pracownik socjalny poszedł tam, gdzie ten pan wskazał we wniosku, tylko że tam nikogo nie zastał. My się nie umawiamy na dokładną datę, bo chcemy przyjść i zastać stan faktyczny. Jeśli 14 dni roboczych mija i nie udaje nam się zastać takiej osoby, dopiero wtedy dzwonimy. Dziś minął ten termin.

Piotr powiedział, że po tym, gdy zgłosił sprawę redakcji, zadzwonili z MOPS-u.

- Powiedział, żebym przyszedł po decyzję. Ponieważ nie udało im się potwierdzić tego, że jestem bezdomny, napisali w niej, że nie znają mojej sytuacji rodzinnej, dochodowej i mieszkaniowej. Złożyłem więc kolejny wniosek. Tym razem pracownik MOPS-u ma przyjść bezpośrednio do garażu, żeby na własne oczy zobaczyć, jak żyję. Obawiam się tylko, że znowu będzie to samo tłumaczenie, że mnie nie zastali. Cały czas jestem w pracy, po 12 godzin dziennie. W garażu śpię. Mam nadzieję, że tym razem ktoś po prostu do mnie zadzwoni, jeśli mnie tam nie zastanie.

Mężczyzna mówi, że robi wszystko, aby wyjść z tej nieciekawej sytuacji. Poszedł do burmistrza Oławy. Tomasz Frischmann wyjaśnił, że w pierwszej kolejności powinien załatwić sprawę z MOPS-em i tam szukać wsparcia. W rozmowie z nami dodał, że komisja mieszkaniowa będzie rozpatrywała wnioski od stycznia do marca. - Po pierwsze, zanim jakiegokolwiek decyzję zapadną, każdą sprawę dotyczącą przydziału mieszkań trzeba dokładnie sprawdzić, a jeśli pojawią się wątpliwości, to je wyjaśnić - tłumaczy burmistrz. - To zadanie komisji mieszkaniowej. Kiedyś ten pan już jedno mieszkanie dostał, z drugą partnerką też mieszkał w komunalnym, dlatego w tym czasie komisja nie przyznała mu kolejnego lokalu.

Co teraz, kiedy zima coraz bliżej, a Piotr jedyne co ma, to garaż? Burmistrz mówi, że możliwości pomocy w takiej sytuacji ma MOPS i Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej.

Dowiedzieliśmy się też, że kiedy Piotr jeszcze był w związku z drugą partnerką, starał się o Mieszkanie +, jednak zamiast jednego wspólnego wniosku, złożyli dwa osobne, a w każdym były wpisane te same dzieci... To wzbudziło wątpliwości urzędników, poprosili o wyjaśnienie. Piotr mówi, że zrobił tak za namową partnerki.

Sprawę wyjaśnił. Ale to na nic, bo w międzyczasie jego związek się rozpadł i teraz, kiedy na głowie ma alimenty oraz długi i tak nie byłoby go stać na opłacenie Mieszkania +. Trzeba pamiętać, że podpisując umowę na taki lokal, najemca zgadza się również na eksmisję, jeśli będzie zalegał z opłatami... Otrzymując takie mieszkanie trzeba też wpłacić kaucję w zależności od metrażu od 1500 do 3900 zł. Takie rozwiązanie, nawet gdyby wchodziło w grę, jest nie do udźwignięcia dla Piotra.

- Co pan robi, kiedy jest coraz zimniej? Nie idzie spać do matki?

- Nie. Jak Boga kocham, naprawdę śpię w garażu. Z soboty na niedzielę było najgorzej, już dało mi po kościach.

- A co z toaletą?

- Biorę prysznic w szpitalu lub u mamy i tak koczuję... Czasowo to się wszystko rozciąga, a idzie zima. W garażu nie mogę się niczym dogrzewać, bo później przyjdą wysokie rachunki za prąd. Nie mam wyjścia, muszę teraz prosić o pomoc innych. Za wszelką cenę chciałbym mieć swój kąt, też ze względu na dzieci. Przede wszystkim ze względu na nie!

- Co pan robi, jak się nie uda dostać mieszkania od urzędu miejskiego?

- Postawię wszystko na jedną kartę. Ale nie chcę czegoś takiego robić...

- Czego?

- Wyjeżdżać za granicę. Kocham pracę w oławskim szpitalu (Piotr jest opiekunem medycznym - przyp. red.) i nie chcę z niej rezygnować. Dwa lata temu zrobiłem maturę, później opiekuna medycznego i kurs na ratownika kwalifikowanej pierwszej pomocy. Chcę dalej się rozwijać, iść na studia pielęgnarskie lub ratownictwo... Za wszelką cenę chcę zostać w zawodzie i podwyższać kwalifikacje. Nie boję się ciężkiej pracy, bo na oddziale wewnętrznym cały czas pracuje się na pełnych obrotach. Jestem w to bardzo zaangażowany. Potwierdził to ordynator, który wystawił mi bardzo dobrą opinię i w urzędzie poparł moje starania o mieszkanie komunalne. Byłoby dla mnie tragedią, gdybym nie dostał takiego lokalu, bo w tej chwili nie jestem w stanie niczego wynająć. Jakby ceny były sprzeczne 3 lat, to jeszcze byłaby szansa. Ale przez tę wojnę wszystko poszło do góry...

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Jeśli chcesz pomóc Piotrowi - napisz do niego maila p.mordarski@wp.pl, można go też spotkać w oławskim szpitalu, gdzie pracuje jako opiekun medyczny na oddziale wewnętrznym.

Czy samorząd może złożyć wniosek w sprawie przejazdu na Wiejskiej?

OŁAWA

Pisaliśmy niedawno o zgłoszeniu we wrześniu przez Marka Drabińskiego, szefa lokalnych struktur Platformy Obywatelskiej, petycji do władz miejskich w sprawie budowy tunelu lub wiaduktu na Wiejskiej. Jest ciąg dalszy

- Zwracam się z uprzejmą prośbą o zgłoszenie inicjatywy budowy skrzyżowania wielopoziomowego (wiaduktu lub tunelu) do programu multilokalizacyjnego projektu inwestycyjnego pn.: „Poprawa bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych w tym ich przebudowa na skrzyżowania dwupoziomowe”, który został wskazany jako priorytetowy w dokumencie strategicznym pn.: „PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. - zamierzenia inwestycyjne na lata 2021-2030 z perspektywą do 2040 roku” - napisał Marek Drabiński w petycji. Z pisma od Ministerstwa Infrastruktury z 9 maja 2022 r. wynika, że w ramach przytoczonego projektu byłaby możliwość zgłoszenia przez samorząd terytorialny propozycji budowy skrzyżowania w omawianej lokalizacji. Po wybudowaniu przystanku kolejowego Oława Zachodnia oraz po zakończeniu przebudowy mostów na Odrze w Opolu i powrocie większej liczby pociągów towarowych na linię 132, znacznie wydłużył się czas oczekiwania na przejeździe. Dlatego też w imieniu mieszkańców, zwracam się z uprzejmą prośbą o złożenie wniosku do PKP PLK S.A. o budowę skrzyżowania bezkolizyjnego w ramach ww. programu.

28 października Drabiński otrzymał odpowiedź, z której wynika, że burmistrz „przekazał przedmiotową petycję wg właściwości do Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu”.

- W piśmie z maja tego roku od Ministerstwa Infrastruktury jest wyraźna mowa o samorządzie terytorialnym jako o podmiocie, który powinien złożyć wniosek - mówi Drabiński. - Rozumiem, że burmistrz ma swoje inne koncepcje, ale jeśli jest okazja skorzystać z tego programu, to dlaczego tego nie robimy?

Burmistrz Tomasz Frischmann odpowiada, że obecnie nie można składać wniosków, bo nikt ich jeszcze nie przyjmuje, a zresztą miasto samodzielnie jako samorząd nie jest uprawnione do składania takich wniosków, bo droga nie jest miejska, podobnie jak tory. - Owszem możemy się dołączyć do wniosku, możemy go zainicjować i wcześniej już to robiliśmy - mówi burmistrz.

- Gmina Miasto Oława od wielu lat zgłaszała zarządcy infrastruktury drogowej i kolejowej problemy związane z przejazdem kolejowym przy ul. Wiejskiej w Oławie - czytamy w odpowiedzi, jakiej miasto udzieliło Markowi Drabińskiemu. - Już w latach 2018-2019 kierowano do zarządców (tj. PKP PLK S.A. Region we Wrocławiu i Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu) wnioski o przeanalizowanie możliwości budowy bezkolizyjnego skrzyżowania w tym miejscu. (...) Jak wskazuje Ministerstwo Infrastruktury w piśmie z 9.05.2022 r. „...szansa na realizację w przyszłości przedmiotowej inicjatywy mogłaby być multilokalizacyjny projekt inwestycyjny pn. „Poprawa bezpieczeństwa...”, który wskazano jako priorytetowy w dokumencie strategicznym pn. „PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. - zamierzenia inwestycyjne na lata 2021-2030 z perspektywą do 2040 roku”. Projekt ten może być kontynuacją realizowanego w ramach POIiS 2014-2020 analogicznego projektu, w ramach którego możliwa stała się współpraca zarządcy infrastruktury kolejowej z zarządcą infrastruktury drogowej w zakresie współfinansowania inwestycji. ... Mając na uwadze fakt, że wiodącym podmiotem uprawnionym do zgłoszenia inicjatywy inwestycyjnej, obejmującej budowę bezkolizyjnego skrzyżowania jest zarządca drogi, ponownie zwrócono się do DSDiK we Wrocławiu z wnioskiem o przeanalizowanie możliwości budowy w tym miejscu skrzyżowania bezkolizyjnego ze wskazaniem, że potencjalną szansą na realizację takiego przedsięwzięcia może być udział w wymienionym powyżej projekcie PKP. W odpowiedzi DSDiK we Wrocławiu poinformowało, że „...wnioskowana inwestycja w obecnych warunkach terenowych jest bardzo złożona i wymagać będzie ingerencji w istniejącą sieć dróg powiązanych z drogą wojewódzką nr 396 wraz z układem pieszo-rowerowym oraz w infrastrukturę techniczną. Ze wstępnego oszacowania kosztów inwestycja wymaga znacznych nakładów finansowych - ok. 50 mln. zł”. Jednocześnie pismem z 30.05.2022 r., wystąpiono do PKP PLK S.A. we Wrocławiu z prośbą o przedstawienie procedury ubiegania się o udział w przedmiotowym projekcie multilokalizacyjnym. W odpowiedzi czytamy, że „nabór do projektu będzie odbywał się w sposób konkursowy, a zadania będą oceniane i wybierane na podstawie określonych kryteriów. Założenia i zasady, a także kryteria oceny zgłaszanych zadań nie zostały jeszcze określone”. Wobec powyższego w lipcu br. skierowano do MI pytania

dotyczące możliwości budowy ww. skrzyżowania w ramach planowanego w perspektywie finansowej 2021-2027 projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa...”. MI odpowiedziało, że wdrożenie tego projektu uzależnione będzie od dostępności środków finansowych w perspektywie finansowej 2021-2027”. Z informacji PKP PLK S.A. wynika, że w przypadku realizacji tego projektu możliwa będzie współpraca zarządcy infrastruktury kolejowej z zarządcami infrastruktury drogowej w zakresie współfinansowania inwestycji drogowych obejmujących likwidację przejazdów kolejowo-drogowych i budowę w zamian skrzyżowań bezkolizyjnych w najbardziej newralgicznych lokalizacjach. Nabór zadań do projektu będzie odbywał się w sposób konkursowy, a zadania będą ocenione i wybrane na podstawie określonych kryteriów. Ponadto z odpowiedzi tej wynika, że nie zostały jeszcze przyjęte założenia i zasady realizacji projektu ani kryteria oceny, według których zadania będą kwalifikowane do realizacji, oraz że przed rozpoczęciem realizacji przedmiotowego projektu i ogłoszenia naboru nie jest możliwe zgłaszanie żadnych propozycji zadań inwestycyjnych. Jednocześnie MI wskazało, że „po stronie PKP PLK S.A. znajduje się opracowanie studium wykonalności dla III etapu, przygotowanie i złożenie wniosku o dofinansowanie oraz prowadzenie działań promocyjnych w wymaganym przez UE zakresie. „co stanowi, że podmiotem uprawnionym do występowania z wnioskiem o dofinansowanie w ramach przedmiotowego projektu, w zakresie wymaganym przez UE jest PKP PLK S.A. (...) Reasumując należy stwierdzić, że w zakresie posiadanych kompetencji i możliwości finansowych Gmina Miasto Oława czyniła i czyni wszelkie starania, zmierzające do rozwiązania problemów komunikacyjnych nie tylko w obrębie skrzyżowania DW 396 z linią kolejową nr 132 przy ul. Wiejskiej w Oławie. Jednocześnie z uwagi na fakt, iż wiodącym podmiotem uprawnionym w sprawie zgłoszenia inicjatywy budowy skrzyżowania wielopoziomowego do multilokalizacyjnego projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych w tym ich przebudowa na skrzyżowania dwupoziomowe”, który został wskazany w dokumencie strategicznym pn. „PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. - zamierzenia inwestycyjne na lata 2021-2030 z perspektywą do 2040 roku” jest zarządca drogi, przedmiotową petycję przekazano wg właściwości do rozpatrzenia Dolnośląskiej.

(CK)

W poszukiwaniu zaginionej matki

OŁAWA
Kultura

W listopadowym Kinie w Spółnicy będzie można obejrzeć polską komedię „Święta inaczej”

Ewa jest perfekcyjną panią domu. Do świąt szykuje się już od wakacji i nie przyjmuje do wiadomości, że coś może pójść nie tak. Nic więc dziwnego, że gdy w przeddzień wigilii odkrywa, że jej małżeństwo jest bajką, w którą wierzy już tylko ona, poukładany i świąteczny świat wali jej się na głowę. Trafiona w serce z dużego kalibru, Ewa po raz pierwszy w życiu postanawia zrobić coś naprawdę spontanicznego: rzuca wszystko i wsiada do pierwszego lepszego pociągu w nieznane. Tropem zaginionej matki ruszają jej dzieci: nastoletni Dorian, który w swoim liceum czuje się jakby urwał się z chodnika i jego starsza siostra Emma, której związek właśnie eksplodował jak skład sylwestrowych fajerwerków. Przedzierają się przez zaatakowany śnieżycą kraj, by odkryć zaskakującą prawdę, że święta warto spędzić zu-

pełnie inaczej, a może nawet całe życie...

- Od godziny 19.15 wystawią się nasi partnerzy, którzy zaprezentują swoją ofertę - informuje Centrum Sztuki. - tradycyjnie też wśród pań, które

wzmą udział w konkursie, rozlosujemy atrakcyjne nagrody. Zapraszamy 25 listopada o godz. 20.10 do Kina Odra. Bilety w cenie 18 zł dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl. (KT)

KINO W SPÓDNICY

Święta inaczej

rodziny i prezentów się nie wybiera

W KINACH OD 25 LISTOPADA

2022 25
Listopada 20:10

Bilety: **18zł**
tel. 71 735 15 70
KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława
www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki KINO ODRA

Laureat i goście

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na koncert zwycięzców Letniej Sceny Muzycznej 2022 - zespołu WGWC

Kiedy? 18 listopada o godz. 19.00 w Ośrodku Kultury. Scena zamieni się w tym dniu w klimatyczną hiphopową miejscówkę, co pozwoli widzom podczas koncertu odbyć niesamowitą podróż przez doświadczenia wizualne i dźwiękowe. Na scenie swój styl zaprezentują również goście: Element, ESZ ZMS, Gąbka, Kosiorskun, KDS Homie, DJ Fudzis.

(KT)

Laureat Nagrody Publiczności w konkursie Letnia Scena Muzyczna 2022

KONCERT WGWC

ELEMENT, ESZ ZMS
GĄBKA, KOSIORSKUN
KDS HOMIE, DJ FUDZIS

18.11.2022
GODZ. 19:00

Filia nr 2 CS - Ośrodek Kultury
ul. 11 Listopada 27

Obowiązują nieodpłatne wejściówki do odbioru w kasie OWE ODRA, ul. Młyńska 3

www.kultura.olawa.pl

Czarujący świat polskiej muzyki

OŁAWA

Centrum Sztuki zaprasza na 1454. Wieczór Lisztowski, w którym Trio Con Piacere zabierze widzów w kolejną piękną muzyczną podróż

Sopranistka Teresa Marut, mezzosopranistka Paula Stępień i pianistka Michalina Kociołek tym razem oczarują słuchaczy pięknem polskiej muzyki i polskiego języka. W programie koncertu są pieśni, arie, duety i utwory fortepianowe wybitnych polskich kompozytorów. W tej podróży rolę przewodnika pełnił będzie Juliusz Adamowski, który słowem o muzyce wprowadzi w czarujący świat polskiej muzyki na przestrzeni epok.

Kiedy? 24 listopada o godzinie 18.00 w Ośrodku Kultury w Oławie. Wstęp wolny. (KT)

1454. WIECZÓR LISZTOWSKI

OD CHOPINA DO RÓŻYCKIEGO

TERESA MARUT - SOPRAN
PAULA STĘPIEŃ - MEZZOSOPRAN
MICHALINA KOCIOŁEK - FORTPIAN
JULIUSZ ADAMOWSKI - SŁOWO O MUZYCE

24.11.2022 GODZ. 18:00

FILIA NR 2 - OŚRODEK KULTURY UL. 11 LISTOPADA 27
WSTĘP WOLNY

Centrum Sztuki [WWW.KULTURA.OLAWA.PL](http://www.kultura.olawa.pl)

Element duszy - ekspedycja nr 1

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza do Galerii OKO w Ośrodku Kultury, gdzie do końca listopada można oglądać wystawę Karola Fudały

Ten młody artysta od zawsze jest związany ze sztuką. Swoje prace tworzy pod wpływem chwili i towarzyszących jej burzliwych emocji, które stara się zrozumieć, a potem przelać na płótno lub papier. W swoich pracach stara się pokazać jak skomplikowany jest umysł człowieka oraz to, jak toczy walkę z samym sobą, ukrywając nasze emocje, pragnienia czy lęki.

Galeria OKO czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00.

(KT)

Centrum Sztuki OKO

"ELEMENTY DUSZY" EKSPEDYCJA nr 1

LISTOPAD 2022
GALERIA "OKO" /parter/

KAROL FUDAŁA

Filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie
Ośrodek Kultury w Oławie
ul. 11 Listopada 27

www.kultura.olawa.pl

LISTOPAD 2022 11.11 - 17.11

OD 1923 **KINO ODRA**

	11.11 PT	12.11 SB	13.11 ND	14.11 PN	15.11 WT	16.11 SR	17.11 CZW
NEL i Tajemnica Kurokita	13:45	13:25	13:25	—	—	16:00	—
LISTY DO M. S	15:35 20:00	15:15 17:30	15:15 19:45	—	19:15	17:50	19:30
SILENT TWINS	17:50	—	17:30	—	17:00	—	—
ANIA	—	11:30	11:30	—	—	—	—
BABY BROKER	—	19:45	—	—	—	20:05	17:00

Centrum Sztuki www.kultura.olawa.pl Kino Seniora

bilety@kultura.olawa.pl tel. 71 735 15 70 ul. Młyńska 3, Oława

[f /kultura.olawa/](https://www.facebook.com/kultura.olawa/) [@kultura.olawa](https://www.instagram.com/kultura.olawa/)

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze www.kultura.olawa.pl

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Na Dolnym Śląsku trwają bardzo ważne inwestycje w ochronę zdrowia

Samorząd województwa inwestuje w zdrowie mieszkańców regionu. W Lubinie powstaje Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego, czyli pierwszy w całym kraju obiekt zapewniający kompleksową opiekę oraz leczenie dzieci i młodzieży na wszystkich trzech poziomach referencyjności. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Legnicy uzyskał dofinansowanie na przebudowę części pomieszczeń i ich adaptacji do potrzeb oddziału zakaźnego. Natomiast pacjenci Wojewódzkiego Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Bolesławcu mogą już korzystać z nowej świetlicy oraz boiska zewnętrznego z siłownią.

Budowa Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego w Lubinie zaplanowana jest na ok. 2,5 roku, a jego koszt przekracza 106 milionów złotych. Samorząd województwa prowadzi starania o umieszczenie tej inwestycji na liście projektów, które będą dofinansowane przez program Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska na lata 2021-2027.

- W ubiegłym roku, dzięki porozumieniu z samorządem Lubina, zainicjowaliśmy powstanie dwóch ważnych inwestycji w zdrowie Dolnoślązaków. Z myślą o najmłodszych mieszkańcach naszego regionu w Lubinie w sercu Zagłębia Miedziowego powstanie Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży. Jednocześnie jednostka Pogotowia Ratunkowego w Legnicy zyska wkrótce nowoczesną podstację w Lubinie. Do opieki medycznej w regionie podchodzimy w sposób kompleksowy, chcąc zapewnić najlepszy jej standard dla wszystkich Dolnoślązaków - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Inwestycja podzielona jest na etapy. Pierwszy z nich potrwa około roku i obejmie powstanie pierwszego i drugiego poziomu referencyjności. Na I poziomie referencyjnym znajduje się Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży, czyli pierwsze miejsce kontaktu pacjenta z systemem, gdzie odbywa się diagnoza zgłaszanego problemu.

II poziom referencyjny zajmie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, w skład którego wchodzi Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży oraz Oddział Dzienny Psychiatryczny Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży. Te instytucje dedykowane są pacjentom wymagającym diagnozy lekarza psychiatry, specjalistycznych oddziaływań psychologicznych i psychoterapeutycznych lub zintensyfikowanego leczenia w formie oddziału dziennego.

Na ostatnim, III poziomie referencyjnym, znajdzie się Ośrodek Wysokospecjalistycznej Całodobowej Opieki Psychiatrycznej, mający w swojej strukturze Izbę Przyjęć oraz Oddział Cało-



W oficjalnym otwarciu świetlicy w bolesławieckim szpitalu uczestniczyli marszałek Cezary Przybylski i wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

dobowy Psychiatryczny dla Dzieci i Młodzieży. Będzie on przeznaczony dla pacjentów w stanach nagłych, wymagających całodobowej opieki oraz specjalistycznej diagnozy lub farmakoterapii.

Pacjent leczony w warunkach oddziału dziennego lub całodobowego będzie miał zapewnioną możliwość realizacji obowiązku szkolnego.

5 milionów złotych na opiekę w zakresie chorób zakaźnych

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Legnicy uzyskał dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w wysokości 5 mln zł ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Środki zostaną przeznaczone na rozwój skoordynowanej opieki w zakresie

chorób zakaźnych. Inwestycja ma powstać do końca przyszłego roku.

- Czas pandemii pokazał, jak niebezpieczne mogą być choroby zakaźne. Dlatego też chcemy rozwijać i inwestować w skoordynowaną opiekę w zakresie chorób zakaźnych - mówi **Marcin Krzyżanowski, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Projekt polega na przebudowie pomieszczeń pawilonu nr 3 szpitala, w celu ich adaptacji do potrzeb oddziału zakaźnego oraz obiektu z wydzieloną izbą przyjęć i podjazdem dla karet. Urządzone zostaną sale chorych dla 15 pacjentów wraz z pomieszczeniami towarzyszącymi, organizacją odrębnego wejścia, wykonania wentylacji i instalacji gazów medycznych.

Dzięki realizacji inwestycji legnicki szpital zabezpieczy miejsca covidowe dla chorych, jeśli wystąpi w przyszłości taka konieczność. Zgodnie

z mapą potrzeb zdrowotnych oraz trendami w nowoczesnej medycynie zorganizowane zostanie kompleksowe leczenie i opieka nad pacjentami z chorobami zakaźnymi w skoordynowany sposób. Istniejąca poradnia chorób zakaźnych zostanie uzupełniona o leczenie stacjonarne, a także rehabilitację stacjonarną oraz ambulatoryjną.

Inwestycje w szpitalu w Bolesławcu

Pacjenci Wojewódzkiego Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Bolesławcu mogą już korzystać z nowej świetlicy mieszczącej się placówce. Pomieszczenie będzie służyło do prowadzenia specjalnych terapii, a jego utworzenie było możliwe dzięki rządowemu programowi, przy wsparciu finansowym samorządu województwa.

W nowej świetlicy działają będą specjalne pracownie terapii zajęciowej - pracownia ceramiczna, artystyczna, kulinarna, wokalna, teatralna oraz przestrzeń do biblioterapii, a także część telewizyjna oraz strefa służąca do gier i zabaw. W tym miejscu pacjenci będą spędzać czas wolny rozwijając na przykład swoje talenty, co z kolei w sposób pozytywny może wpłynąć na jakość ich leczenia.

Niedawno w bolesławieckim szpitalu utworzono też zewnętrzne boisko sportowe z siłownią, poprawiona została również funkcjonalność placówki pod kątem bezpieczeństwa epidemiologicznego. Zrealizowanie wszystkich zadań możliwe było dzięki rządowemu programowi

„Wsparcie inwestycji dla oddziałów psychiatrii dziecięcej w związku z epidemią wirusa SARS-CoV-2”.

Celem zrealizowanych inwestycji jest przede wszystkim poprawa jakości pomocy udzielanej dzieciom i młodzieży, których stan zdrowia psychicznego uległ pogorszeniu w związku z epidemią i wprowadzonymi obostrzeniami oraz zmianami społecznymi.

- Odpowiedzialność ustawową za stan bazy jednostek ochrony zdrowia ciąży na organie prowadzącym, czyli samorządzie Województwa! Dlatego Dolny Śląsk od wielu lat przeznacza bardzo duże środki na poprawę jakości obsługi mieszkańców regionu w zakresie opieki medycznej. Szczególnie staramy się poprawić bazę medyczną w opiece psychiatrycznej, w której braku i potrzeby są widoczne - mówi **Aleksander Marek Skorupa, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego**.

Koszt wszystkich zadań wyniósł niemal 1,5 mln złotych. Znaczną część projektu szpital sfinansował dzięki wsparciu z Ministerstwa Zdrowia w wysokości ponad 1,2 mln złotych. Ponad 200 tysięcy złotych wyniosła z kolei dotacja z budżetu województwa.

W ciągu ostatnich 4 lat placówka otrzymała wsparcie finansowe przekraczające 6,3 miliona złotych, z których 4,3 miliona złotych pochodziło z budżetu województwa dolnośląskiego.

UMWD



Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego w Lubinie będzie pierwszą tak kompleksowym obiektem w kraju



Legnicki szpital otrzymał 5 mln zł na rozwój opieki w zakresie chorób zakaźnych.

Zabieranie telefonu nie rozwiązuje

ROZMOWA

» - Już drugi raz gości pan w oławskich szkołach podstawowych i stara się uświadomić uczniów i nauczycielom, że telefon komórkowy to codzienność, ale też zagrożenie.

- W dużym skrócie. W ramach współpracy z wydziałem profilaktyki i uzależnień przygotowaliśmy dla Oławy program, który ma za zadanie przeciwdziałać e-uzależnieniom i cyberprzemocy. Realizujemy w szkołach podstawowych warsztaty w zakresie problematyki e-uzależnień, higieny cyfrowej, cyberprzemocy promując hasło „nie rób drugiemu, co tobie niemiłe” i dotyczy to bycia w sieci. Pod tym kątem szkolimy też nauczycieli na temat uzależnień od nowych technologii, uzależnień behawioralnych. Trzeba z tym docierać do dzieci i młodzieży, ale też do dorosłych - nauczycieli i rodziców. Obecnie prowadzimy warsztaty wśród nauczycieli, ale pomysł jest taki, by kontynuować je także wśród rodziców.

» - Co kryje się pod pojęciami e-uzależnienia czy higiena cyfrowa?

- O higienie cyfrowej mówimy wtedy, gdy codzienne używanie nowych technologii, a więc telefonu, mediów społecznościowych, gier i ogólnie wszystkiego, co robimy w sieci i wpływa na nasze zdrowie psychiczne, fizyczne i relacje społeczne. Jeżeli te relacje w wyniku używania nowych technologii się zmieniają, zaburzają, wówczas zaczynamy mówić o e-uzależnieniach.

» - Wielu dorosłych uważa, że ich dzieci są uzależnione od telefonu czy komputera, bo spędzają przy tym dużo czasu. Jak poznać kiedy korzystanie z telefonu jest zdrowe, a kiedy już nie?

- Po konsekwencjach. Jeżeli jesteśmy przemęczeni, niewyspani, piszemy SMS-y jadąc samochodem, gdy mamy zaburzony sen, czyli budzimy się w nocy i chcemy używać telefonu, kiedy boli nas brzuch, bo zamiast skupić się na jedzeniu, bezmyślnie połykamy kawałki zajmując się czymś w telefonie, gdy nie potrafimy zarządzać powiadomieniami, czyli za każdym razem rzucamy wszystko i sięgamy po telefon, bo otrzymaliśmy jakąś wiadomość itd. W szkołach często jest tak, że nauczyciele i uczniowie tylko fizycznie są na lekcji. Z telefonem w rękę natomiast w tym samym czasie robią zakupy w internecie, prowadzą rozmowy z kimś innym, grają w gry lub wykonują w sieci wiele innych rzeczy. To właśnie brak higieny cyfrowej.

- Dzieci, także z oławskich szkół, nie rozumieją, że hejt jest czymś złym.

Że jakieś inne dziecko może z tego powodu targnąć się na życie
- mówi dr Maciej Dębski, prezesem fundacji „Dbam o mój zasięg”



Dr Maciej Dębski

» - Z badań wynika, że w minionym roku dostęp do smartfona miało ponad 97 procent obywateli. Jedni korzystają z nich częściej, inni rzadziej, ale większość nie widzi w tym nic złego.

- Każdy powinien sobie zrobić rachunek sumienia i przypomnieć, jak wyglądał jego poprzedni dzień od momentu otwarcia oczu do zamknięcia. Pierwszym objawem, który powinien zwrócić naszą uwagę, jest przemęczenie ekranowe. Podczas badań, które prowadzimy w fundacji „Dbam o mój zasięg”, młodzież bardzo często mówi, zwłaszcza od czasu pandemii, że dośkwiera im brak koncentracji, nieumiejętność skupienia uwagi, rozdrażnienie, a także uczucia, które powodują, że czasem mają ochotę wywalić telefon czy komputer. Jeżeli jednak mamy kogoś takiego, kto chce to zrobić, ale nie robi, to znak, że ta osoba jest przemęczona ciągłym byciem w sieci. Część młodzieży jest

bardzo świadoma. Mówi, że nie chce nadużywać mediów, chce sobie zrobić cyfrowy detoks, bo czują, że to jest złe i to ich męczy, ale nie potrafią, mimo wielu podejmowanych prób. To dowodzi, że jest problem. Kiedyś podczas badań zapytałśmy uczniów, czy czas bez nowych technologii byłby wartościowy dla ich rodziny? 60% odpowiedziało że tak. Pytani zaś o to, czy w takim razie chcieliby wziąć udział w eksperymencie - 3 dni odpoczywamy od nowych technologii - 40% odpowiadało, że tak.

» - O czym to świadczy?

- Że mają świadomość, ale też, że przeginają. Higienę cyfrową buduje się poprzez świadome nieużywanie nowych technologii. Dlatego też nikt z nas nie jeździ po szkołach i nie mówi, że nowe technologie są złe, bo bez nich nie da się funkcjonować w dzisiejszym świecie. Staramy się jednak uświadomić, że trzeba sobie

robić od nich przerwy. Nie chodzi o to, żeby odcinać się raz na tydzień czy w weekend od smartfona, ale o to, by na co dzień umieć zarządzać swoim czasem i telefonem komórkowym.

» - Jak to zrobić?

- Normalnie nie nosimy telefonu ciągle przy sobie. Zwykle przychodzimy do domu i odkładamy go w jakieś stałe miejsce. Budujemy alternatywę do świata cyfrowego. Bawimy się razem w sposób analogowy. Dbamy o sen, czyli dwie godziny przed zaśnięciem nie bierzemy telefonu czy komputera do łóżka, nawiązujemy bezpośrednie relacje z drugim człowiekiem, ponieważ one są najważniejszym czynnikiem chroniącym nas przed jakimkolwiek wejściem w problem. Kontrolujemy zarówno swój czas jak i jego jakość. Czym innym jest bowiem, gdy przez 5 godzin przy użyciu telefonu angażujemy się w coś ważnego,

jakąś oddolną inicjatywę, np. ratujemy koalę przed pożarem, a czym innym, gdy bez sensu przez taki sam czas scrollujemy Facebooka czy siedzimy na Tik-Toku. Porównując te dwie czynności, lepszym jakościowo użytkownikiem internetu jest ten, kto zaangażował się w akcję i to staramy się uświadomić. Nie chodzi o to, żeby wycofywać ze szkół telefony komórkowe, co często się zdarza, a nawet zapisane jest w statucie szkoły. Według mnie jest to pójście na łatwiznę. My proponujemy, by zastanowić się, co szkoły mogą zrobić, żeby dzieci używały nowych technologii w szkole, ale by było to jakościowo dobre.

» - Ale co z tymi, którzy nadużywają telefonu? Nie każdy uzależniony ma tego świadomość. Częściej dostrzegają to inni i chcą zapobiec problemom zabierając dzieciom telefony. Czy to jest sposób na uzależnienie?

- Cóż, gdy ma się w domu alkoholika, to pierwsze co trzeba zrobić, to wyrzucić cały alkohol. Więc w tych sytuacjach granicznych, kiedy rodzic widzi, że telefon, gra czy media społecznościowe niszczą jego dziecko, a każdy normalny rodzic, który interesuje się swoim dzieckiem, widzi, gdy jego dziecko traci znajomych, nie dba o higienę osobistą, traci na edukacji, opuszcza się, izoluje, a więc ma problem, byłbym pierwszym, który wyrzuciłby z domu wszystkie nowe technologie, a dziecko skierował do szpitala psychiatrycznego, bo to wymaga leczenia i nie ma innej możliwości. Ale to są skrajne sytuacje. Nam zależy na tym, by do nich nie dochodziło, dlatego ważne jest, by nie zabierać dzieciom dostępu do nowych technologii, ale je regulować. Tworzyć zasady używania nowych technologii. Mogą one być różne. Ważne jest jednak, by dotyczyły nie tylko dzieci, ale też rodziców.

» - Czyli takie same zasady dla dorosłych jak i dzieci?

- W naszym pokoleniu cały czas pokutuje stereotyp, że „co wolno wojewodzie, to nie tobie smrodzie”, albo „ryby i dzieci głosu nie mają”. Jeżeli z takiej pozycji będzie wychodził rodzic albo, co gorsza, dyrektor szkoły, to - umówmy się - dziecko nie będzie miało żadnego poczucia wpływu na to, co się dzieje. Będzie czuło, że musi się podporządkować, a jakiegokolwiek formy jego sprzeciwu będą traktowane jakby był uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych. A przecież nie o to chodzi. Wiemy, że zarządzać nowymi technologiami jest trudniej niż nie robić nic. Trzeba jednak pamiętać, że o wiele trudniej jest tworzyć zasady używania

nowych technologii, kiedy dziecko jest nastolatkiem. Wtedy z reguły jest za późno.

» - Szkoły czasem wprowadzają zasady albo próbują je wprowadzać, ale przeszkodą okazują się rodzice, którzy np. sprzeciwiają się zabieraniu telefonów w szkole mówiąc, że muszą mieć stały kontakt ze swoim dzieckiem.

- Cóż, rodzice to oddzielny fascynujący temat. Jedni się sprzeciwiają zasadom, inni wręcz nalegają, by zabierać dzieciom telefony w szkołach, bo uważają, że przez to dzieci przynoszą do domu pornografię. Nie rozumieją, że dziecko, jeżeli będzie chciało, to przyniesie ją niezależnie od tego, czy będzie używało telefonu w szkole czy też nie. Równie dobrze może ją przynieść z podwórka albo wracając do domu z kościoła, bo kolega mu pokaże. Mam 10-letniego syna. Wiem, że wcześniej czy później dotrze do stron pornograficznych. Zobaczy, że nastolatki rozbierają się i uprawiają w internecie tzw. seksting, czyli wysyłają innym swoje nagie zdjęcia lub filmiki. Pytanie - co mój syn z tym zrobi? I nad tym powinniśmy się skupić. Zakaz używania nowych technologii nie rozwiązuje problemu. To tak, jakbyśmy w szkole zakazali prowadzenia przedmiotów seksualizacji. Chociaż tak bywa, to nie rozwiązuje problemu życia seksualnego dzieciaków. Przeciwnie - owoc zakazany smakuje lepiej, więc wzbudza większą ciekawość. Dlatego w naszej fundacji wychodzimy z założenia, chociaż jest to bardzo trudne, żeby szkoły zarządzały nowymi technologiami, a nie ich zakazywały.

» - Jak więc pana zdaniem powinny to robić?

- Najlepiej przestrzenia. Czyli używamy telefonów, ale tylko w wyznaczonym miejscu.

» - Musiałaby to być duża przestrzeń, bo pewnie wszyscy chcieliby z niej korzystać.

- Dlatego ważne jest, by nie był to jedyny „kącik zainteresowania”. Szkoły mogłyby tworzyć też inne, np. ciszy, zielony, aktywności sportowej itd. otworzyć sale gimnastyczne, wyciągnąć stoły do ping-pona, czyli stworzyć inne możliwości spędzania wolnego czasu, by uczeń na przerwie nie siedział z głową w telefonie, a miał alternatywę. Zaręczam, że dzieci by z tego korzystały. Znam szkoły, które prowadzą świetne zajęcia w oparciu o internet i telefon, ale na przerwie ich nie używają, bo są tak skonstruowane, że dzieci w wolnym czasie wybierają inne możliwości spędzania wolnego czasu. Wszelkie działania profilaktyczne powinny być jednak wykonywane jak najwcześniej. Od przedszkola, a nawet szkół rodzenia.

» - Szkół rodzenia?

- To jest bardzo dobre miejsce, by mówić o nowych technologiach. Bardzo często jest



problemu



tak, że dziecko jeszcze się nie urodzi, a już jest w mediach społecznościowych. Później pierwsza kupka, pierwszy posiłek itd. Dziecko nie ma jeszcze roku, a wszyscy wszystko o nim wiedzą. Ostatnie badania doktor Magdaleny Rowickiej „Brzdąc w sieci” pokazują, że dziecko jeszcze nie chodzi, nie mówi, a już trzyma w ręku tablet. 70% 5-6-ciolatków ma regularny dostęp do internetu i nowych technologii. W przypadku dzieci do 1 roku życia jest to 15% i z roku na rok ta liczba rośnie. Tymczasem do 3 roku życia dziecko w ogóle nie powinno mieć kontaktu z takimi rzeczami, bo do tego czasu namnażają się komórki nerwowe. Później zaczyna je tracić. Jedni mniej, inni więcej, w zależności od tego, jak bardzo trenujemy swój mózg. Jeżeli dziecko do 3 roku życia ciągle będzie przed tabletem, to jego siatka połączeń nerwowych już na starcie jest nieporównywalnie mniejsza niż dziecka, które nie miało kontaktu z telefonem i poznawało świat poprzez smak, dotyk, ruch, miało dostęp do swobodnej zabawy itd. Edukację trzeba więc zacząć już w szkołach rodzenia, by uświadomić przyszłym rodzicom, jak korzystać z nowych technologii nie szkodząc dzieciom, bo one uczą się przez naśladowanie.

» - Jest już pan po zajęciach w kilku oławskich szkołach i zapewne ma spostrzeżenia. Jakże?

- Obecna edycja warsztatów pokazuje, że uczniowie w Oławie, chociaż wiem, że to nie jest problem tylko Oławy, nie uważają, że cyberprzemoc jest czymś złym. Czyli ktoś napisał hejterski komentarz, dziecko to przeczytało, polubiło i uważa, że nie ma w tym nic złego.

» - Dlaczego nie ma tej świadomości?

- Bo nikt nigdy mu tego nie powiedział. Nie uświadomił, że krzywdząc kogoś w sieci i zachowując się tak, a nie inaczej, powoduje, że płyną realne łyzy. Ze jakiegoś innego dziecko może z tego powodu

targnąć się na swoje życie. To jest to, co nas uderzyło podczas warsztatów. Dzieciaki traktują hejt jak zabawę. Nie rozumieją, że mogą przez to skrzywdzić drugiego człowieka i ściągnąć na siebie problemy, stanąć przed sądem, otrzymać karę, a pamiętajmy, że rozwój nowych technologii dopiero przed nami. Już dzisiaj mamy aplikacje, które działają na zasadzie sztucznej inteligencji i mogą np. rozebrać człowieka do naga, zachowując jego twarz. Takie zdjęcie idzie w przestrzeń i trzeba się tłumaczyć, że to nie ja. Jeszcze 10 lat temu nikt nie mówił o sekstingu, rozbieraniu się dzieciaków w sieci, a teraz jest to coraz bardziej popularne.

» - Z czego wynika cyberprzemoc czy np. seksting wśród dzieci?

- Między innymi z niskiego poczucia własnej wartości. W ten sposób chcą się przypodobać grupie. Uważają, że nawet jak coś złego czy głupiego zrobią, to są w tym anonimowi, albo gdy np. hejtują wspólnie z innymi, to ta odpowiedzialność się rozprasza. Tymczasem wiemy, że to nieprawda i trzeba im to uświadamiać. Uczyc, że bycie w sieci to nie żart.

» - Czy to znaczy, że powinien zmienić się program nauczania w szkołach?

- Zdecydowanie i jak najszybciej. Ministerstwo Edukacji Narodowej powinno wprowadzić taki przedmiot jak edukacja medialna. Obok informatyki, gdzie dzieci uczą się programować, kodować itp. powinna być wpisana na stałe i to od pierwszej klasy szkoły podstawowej edukacja medialna, dostosowana do wieku dzieci, gdzie będą się dowiadywać, czym jest fonoholizm, cyberprzemoc, hejt, higiena cyfrowa, uzależnienia od nowych technologii, czym są patotrześci i wiele, wiele innych rzeczy, z którymi stykamy się na co dzień, korzystając z internetu i nowych technologii. Ale nie tylko to. Są też pozytywne strony korzystania z internetu i nowych technologii, i o nich też należy mówić dzieciom w szkole.

» - Czy problemy, o których pan mówi, dotyczą tylko młodzieży i dzieci?

- Skąd. Zakładając fundację siedem lat temu nawet nie przypuszczałem, że tak dużo szkoleń będziemy robić dla rodziców. Powiem wprost. Taki 10- czy 13-latek jest przesiąknięty nowymi technologiami i ładując się w różne zagrożenia bardzo często jest bogu ducha winny. To wynika z zaniedbania rodziców. Rodzic powinien być dla dziecka przewodnikiem, wiedzieć, że do 3 roku życia nie powinno ono używać nowych technologii. Wiedzieć, że ważna jest więź, bliskość i jeżeli nie chce mieć dziecka przyklejonego do ekranu, to musi mu stworzyć alternatywę do świata cyfrowego.

» - Ale, jak pan wspominał, badania dowodzą, że wielu rodziców tego nie rozumie...

- Wtedy pojawiają się problemy. Na razie nie ma w Polsce badań, które jednocześnie badałyby dziecko i rodzinę w kierunku używania nowych technologii. Ja uważam, że jeżeli rodzic nadużywa nowych technologii, to przekaże ten wzór dziecku i ono też będzie ich nadużywać. Dlatego kolejny raz powtarzam, że szkolenia powinny się zaczynać od dorosłych, którzy jeszcze nie mają dzieci, żeby wiedzieli, że czas przed pójściem dziecka do szkoły jest bardzo ważny w kontekście tworzenia się wzorów używania nowych technologii. Weźmy media społecznościowe. Wiemy, że powinny być dostępne dla dzieci od 13 roku życia. Tymczasem mnóstwo dzieci już w wieku 7, 8 czy 9 lat ich używa i mówią wprost, że rodzice o tym wiedzą, albo że to rodzice im pozwolili założyć, a to już katastrofa.

» - Jak dużo dzieci i młodzieży jest uzależniona od nowych technologii?

- Nie znamy konkretnej liczby, ale w przypadku młodzieży jest to około 2-3 %, czyli 180 tys. młodych osób. Trzy Stadiiony Narodowe wypełnione po brzegi młodymi osobami, które przegrywają życie, edukację, przyjaźń itd. Może nie mamy wpływu na rozwój nowych technologii, ale jako rodzice mamy totalny wpływ na to, jak nasze dzieci będą ich używać. Często wycofujemy się z cyfrowego świata dzieciaków mówiąc „ja się nie znam. On, ona sobie poradzi”. Gdyby sobie poradził, byłoby super, ale tak nie jest. Nie odbieramy więc sobie wpływu na to, jak nasze dziecko będzie używało nowych technologii. Pozostaje jednak kwestia świadomego bycia w sieci i zrozumienia, że to, co się tam dzieje, jest bardzo ważne dla naszych dzieci i ma realne skutki poza siecią. Wpływa bowiem na to, jak się czują psychicznie i fizycznie, trzeba więc uznać, że internet jest także narzędziem do realizacji ich potrzeb. Trzecim bardzo ważnym elementem jest kwestia uważności rodzicielskiej. Gdy my byliśmy mali, to nasi rodzice zwracali uwagę na to, co robimy realnie, a nie wirtualnie. Teraz rodzic musi być uważliwy na to, co dziecko robi realnie, ale też na to, co robi wirtualnie. Sposobem na uchronienie dziecka przed współczesnymi uzależnieniami nie jest odcinanie ich od nowych technologii, a większe zaangażowanie rodzica w świat cyfrowy swoich dzieci, który jest dla nich ważny.

Już za miesiąc Jarmark Bożonarodzeniowy



JELCZ-LASKOWICE
Przed świętami

Kiedy? 11 grudnia.
Gdzie? Tuż obok
pałacu Urzędu
Miasta i Gminy

To wydarzenie na dobre wpisało się w kalendarium imprez gminy J-L. W związku z tym Miejsko-Gminne Centrum Kultury poszukuje wystawców.

- Tworzysz rękodzieło, wyroby artystyczne, ozdoby, przetwory, zgłoś się - apelują pracownicy MGCK.
- Ten Jarmark to w dużej mierze promocja lokalnych twórców oraz szansa na nabycie unikatowych prezentów. Oprócz straganów wystawienniczych na uczestników wydarzenia czekać będą występy artystyczne, parady i uroczyste rozświetlenie choinki. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 15 listopada. Szczegóły na stronie mgck-jl.pl.

(KT)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oława oraz na tablicy ogłoszeń urzędu, zostały zamieszczone szczegółowe ogłoszenia o I przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż następujących nieruchomości:

Przetargi odbędą się dnia 13 grudnia 2022 r.:

- **I przetarg ustny nieograniczony o godz. 9:00** – nieruchomość niezabudowana przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/19, AM-1, o pow. 0,0903 ha, **cena wywoławcza 64 000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 640,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 400,00 zł.**
- **I przetarg ustny nieograniczony o godz. 9:30** – nieruchomość niezabudowana, przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/20, AM-1, o pow. 0,0903 ha, **cena wywoławcza 63 000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 630,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 300,00 zł.**
- **I przetarg ustny nieograniczony o godz. 10:00** – nieruchomość niezabudowana, przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/21, AM-1, o pow. 0,0901 ha, **cena wywoławcza 63 000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 630,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 300,00 zł.**
- **I przetarg ustny nieograniczony o godz. 10:30** – nieruchomość niezabudowana, przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/22, AM-1, o pow. 0,0943 ha, **cena wywoławcza 66 000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 660,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 600,00 zł.**
- **I przetarg ustny nieograniczony o godz. 11:00** – nieruchomość niezabudowana, przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/23, AM-1, o pow. 0,0944 ha, **cena wywoławcza 68 000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 680,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 800,00 zł.**

Szczegółowych informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 38 12231.

Artur Piotrowski - Wójt Gminy Oława

dr Maciej Dębski



Założyciel i prezes Fundacji. Socjolog problemów społecznych, wykładowca akademicki, edukator społeczny, ekspert w realizacji badań naukowych, ekspert Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Fundator i Prezes Fundacji DBAM O MÓJ Z@SIĘG, autor/ współautor publikacji na naukowych z zakresu problemów społecznych (bezdolność, przemoc w rodzinie, uzależnienia od substancji psychoaktywnych, uzależnienia behawioralne), autor/współautor dokumentów strategicznych, programów lokalnych, pomysłodawca ogólnopolskich badań z zakresu fonoholizmu i problemu cyberprzemocy zrealizowanych wśród 22.000 uczniów oraz 4.000 nauczycieli. W roku 2016 wdrożył pierwszy w Europie eksperyment społeczny odciążenia 100 osób na 72 godziny od wszelkich urządzeń elektronicznych (telefonów komórkowych, tabletów, internetu, gier on-line playstation, telewizji), który zakończył się sukcesem badawczym. Wykładowca w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego. Tata 18-letniej Idy i 8-letniego Antosia.

W upalny dzień lipca 2022 roku otrzymałem przesyłkę pocztową, a w niej IV tom książki „INNI ludzie powiatu oławskiego”. W trakcie lektury zaświtała mi myśl, a właściwie pytanie - jacy byli ludzie, którzy w roku 1945 i 1946 przybywali do Oławy z Kresów i budowali oławską społeczność?

Odpowiedzi postanowiłem szukać w opracowaniu Mirosława Krupskiego „Słownik biograficzny oławskich Kresowian”. Okazało się, że niektóre fakty są zaskakujące, inne niż powszechne przypuszczenia. Na początku spróbowałem ustalić, skąd przybyliśmy. By to uczynić, musiałem „posegregować” wiele danych zawartych w „Słowniku”.

Okazuje się, że najwięcej rodaków przybyło z woj. tarnopolskiego - stanowili oni wówczas około 44% przybyłych Kresowian. Drugą co do liczebności grupą byli mieszkańcy woj. stanisławowskiego, stanowiący około 30% ogółu. Kolejne grupy podobnie liczebne to mieszkańcy woj. lwowskiego i wołyńskiego, z minimalną przewagą tego pierwszego. Ich procentowy udział to około 11 i 10%.

Z województw poleskiego, nowogródzkiego i wileńskiego przybyły nieliczne grupy ekspatriantów liczące od 0,5 do 2,5%. Z woj. wileńskiego przybywali w zdecydowanej większości mieszkańcy samego Wilna.

A jak kształtował się udział mieszkańców kresowych powiatów w tworzeniu oławskiej społeczności? Najliczniej przybywali do Oławy mieszkańcy powiatu Kamionka Strumiłowa z niewielką przewagą nad powiatem radziechowskim, stanowiąc po około 14% oławian.

Kamionka Strumiłowa i Radziechów to sąsiadujące z sobą powiaty północnej części woj. tarnopolskiego. Kamionka została nadana podkomorzemu koronnemu Jerzemu Strumille, od którego nazwiska utrzymała się jej nazwa. Ostatnim właścicielem był Bronisław Wisłocki. W mieście można obejrzeć ciekawą drewnianą cerkiew św. Mikołaja z XVII w. W centrum znajduje się pochodzący z 1860 r. efektowny pałac Karola Miera.

Radziechów to niewielkie miasto przy szlaku z Lwowa do Łucka. Od XVI w. należało do rodziny Łaszczów, a potem Mierów. Przed

Oławianie połowy lat 40. XX wieku

II wojną światową należał do rodziny Badenich. W miasteczku zachował się ratusz z XIX w. oraz dwukondygnacyjny pałacyk z przełomu XIX i XX w., mieszczący obecnie szkołę muzyczną.

Trzecią co do liczebności grupą mieszkańców Oławy byli przesiedleńcy z powiatu kołomyjskiego, leżącego na południu woj. stanisławowskiego. Stanowili oni około 11% mieszkańców. Zauważyć należy, że w przypadku Kołomyi i powiatu kołomyjskiego występuje jednostkowy przypadek - inny niż we wszystkich pozostałych powiatach, bowiem liczba ekspatriowanych mieszkańców tylko miasta Kołomyi to 65% ekspatriowanych z całego powiatu. Skąd taka sytuacja? Trudno powiedzieć.

wielkiego jaja, a ekspozycja zawiera zbiory pisanek z całego świata w liczbie 12 tys.

Kolejne powiaty ze sporą liczbą ekspatriantów, którzy osiedli w Oławie to lwowski (sami lwowianie to prawie 30% ludności powiatu i pod tym względem Lwów plasuje się za Kołomyją), kostopolski, buczacki, brzeżański i rohatyński. Udział procentowy w/w powiatów waha się od 1,7 do 8% liczby oławian w tamtych latach. Pozostałe kresowe powiaty (a było ich 80) były reprezentowane przez bardzo nieliczne grupy. Należy mieć też na uwadze, że z wielu kresowych powiatów nie przybył do Oławy żaden jego przedstawiciel. Jako ciekawostkę dodam, że niektóre powiaty były reprezentowane w większości przez

koleżanka z klasy), Jaworski (wśród nich Jan, aresztowany przez NKWD, wywieziony w głąb ZSRR, tam wstąpił do armii gen. Andersa, ewakuowany przybył do Glasgow, tam przydzielony do 1 Dywizji Panczernej gen. Maczka przebył jej szlak bojowy, by osiąść w Oławie. Pracował w ZNTK). Licznie byli też reprezentowani Herbowie, Jakubowscy (wśród nich Feliks, mój kolega ze szkoły podstawowej nr 3 na Zwierzyńcu), Białowas (wśród nich Stanisław, kolejny kolega z klasy licealnej).

Grupy osób o tych nazwiskach liczyły od ponad 20 do ponad 30 osób. Oczywiście nie wszyscy byli spokrewnieni czy spowinowaceni.

Dotychczas skupiłem się na oławianach, którzy



„Słownik biograficzny oławskich Kresowian” w opracowaniu Mirosława Krupskiego

czy starzy? Różnie bywało. Bez mała 20% przybyszów urodziło się jeszcze w XIX w. Troje w latach 1850-1859 - byli to Michał Kwiecień ur. 29.11.1852r. w Bohorodczynie pow. Tłumacz, Julia Bychawska ur. w roku 1853 w Radziechowie, zmarła w Oławie 3.08.1952 r. przeżywszy 99 lat i Marcela Drozdowska ur. 19.05.1854 r. w Janowie pow. Trembowa żyjąca 98 lat.

Około 20 osób urodziło się w latach 1860-1869, a około 100 w latach 1870-1879, w latach 1880-1889 urodziło się niespełna 6% ówczesnej populacji oławian. Urodzeni w latach 1890-1899 stanowili ponad 11% mieszkańców. Urodzeni na samym początku XX w., tj. do roku 1909, stanowili już liczną grupę przybyszów, było ich ponad 20%. Urodzonych średnio dekadę później było mniej - około 17%.

Urodzeni w latach 20. to liczna grupa, nieco ponad 22%. Lata 30. to rekordziści - ponad 23%. Jestem dumny, bo w tym rekordzie mam swój udział, rodząc się w 1939 roku. Urodzeni do połowy lat 40. XX w. stanowili 0,8%, czyli około 40 dzieci. Był też „jednak” Wacław Stasiuk, ur. 26.07.1946 r. w Radziechowie.

Jako kolejną ciekawostkę podam, że wśród ekspatriantów znalazły się 3 pary bliźniaków. Byli to Paweł i Piotr Grzeszczukowie, urodzeni w Nowy Rok 1932 w Radziechowie. Kajetan i Marian Janowiczowie ur. 2.10.1934 w Kutach pow. Kosów Huculski. Ci byli polskimi Ormianami i znanymi piłkarzami oławskiej drużyny piłki nożnej.

Trzecia para to Marian i Stanisław Czerkawscy ur. 9.08.1936 r. w Kołomyi.

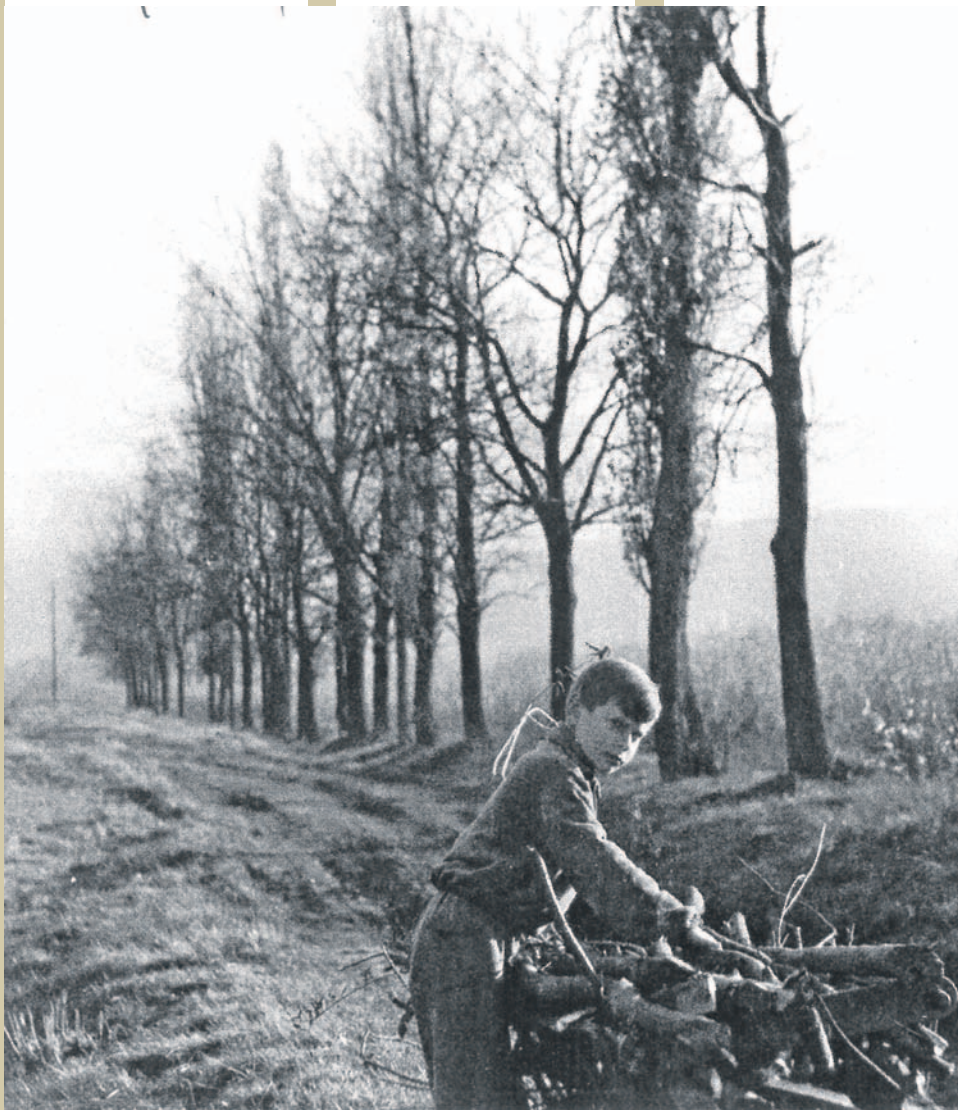
Z wcześniej przytoczonych danych wynika, że 65% przybyłych to ludzie w wieku produkcyjnym (20-65 lat) i to oni podjęli trud usunięcia zniszczeń wojennych i budowę nowej Oławy.

Ostatni wskaźnik dotyczy płci. Do miasta przybyło niemal tyle samo kobiet i mężczyzn. Procentowo wygląda to następująco: panie stanowiły 50,20%, a panowie 49,80%. Z czasem proporcje te uległy zmianom na korzyść pań.

Szanowni czytelnicy, zapewne zauważyliście, że posługiwałem się głównie danymi procentowymi. Przytaczanie liczb rzeczywistych na pewno z różnych przyczyn byłoby obciążone błędem. Natomiast wskaźniki procentowe i wskazane trendy oparte na tak licznej grupie są bardziej zbliżone do faktycznych. Instytuty badawcze prowadzą badania na reprezentatywnych grupach około 1000 osób. Nasza grupa jest absolutnie reprezentatywna, objęła bowiem właściwie wszystkie ekspatriowane osoby, a liczebność to ponad 5600 osób.

W tym miejscu serdecznie przepraszam pana Mirosława Krupskiego i czytelników, bowiem w jednym z wcześniejszych tekstów napisałem o 3500 osobach. Nie wiem nawet, skąd ten błąd. Jeszcze raz przepraszam.

ZYGMUNT PISKOZUB
Sulejówek, sierpień 2022



Chłopiec zbierający drewno na opał, Dolny Śląsk, lata 40.

Kołomyja jest powszechnie nieznanym, sporym kresowym miastem, aktualnie liczy prawie 70 tys. mieszkańców. Przypomnę tylko, że leży nad Prutem, jest stolicą regionu Pokucie i nazywana jest bramą do Karpat Wschodnich. W Kołomyi w 1915 r. powołano II Brygadę Legionów, zwaną Karpaczką lub Żelazną pod dowództwem płk. Hallera. W Kołomyi znajduje się wiele zabytkowych kościołów różnych wyznań. W 2000 r. powstało Kuriozalne Muzeum Pisanki. Budynek jest w kształcie

jedną miejscowość np. pow. buczacki przez Potok Złoty, horodeński przez Obertyn, kosowski przez Kutę, a powiat Trembowa przez Janów.

Na chwilę wróć do miast wojewódzkich. Najliczniej reprezentowane były Lwów, Stanisławów, Tarnopol oraz leżące na Bukowinie - Czerniowce.

Najczęściej powtarzające się nazwiska to wcale nie Kowalski czy Nowak, lecz Mazur (wśród nich był Michał, mój kolega z liceum), Żygadło (moja

tworzyli liczniejsze grupy środowiskowe, ale były też osoby pojedyncze, których korzenie tkwiły w różnych miejscach Polski, Europy i świata. W swej drodze życiowej od miejsca urodzenia przez Kresy dotarli do Oławy. Pochodzili z Częstochowy, Nowego Targu, Krakowa, Warszawy, Petersburga, Moskwy, Odessy, Austrii, Francji, Czech, Niemiec, Węgier, Rumunii, Kazachstanu, Gruzji, Brazylii, USA.

Czy przyjeżdżając do Oławy byliśmy młodzi

BARAN



(21.03-20.04)

Tydzień bardzo napięty, ale bez nieprzyjemnych niespodzianek. Pochłonię cię sprawy rodzinne, wszyscy będą oczekiwać twojej pomocy. Nie zapominaj w tym wszystkim pomyśleć trochę o sobie. Tobie też należy się odpocząć. W sprawach sercowych mały zastój. W związkach nastanie monotonia i powieje nuda, natomiast osoby samotne jeszcze poczekają na spotkanie swojej drugiej połowy.

BYK



(21.04-21.05)

W tym tygodniu nie angażuj się w żadne konflikty, a zwłaszcza w czyjeś sprawy sercowe. Chcesz pomóc, ale możesz jeszcze bardziej namieszać. Zostaw problemy ich właścicielom. Zajmij się lepiej sobą, to dobry moment na powrót do pasji, którą dawno temu porzuciłeś. Teraz okaże się, że świetnie się spełniasz w swoim hobby, to będzie dla ciebie źródłem wielkiej satysfakcji.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

W tym tygodniu nie podejmuj żadnych ryzykownych decyzji finansowych i zawodowych. Poczekaj spokojnie do następnego tygodnia. Wyjaśni się sprawa rodzinna, która gnębiła cię od dłuższego czasu. Pomogą w tym Strzelec i Wodnik. Odwiedz się im choćby małym, życzliwym gestem. Odpocznij w weekend na łonie natury w gronie najbliższych. Odzyskasz dobry nastrój.

RAK



(22.06-22.07)

Wyjątkowo dobry tydzień w sprawach sercowych. Nic nie zdoła zakłócić szalonych i radosnych chwil. Nareszcie poczujesz, że jesteś na właściwym miejscu. Przypadkiem nawiążesz kontakt z dawno niewidzianą osobą - to okaże się ważne dla twojej przyszłości zawodowej. Znajdź czas na spotkanie i nie odrzucaj pochopnie otrzymanych propozycji. O zdrowie i finanse nie musisz się martwić.

LEW



(23.07-22.08)

Otrzymasz wiele dowodów sympatii i uznania od przyjaciół i bliskich. Także sprawy zawodowe ułożą się pomyślnie. Wcześniej podjęte decyzje przyniosą oczekiwane rezultaty. Dzięki dobrej wieści, która dotrze w sobotę, spędzisz weekend w szampańskim nastroju. Nie zapomnij o zdrowiu, ostrożnie z fetowaniem!

PANNA



(23.08-22.09)

Będziesz mieć trudny miłosny dylemat. Potrzebujesz spokoju i czasu, aby podjąć właściwą decyzję. Ten tydzień do tego idealny, ponieważ będziesz mieć dużo czasu tylko dla siebie. Myśląc nad rozwiązaniem, weź pod uwagę przede wszystkim swoje uczucia i oczekiwania. Słuszne decyzje czasem także ranią i nic na to nie poradzisz.

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (73)

Ocalić od
zapomnienia

WAGA



(23.09-23.10)

Spokój i monotonia pod koniec tygodnia, potem zmiany i niespodziewane zwroty akcji, nie zawsze mile. W pracy od poniedziałku szybkie tempo, będziesz zmuszony do działania i podejmowania decyzji. Zachowaj spokój, a ze wszystkim sobie poradzisz. Pamiętaj, że są osoby, które mogą ci pomóc. Pod koniec tygodnia sytuacja uspokoi się i życie powróci na normalne tory.

SKORPION



(24.10-22.11)

Skończą się twoje złudzenia. Osoba, którą darzysz uczuciem, da ci do zrozumienia, że nie jest zainteresowana. Uszanuj to i odpuść, bo jeśli będziesz naciskać, tylko narobisz kłopotów. Skup się na pracy, bo tam czeka wiele wyzwań. Możliwe konflikty i trudne sytuacje, nie daj się ponieść emocjom, a wyjdiesz z tego zwycięsko. Wolne chwile wykorzystaj na wysiłek fizyczny, to pomoże, że się odstresujesz.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Spora zajęć zwłaszcza w czwartek, kiedy będziesz musiał podjąć ważne decyzje. Wpadniesz w melancholijny nastrój i zaczniesz się zastanawiać nad sensem swego życia. Wnioski, do których dojdziesz nie natchną cię pozytywnie. Nie załamuj się, życie jest takie, jakie sami je czynimy. Jeśli chcesz czegoś więcej, to po prostu zrób. W sobotę spotkasz kogoś, kto może pomóc coś zmienić.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Pojawią się nowe szanse w sprawach sercowych. Będzie wiele możliwości, a trudno zdecydować na jedną. Pewne jest, że będziesz się świetnie bawić. Dobra passa również w pracy. Wydarzenie, którego bardzo się obawiałeś, okaże się czystą formalnością, a ty zapunktujesz profesjonalizmem. Potem spokój i coraz więcej obowiązków, z którymi dasz sobie radę. Zdrowie w normie.

WODNIK



(21.01-20.02)

Pracy będzie pod dostatkiem, ale nie zabraknie czasu na odpocząć w gronie najbliższych. Przypomną ci się przyjaciele, których ostatnio zaniedbałeś. Pomyśl o zorganizowaniu spotkania, przekonasz się, że wciąż są dla ciebie bardzo bliscy i że tobie ich brakowało. Nie zapomnij o danej obietnicy, to niedopatrzenie będzie miało przykre konsekwencje. Finanse i zdrowie bez zmian.

RYBY



(21.02-20.03)

Zaczniesz się zastanawiać, czego ci brakuje. Zapagniesz więcej emocji i adrenaliny w życiu. To dobrze, że masz chęć i siłę, by wykorzystywać swój czas, ale pomyśl, czy nie ranisz przy tym swoich bliskich, którzy są szczęśliwi z tym, jak jest. Znajdź kompromis między swoimi marzeniami a potrzebami rodziny. Dobrze zorganizuj wszystkie zajęcia i sprawy, bo możesz zapomnieć o czymś ważnym.



Zdjęcie z albumu Anieli Szaler - wykonano je na przełomie lat 40. i 50. na placu Piastów



Na zdjęciu plac Piastów - po lewej wypalona po wojnie stara część zamku



Przed budynkiem po lewej, który mieścił się przy pl. Piastów, zrobiono zdjęcie nr 1

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Anieli Szaler - wykonano je na przełomie lat 40. i 50. na placu Piastów. Na zdjęciu widzimy grupę hodowców gołębi, którzy prezentują swoje gołębie, część w rękach, część w klatkach. Na transparentie udało się odczytać napis „Zjednoczenie Polskich Hodowców Gołębi Poczтовых Oddział w Oławie. Jesteśmy Symbolem Pokoju”. Zdjęcie zrobiono przed nieistniejącym dziś budynkiem na placu Piastów, który był częścią starego zamku i przetrwał jego pożar w czasie wojny. Po niej był budynkiem mieszkalnym, w którym żył znany hodowca gołębi pocztowych Tadeusz Genefeld. Budynek ten pod koniec lat sześćdziesiątych wyburzono. Przy ustaleniu miejsca, gdzie zostało zrobione to zdjęcie, pomógł mi Romek Drzewiński, za co niniejszym dziękuję.

Zdjęcie nr 2 - tu widzimy na placu Piastów po lewej wypalony po wojnie stary zamek, a po prawej część zamku przebudowaną po wojnie na budynek mieszkalny. Zdjęcie z wieży ciśnień wykonał w 1967 Andrzej Dobrucki.

Zdjęcie nr 3 przed budynkiem na placu Piastów - po lewej wykonano zdjęcie nr 1 - dziś tego budynku już nie ma. Między domami jest ulica Wałowa, a budynek po prawej mieści się przy placu Piastów. Zdjęcie z Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW
Z DOŚWIADCZENIEM W PRACY
PRZY ELEWACJI
TEL. 57 098 22 84

► Zatrudni, brukarza Tel. 502 411 884

► Zatrudni, malarzy. Tel. 661 563 060

► Zatrudni, do pracy na dachach - ciesielstwo, dekarstwo. Dobre wynagrodzenie, praca w okolicach Jelcz-Laskowice. Tel. 606 829 153

► Praca dodatkowa dla diagnosty laboratoryjnego / technika analityki medycznej! Weterynaryjne Laboratorium Diagnostyczne „QLab” w Oławie, poszukuje pracownika w niepełnym wymiarze czasu. Forma zatrudnienia do uzgodnienia. Zainteresowanych proszę o kontakt mailowy: qlab@qlab-vet.pl lub telefoniczny 606-890-622

KUPNO

► Kupi, palety, motocykle i transport. Tel. 661-515-308

► Kupi: starożytności, szablę, bagietki, zegarki, odznaki. Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasie - 1 zł za cm szerokości. Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

**SKUP
MONET
PRL, złote
srebrne**

Darmowa wycena

skupimymonet@gmail.com

Tel. 793 209 340

Tel. 504 831 537

**GARAŻE
BLASZANE**

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**

KONSTRUKCJE **605-059-235**

STALOWE **603-809-850**



► Zegar podłogowy stojący Tel. 502 627 675

► Sprzedam owies Tel. 504 923 819

► Sprzedam buraki pastewne Tel. 53 221 65 70

► Sprzedaż miodu z własnej pasieki. Człotocice 24/Oława. Tel. 667 125 064

ZDROWIE

URODA

► Sprzedaż miodu z własnej pasieki. Człotocice 24/Oława. Tel. 667 125 064

LEKARSKIE

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► SPECJALISTA LARYNGOLOG BORTNIK przyjmuje w przychodni „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 w www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁONSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURZY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULCZAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDIA RYBATY Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, godz. 16-18. Tel. 601 702 263

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOLEA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnienia, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

DR N. MED. ADAM KOWAL,
BADANIA USG BRZUCHA, PIERSI,
TARCZYCY, WZŁOŻY CHŁONNYCH,
INNE, DOPPLER-PRZEPŁYWY, STAW
BARKOWY, KOLANOWY, „CIĘGNA”,
MIĘŚNIE.
MEDICOR UL. BOŻKA 11.
TEL. 71 381 13 46

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Laskowice, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda - 308 tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m²-cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, no wy blok, balkon, piętro 1460tys, w ww.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m² w., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, w ww.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m², piętro o 240 tys, w ww.prosperhome.pl, 506540120

PRZETARG NA NAJEM GMINNEGO LOKALU UŻYTKOWEGO W OŁAWIE PRZY UL. 1 Maja 15/1u

Burmistrz Miasta Oława ogłasza II przetarg nieograniczony o klucze na najem lokalu użytkowego przy ul. 1 Maja 15/1u o powierzchni 33,40 m² z przeznaczeniem na prowadzenie nieuciążliwej działalności gospodarczej.

Lokal usytuowany jest na parterze budynku należącego do wspólnoty mieszkaniowej i składa się z 1 pomieszczenia + wc na klatce schodowej. Wyposażony jest w instalację elektryczną i centralnego ogrzewania. Wejście do lokalu znajduje się na klatce schodowej. Lokal wymaga remontu. Przeprowadzenie remontu we własnym zakresie przez uczestnika wygrywającego przetarg.

TERMIN, MIEJSCE, WARUNKI PRZETARGU

Przetarg zostanie przeprowadzony, w oparciu o regulamin przetargu, w sali rycerskiej w Urzędzie Miasta, pl. Zamkowy 15 (II piętro) w Oławie, w dniu 2 grudnia 2022 r. o godz. 10:00 i będzie polegał na wylicytowaniu najwyższej, bezzwrotnej wpłaty do budżetu miasta, w zamian za prawo do najmu lokalu.

WPŁATA WADIUM I OGŁADANIE LOKALU

Osoby lub podmioty przystępujące do przetargu zobowiązane są do zapoznania się z regulaminem przetargu oraz do wpłaty wadium na rachunek Urzędu Miasta Oława, Bank Spółdzielczy w Oławie nr 92 9585 0007 0010 0016 7716 0030, **najpóźniej do 29 listopada 2022 r. w kwocie 800,0 zł**, słownie: zł: osiemset.

W sprawie ewentualnych wyjaśnień i dodatkowych informacji dotyczących regulaminu i sposobu przeprowadzenia przetargu należy kontaktować się z Referatem Gospodarki Lokalowej Urzędu Miasta w Oławie, pl. Zamkowy 15 pokój 4 (parter), tel. 71 303 55 55. Natomiast w sprawie oglądania i stanu technicznego wystawionego do przetargu lokalu, w pokoju 1a (parter), tel. 71 303 55 58 lub 59, w dniach od 15 do 29 listopada 2022, w godzinach od 8:00 do 15:00.

ZASADY NAJMU GMINNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH

Miesięczne stawki czynszu za najem 1 m² powierzchni gminnych lokali użytkowych ustala się w oparciu o zarządzenie nr 172/0050/0050/2017 Burmistrza Miasta z dnia 1.12.2017r. w sprawie ustalania miesięcznych stawek czynszu za korzystanie z lokali użytkowych, garaży, innych pomieszczeń niemieszkalnych oraz powierzchni pod reklamy należących do zasobu gminy miejskiej Oława. Warunkiem podpisania umowy najmu na wygrany lokal jest wpłata kaucji zabezpieczającej w wysokości 3-krotnego czynszu ustalonego dla wystawionego do najmu lokalu.

INFORMACJE DODATKOWE

Zarządzenie Burmistrza w sprawie ogłoszenia przetargu, powołania komisji przetargowej, zatwierdzenia regulaminu przetargu, jest wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta, pl. Zamkowy 15 w Oławie i umieszczone na stronie internetowej bip.um.olawa.pl w dniach od 10 listopada do 2 grudnia 2022r. Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Uwaga: Zapoznanie się z regulaminem przetargu jest niezbędne, ponieważ są w nim zawarte, między innymi, wykazy dokumentów, które każdy uczestnik zobowiązany jest przedłożyć przed przystąpieniem do przetargu. Pomimo wpłaconego wadium, w określonym wyżej terminie, nie dostarczenie któregośkolwiek z wymienionych w regulaminie dokumentów, wyłącza uczestnika z przetargu.

Burmistrz Oławy - *Tomasz Frischmann*

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oława oraz na tablicy ogłoszeń urzędu, zostały zamieszczone szczegółowe ogłoszenia o IV przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż następujących nieruchomości:

Przetargi odbędą się dnia 12 grudnia 2022 r.:

- **IV przetarg ustny nieograniczony o godz. 9:00** – nieruchomość niezabudowana przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/11, AM-1, o pow. 0,0929 ha, **cena wywoławcza 60 000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 600,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 000,00 zł.**
- **IV przetarg ustny nieograniczony o godz. 9:30** – nieruchomość niezabudowana, przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/10, AM-1, o pow. 0,0929 ha, **cena wywoławcza 62 000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 620,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 200,00 zł.**

Szczegółowych informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 38 12231.

Artur Piotrowski - Wójt Gminy Oława

► Mieszkanie Jelcz-Lasko wice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys P rospierhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, P rospierhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Lasko wice, 951m2- 162 tys, P rospierhome 506540120

► Sprzedam lub wynajmę lokal usługowy w centrum osiedla S obieskiego przy ul. Chopina. Lokal idealnie nadaje się na gabinet lekarski, jak również, na w szelkiego rodzaju usługi typu kosmetyczka, fryzjer, jak również, na sklep. Pomieszczenie doświetlone, z łazienką, a także z czynnikiem wywaru jako zaplecze. Tel. kontaktowy: 781044263

► Sprzedam mieszkanie w Oławie przy ul. B. Chrobrego (wieś, owiec obok PKS-u), 6 piętrowe, 49 m kw. Mieszkanie 3-pokojowe z czynnikiem wo otwartą kuchnią, zabudowanym balkonem. Do mieszkania przynależy piwnica i komórka na półpiętrze. Tel. 663 407 723

KUPIE

► Kupię gruntu, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

KUPIĘ DOM, LOKAL MIESZKANIE RÓWNIEŻ UDZIAŁY

Stan prawny dowolny.
Spłacam zadłużenie.

502 055 702

► Kupię także mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę hall 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA LOKALE BIUROWO
USŁUGOWE O POW.15,28 MKW,
21,85 KW I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

► Lokal 31 m kw, handlowo-usługowy, Oława, Chrobrego 30, duży witraż, ogrzewanie miejskie w cenie najmu Tel. 602 843 848

► Wynajmę lokal pod gastronomię w Oławie Tel. 607 165 625

► Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Oławy na parterze, 70 m.kw. Tel. 501 063 734

► Wynajmę 2 pokoje (kuchnia, łazienka do wspólnego użytkowania) w domu jednorodzinnym. Oława, ul. Turawia 6 Tel. 71 313 32 18

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria nieruchomości z siedzibą w Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, kaskifikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

USŁUGI KOPARKO ŁADOWARKA
TEL. 510 075 832

USŁUGI HYDRAULICZNE

Przeglądy instalacji
i urządzeń gazowych.

ODBIORY, PROTOKOŁY

Tel. 602 236 330

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Malowania. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

USŁUGI KSIĘGOWE PROWADZENIE
KPIR RYCZAŁT, ZUS, VAT JPK ORAZ
INNE ZLECONE CZYNNOŚCI
JELCZ-LASKOWICE UL. MAKOWA 2.
TEL. 518 667 105 EMAIL:
ksiegowosc.mk20@gmail.com

► Pożyczki gotówkowe do 6000 zł. CARDINA Tel. 519 050 667

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE - wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na kaskifikację, projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława - ul. Gróta-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRAŁKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, w w.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów domowe i warsztatowe. Dojazd gratis Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► DORA-MAX Sprzątanie W Spółnot Biuro itp. Tel. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

► Transport cięgarowy busem Tel. 607 165 625

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papier termozgrzewalny, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przerwóbki hydrauliczne, linkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafele, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrza, elewacje, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarzkie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafele, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Usługi malarskie, gładzie, malowanie, regipsy, kafele. Tel. 661 563 060

► Prace budowlane, wkończenia Tel. 607 165 625

USŁUGI REMONTOWO-
BUDOWLANE. OŁAWA I OKOLICE
WYKOŃCZENIA ŁAZIENEK,
KUCHNI, MIESZKAŃ OD A DO Z.
DOKŁADNIE.
PROFESJONALNIE. SZYBKIE
TERMINY REALIZACJI.
TEL. 886 580 630

► Kompleksowe wkończenia mieszkań i domów. Dwadzieścia lat doświadczenia. Mieczysław Tel. 696 390 032

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► DJ Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły niemieckiego JAKUB MOJEJKO, brzoły, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysięgły niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i wykł. Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i wykł. w wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiązanie problemów, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIŃKAŃDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PLACIMY NAJWIŃCEJ
TEL. 504-004-956

KUPIŃKAŃDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDĄ PLACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA W
WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE
UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃIECKA 11
TEL. 505-045-414 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Złomowanie pojazdów. Transport. Gotówka Tel. 606 982 046

► Sprzedam Forda Fiesta 2004 r., 1250 poj., 75 KW, 154000 przebiegu Tel. 513 556 357

GLZ
CAR SERVICE

USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO

MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,

ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



P.H.U.
FOSPOL

OŁAWA "KWADRACIAK"

ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

Srebro i brąz dla NASZYCH

PODNOŚCENIE
CIĘŻARÓW

Sukces

Na Mistrzostwach Polski Kobiet w Nowym Tomyślu wystartowały Amelia Łodzińska i Katarzyna Kraska z klubu LKS Polwica Wierzбно. Z zawodów wróciły z dwoma medalami

Amelia, będąca już po swoich najważniejszych startach (srebro Mistrzostw Europy do 15 lat i złoto Mistrzostw Polski do 15 lat) wystartowała po raz ostatni w kategorii do 45 kg. Zajęła drugie miejsce wśród dorosłych, uzyskując 120 kg w dwuboju.

W przyszłym roku Amelia będzie już startowała w wyższej wadze. - Przed nami dużo pracy, aby wraz z wagą poprawić też wynik sportowy - przyznaje trener Adam Kraska.

Brązowy medal zdobyła Katarzyna Kraska w kategorii do 55 kg. Jeszcze kilka dni wcześniej jej start stał pod dużym znakiem zapytania, bo Kasia naciągnęła na treningu mięsień uda. Podczas mistrzostw kontuzja była odczuwalna, więc po zapewnieniu sobie brązowego medalu, wraz z teamem zdecydowała o rezygnacji ze względów zdrowotnych z kolejnych podejść. Wynik uzyskany przez trenerkę LKS Polwica Wierzбно to 150 kg w dwuboju.

12 listopada zawodnicy i zawodniczki klubu z po-



Amelia Łodzińska zajęła drugie miejsce na Mistrzostwach Polski Kobiet

wiatu oławskiego wystartują w Memoriale A. Machowskiego we Wrocławiu. Potem 19 listopada czeka ich finał Ligi Dolnośląskiej w Wierzbnie, a 26 listopada finał wielobojów i turniej w Skarżysku. 10 grudnia odbędzie się Międzynarodowy Turniej

o Puchar Wójta Gminy Domaniów, gdzie wystartują zawodnicy m.in. z Holandii, Czech i Słowacji. Ostatnie tegoroczne zawody to Drużynowy Puchar Polski Masters - 11 grudnia w Wierzbnie.

(KT)

„Victoria” już WYGRYWA



Na zdjęciu od lewej: trener Wincenty Marchewski, Radosław Malinowski, Rafał Kownacki, Kacper Zając, Stanisław Yaremenko

TENIS STOŁOWY
II liga

„Victoria” Jelcz-Laskowice
Zmierzyła się z STS-em
Wulmar Słubice

W poprzednich sezonach mecze obu drużyn kończyły się zwycięstwami zespołu z lubuskiego, czasem remisami. Drużyna gospodarzy została wzmocniona powracającym wychowankiem klubu Radosławem Malinowskim. Przed meczem z Wulmarem trener Wincenty Marchewski dokonał zmiany w składzie: Marcina Żygadłę zastąpił zawodnik z Ukrainy Stani-

slaw Yaremenko. Ta decyzja była trafnym posunięciem. W pierwszej kolejce gier pojedynczych Yaremenko pokonał Marka Szuplaka 3:2, Radosław Malinowski wygrał z byłym zawodnikiem ekstraklasy Krzysztofem Lubinem 3:2. Potem Kacper Zając wygrał z Marcinem Zawadzkim 3:2, a Rafał Kownacki po bardzo zaciętej grze uległ Konradowi Zawadzkemu 2:3. Po pierwszej serii gier pojedynczych gospodarze prowadzili 3:1. Gry podwójne zakończyły się remisem. Debel Radosław Malinowski - Rafał Kownacki pokonał parę Szuplak - M. Zawadzki bez straty seta, natomiast Yaremenko z Zacją przegrali z duetem Lubin - K.

Zawadzki 0:3. W drugiej serii gier singlowych Radosław Malinowski pokonał Marka Szuplaka 3:0, Kacper Zając - Konrada Zawadzkiego 3:0, Rafał Kownacki - Marcina Zawadzkiego 3:2. Yaremenko musiał uznać wyższość lidera przyjezdnych Krzysztofa Lubina. „Victoria” ostatecznie wygrała mecz ze Słubicami 7:3.

Dla gospodarzy punkty zdobyli: Radosław Malinowski - 2,5, Kacper Zając - 2, Rafał Kownacki - 1,5, Stanisław Yaremenko - 1.

W kolejnym meczu w J-L 19 listopada „Victoria” zagra z LZS-em SKS Raszków.

(KT)

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 11-17.11.2022

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:15

LISTY DO M 5!
(HIT! KOMEDIA, FILM POLSKI)

PROROK
(PREMIERA! BIOGRAFICZNY, FILM POLSKI)

CZARNA PANTERA:
WAKANDA W MOIM SERCU
(PREMIERA! SCI-FI, DUBBING)

CZARNA PANTERA:
WAKANDA W MOIM SERCU
(PREMIERA! SCI-FI, NAPISY)

NEL I TAJEMNICA KUOKOTA
(ANIMACJA, DUBBING)

TEDI I SZMARAGDOWA TABLICA
(ANIMACJA, DUBBING)

BROS
(KOMEDIA, NAPISY)

KOPCIUSZEK I KAMIEŃ ŻYCIA
(ANIMACJA, DUBBING)

PT - CZW 10:00 12:30 15:00
16:45 17:30 20:00 20:45

PT - CZW 14:15 19:15

PT - CZW 10:45 14:00 17:15

PT - CZW 20:30

PT - CZW 10:00 14:15 16:15

PT - CZW 10:15 12:15

PT - CZW 18:15

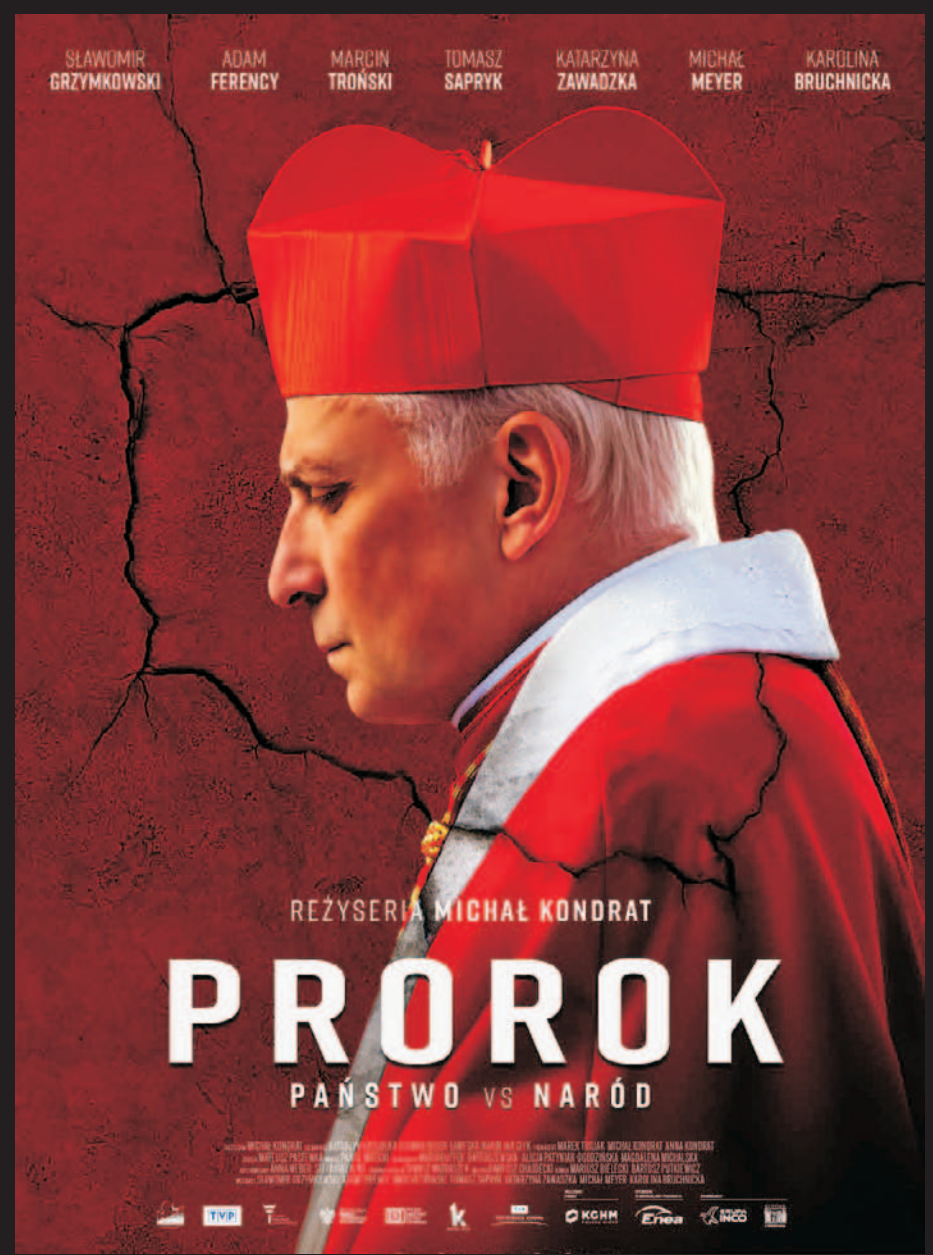
PT - CZW 12:05



GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36





W pierwszej walce zwyciężył Jakub Prokopowicz



Emocji nie brakowało



Niektóre pojedynki kończyły się przed czasem



A po wszystkim - prawdziwa radość

SZTUKI WALKI

Działo się!

W Centrum Sportu i Rekreacji odbyła się gala Contra MMA. Stoczono dwanaście pojedynków, podczas których nie brakowało emocji

Zawodnicy, którzy walczyli podczas na gali, to utytułowani sportowcy, mający na swoim koncie udziały w ogólnopolskich i europejskich zawodach sportowych - zarówno turniejach takich sztuk walk jak MMA, brazylijskie jiu-jitsu, kick boxing, zapasy czy judo,

MMA pierwszy raz w J-L!

Tak było na gali

a także ci, którzy dopiero co rozpoczynają karierę w tym sporcie.

Kibice zebrani w Centrum Sportu i Rekreacji oglądali m.in. Mateusza Białasa, trzykrotnego mistrza Polski w kick-boxingu i Arkadiusza Kaszubę, który dwukrotnie zdobył w tym sporcie wicemistrzostwo świata seniorów oraz mistrzostwo Polski. Kaszuba w walce wieczoru zmierzył

się z Maciejem Pacułą, który ma w swojej karierze dwie wygrane walki zawodowe i jedną przegraną na gali FEN. W oktagonie Contry ponownie pojawił Pawła Sołoguba, wieloletni medalista amatorskiej ligi MMA, brązowy medalista mistrzostw Europy ALMMA. Po raz pierwszy w tej federacji pojedynek stoczył Krzysztof Gapski, członek kadry narodowej MMA.

Nie zabrakło także lokalnych akcentów. Wiktor Borys z Oławy stoczył swoją pierwszą walkę w kategorii półciężkiej, a młody jęlczanin Giuseppe Gueli, reprezentował klub Fighter Jelcz-Laskowice w formule K1, mierząc się z oławianinem Jakubem Prokopowiczem. Ta dwójka stoczyła pierwszy pojedynek podczas gali. Decyzją sędziów zwyciężył Jakub.

W drugiej walce naprzeciwko siebie stanęli Tomasz Kosmowski i Eryk Chorańczewski. Po 1 minucie i 22 sekundach poprzez duszenie zza pleców wygrał

Eryk. W kolejnym starciu zmierzyli się Maksym Chuliacheiev i Akbar Muradov - decyzją sędziów górą był ten drugi. Czwarty pojedynek wygrał Szymon Półchłopek, pokonując Patryka Łabę przez techniczny nokaut. W walce Erwina Szczucińskiego i Macieja Janika jednogłośnie decyzją sędziów triumfował Maciej. Na półmetku gali naprzeciwko siebie stanęli Daniel Kisielewski i Aleksander Budzilek. Sędzia przerwał walkę w pierwszej rundzie. Technicznym nokautem wygrał Budzilek.

Siódma walka zakończyła się po 1 minucie i 42 sekundach. Krystian Petrusiewicz pokonał Roberta Paschalis. Potem Krzysztof Gapski mierzył się z Wiktorem Borysem.

Wygrał ten pierwszy - decyzją sędziów. W pojedynku Mateusza Białasa i Adriana Zwierzychowskiego górą był ten pierwszy. Wynik: 29:28, 29:28, 30:27. Starcie numer dziesięć to rywalizacja Pawła Sołoguba i Dariusza Wilka. Po zaciętym starciu sędziowie zdecydowali, że zwycięzcą jest Dariusz. Kolejnym szczęśliwym był Jakub Owczarek. Sędziowie nie mieli wątpliwości, jednogłośnie decydując, że to on wygrywa pojedynek z Sebastianem Napierajczykiem. W walce wieczoru zmierzyli się Arkadiusz Kaszuba i Maciej Pacuła. Sędziowie uznali, że lepszym był ten drugi.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Łukasz chciałby wrócić do piłki

PIŁKA NOŻNA

Wsparcie

- W imieniu naszego zawodnika zespołu seniorów Łukasza Grzelaka prosimy o pomoc wszystkich sympatyków klubu - mówią przedstawiciele Czarnych Jelcz-Laskowice. - Łukasz doznał bardzo poważnej kontuzji kolana w poprzednim sezonie. Operacja kolana jest bardzo kosztowna, dlatego każda złotówka pomoże w szybszym powrocie na boisko

Zerwał ACL, klub i kibice chcą mu pomóc

Chcesz przekazać datek? Możesz to zrobić przez stronę zrzutka.pl, wpisując w wyszukiwarkę „Rekonstrukcja więzadła krzyżowego ACL” lub wchodząc tam przez link bezpośredni: <https://zrzutka.pl/6nkwhf>. Poszkodowany informuje: - Nazywam się Łukasz i potrzebuję pomocy w powrocie do zdrowia. Podczas meczu ligowego w klubie piłkarskim doznałem kontuzji kolana. Po konsultacji z ortopedą i przeprowadzonym rezonansie okazało się, że mam

niemal całkowicie zerwane więzadło krzyżowe przednie. Wiadomość ta sprawiła, że wszystkie plany i marzenia o grze w piłkę się posypały... Jedynym ratunkiem jest przeprowadzenie operacji rekonstrukcji kolana oraz półroczna rehabilitacja. Tylko dzięki takiemu zabiegowi mogę wrócić na boisko i osiągać sukcesy. Gram w piłkę nożną większość swojego życia i nie wyobrażam sobie, że musiałbym to teraz zakończyć przez kontuzję. Będę niezmiernie

wdzięczny za otrzymaną pomoc i wierzę, że szybko wrócę na boisko. Z góry wszystkim dziękuję!

Zerwanie więzadeł to jedna z najpoważniejszych kontuzji, które przydarzają się piłkarzom. Nawet profesjonalni gracze pauzują przez to kilka miesięcy. W każdym przypadku niezbędna jest jednak operacja. Bez niej powrót do gry jest wykluczony.

11 listopada o godz. 11:00 „Czarni” podejmą na własnym boisku Widawę Bierutów. Podczas meczu będzie prowadzona zbiórka na operację Łukasza.

(KT)

ZAKSA Strzelce Opolskie - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice 3:1 (25:19, 21:25, 25:19, 25:16)

ZAKSA lepsza od „Volleya”

Jelczańscy siatkarze przegrywają drugi mecz z rzędu

Po pięciu kolejkach rozgrywek II ligi w tabeli panował mocny ścisk. W sobotę w Strzelcach Opolskich zmierzyły się trzecia („Volley”) z piątą (ZAKSA) drużyną w tabeli. Obie ekipy zgromadziły jednak tyle samo (po dziesięć) punktów, więc zapowiadał się bardzo wyrównany mecz, przed którym trudno było wskazać faworyta.

Z zespołem ZAKSY podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Piławy mierzyli się po raz pierwszy. To spadkowiec z I ligi, któremu z pewnością nie brakuje motywacji, by udowodnić, że niepowodzenie w zeszłym sezonie, było tylko wypadkiem przy pracy. Zmieniono trenera i przebudowano kadrę zespołu. Szkoleniowcem został Dawid Krupa, a kluczowych roszad dokonano na pozycjach rozgrywającego i atakującego. Siatkarze ze Strzelce Opolskich na inaugurację trwającej kampanii wygrali u siebie z drużyną KS Rudzieniec 3:1. Potem przegrali na wyjeździe z WKS-em Wieluń 2:3, zwyciężyli w Namysłowie z tamtejszym NKS-em 3:1, przegrali na własnym parkiecie z Eco-



„Volley” przegrał z ZAKSĄ Strzelce Opolskie 1:3

-Team AZS-em Częstochowa 0:3 i wygrali z Bielawianką w Bielawie 3:0.

Wygrana w czterech z pięciu spotkań w tym sezonie napawała optymizmem jelczańskiego „Volleya”. Dotychczas siatkarze z J-L ulegli tylko Gwardii Wilczyce 1:3. Sytuacja w tabeli niezwykle się wyrównała i wciąż nie widać wyraźnego faworyta do walki o awans. Dobry początek rozbudził jednak nadzieje kibiców, którzy chętnie gromadzą się w Centrum Sportu i Rekreacji. Natomiast

by utrzymać kontakt ze ścisłą czołówką, konieczne było zwycięstwo w Strzelcach Opolskich.

W pierwszym secie od początku lepiej wyglądali gospodarze. Szybko wypracowali przewagę i starali się kontrolować przebieg spotkania. Ostatecznie wygrali 25:19. W drugiej partii rolę się odwróciły i to przyjezdni przejęli inicjatywę. Pokazali, że z bardziej doświadczonym rywalem są w stanie rywalizować jak równy z równym, a w kluczowych momentach

okazali się lepsi. Zakończyli seta wynikiem 25:21, co dało nadzieję zaciętą walkę o zwycięstwo do samego końca.

Niestety w trzeciej i czwartej części meczu ZAKSA Strzelce Opolskie zdominowała przeciwników z Jelcza-Laskowice, o czym świadczą wyniki 25:19 i 25:16. Gospodarze wzniesli się na wyżyny swoich możliwości, zgarniając tym samym pełną punktową pulę. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice przegrał drugi mecz z rzędu, co

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań VI kolejki:

KS RUDZIENIEC - TYGRYSY STRZELIN	- 3:0 (25:19, 25:20, 25:17)
VOLLEY MOSIR SIERADZ - HETMAN WŁOSZCZOWA	- 3:1 (25:20, 22:25, 25:15, 25:20)
GWARDIA WILCZYCE - CHELMIEC WAŁBRZYCH	- 2:3 (25:21, 25:20, 15:25, 22:25, 12:15)
ZAKSA STRZELCE OP.- IM FAURECIA VOLLEY J-L	- 3:1 (25:19, 21:25, 25:19, 25:16)
WKS WIELUŃ - BIELAWIANKA BIELAWA	- 3:0 (25:22, 25:20, 25:13)
START NAMYSŁÓW - AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	- 3:2 (27:25, 17:25, 25:20, 19:25, 17:15)

TABELA PO VI KOLEJCE

1. KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	6	13	17:11
2. WKS WIELUŃ	6	13	16:8
3. ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	6	13	16:9
4. ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	6	13	14:9
5. TUBĄDZIN VOLLEY MOSIR SIERADZ	6	12	15:9
6. KS RUDZIENIEC	6	11	15:10
7. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	6	10	14:12
8. GWARDIA WILCZYCE	6	10	12:10
9. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	6	6	6:13
10. HETMAN WŁOSZCZOWA	6	5	9:15
11. AZS NKS START NAMYSŁÓW	6	2	4:17
12. UKS TYGRYSY STRZELIN	6	0	3:18

12 listopada IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmie w Centrum Sportu i Rekreacji WKS Wieluń. Początek meczu o godz. 18.00. Wstęp wolny.

(KT)

sprawia, że spadł na siódme miejsce w tabeli. Poziom jest jednak na tyle wyrównany, że zawodnicy z J-L do lidera tracą zaledwie trzy punkty.

Przed nimi kolejne trudne pojedynki. Świetny początek mógł sprawić, że niektórzy zapomnieli, jak młodym składem dysponują w tym sezonie trenerzy Janczak i Piława. Warto w tym miejscu przypomnieć słowa prezesa Piotra Piechoty, który tuż przed inauguracją mówił: - Pewnie przyjdzie nam zapłacić frycowe za to, że gramy tak młodym składem. Doświadczenia nie da się zdobyć w miesiąc czy dwa, do tego

potrzeba czasu, ale wierzymy, że wiele będziemy w stanie zdziałać ambicją, talentem i po prostu umiejętnościami siatkarskimi, bo mimo młodego wieku mamy zespół na wysokim poziomie i chcemy walczyć o wysokie miejsce w tabeli. Czy to się uda? Życie pokaże. Nasi rywale też dokonali wzmocnień, będziemy grać z nowymi drużynami, na pewno ciekawy sezon przed nami. Wierzę, że zrobimy w nim kolejny krok do przodu.

KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Druga porażka z rzędu - przed tygodniem z liderem, a teraz z wiceliderem

0:1 - ŁUKASZ SZCZEPANIAK (W 28 MIN.)

OLAWA

5 LISTOPADA 2022. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SEDZIOWALI

DAMIAN GRABOWSKI - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - KRZYSZTOF NERLO I BARTOŚMIER NERLO (WSZYSCY KS WAŁBRZYCH).

ŻÓŁTE KARTKI

KRZYSZTOF WALIS, MATEUSZ KRZYMIŃSKI, TYTUS DATA I WOJCIECH SZUBA.

MGKS „MOTO-JELCZ” OLAWA

LUBECKI - KANIEWSKI, ŁUCZKIEWICZ, PAWLAK (60 MAKHATCHASHVILI), WALIS - K.GANCARCZYK (85 ZATORSKI), SKORĘTOWSKI (60 JAROSZYŃSKI), KOHUT, W.GANCARCZYK, DOBKOWSKI - J.GANCARCZYK.

KP „SŁOWIANIN” WOLIBÓRZ

BRANDL - KIERKIEWICZ, DATA, GORCZYCA, KRZYMIŃSKI - BURYLEO (73 DEREN), CAIQUE, SZUBA, BOŃKOWSKI (68 FATYANOV) - SZCZEPANIAK, ALEFE (83 KAMIŃSKI).

Olawianie chcieli szybko zapomnieć o porażce w Żmigrodzie poprzez zwycięstwo z wiceliderem. Tak jednak się nie stało, bo rywal okazał się zbyt silny, a gospodarze zawiedli w sytuacjach podbramkowych.

Na początku meczu Krzysztof Gancarczyk był bliski

MGKS „Moto-Jelcz” Olawa - KP „Słowianin” Wolibórz 0:1

Zabrakło skuteczności

wbicia piłki do siatki po dośrodkowaniu od Mateusza Dobkowskiego, ale piłka po nodze blokującego obrońcy wyszła na rzut rożny. Po chwili goście mogli objąć prowadzenie, lecz Lima Santos Alefe główkował nad bramką. W 15 minucie Szymon Brandl obronił strzał Wojciecha Kaniewskiego z podania Mateusza Dobkowskiego. W kolejnej akcji Paweł Kohut głową przetrzymał w sytuacji podbramkowej. Kilka minut później przyjezdni wykonali rzut rożny. Bartosz Lubecki nie złapał piłki, którą zagrano do Łukasza Szczepaniaka, a ten fatalnie spudłował. Napastnik „Słowianina” poprawił się w 28 minucie, strzelając zwycięskiego gola. W rewanżu Mateusz Dobkowski rajdem przedarł się w pole karne i płasko dośrodkował, ale Janusz Gancarczyk nie przeciął podania. Przed przerwą Caique Dias da Cruz główkował niecelnie po rzucie rożnym.

Po godzinie gry trener Zbigniew Smółka przeprowadził dwie zmiany, wycofując defensywnych zawodników, a wprowadzając ofensywnych - Gruzina Łukę Makhatchashvilię oraz Sebastiana Jaroszyńskiego. Ożywiło to poczynania olawian, którzy coraz częściej gościли pod



Waldemar Gancarczyk (w zielonym stroju) w walce o piłkę z bramkarzem Szymonem Bradlem

bramką rywali. Przyjezdni ograniczyli się do gry z kon-

try, ale ich akcje były groźne. W 64 minucie wysoki pressing

i zbyt słabe podanie Bartosza Lubeckiego do obrońcy spra-

wiło, że Łukasz Szczepaniak miał wymienioną okazję, ale przetrzymał. Goście coraz częściej nieprzepisowo powstrzymywali atakujących olawian. Mateusz Krzymiński sfaułował Janusza Gancarczyka przed narożnikiem pola karnego. W 78 minucie Krzysztof Gancarczyk dośrodkował w pole karne, a Sebastian Jaroszyński niecelnie główkował. Po chwili dalekie wybiecie spod bramki gości trafiło do Limy Santosa Alefe, który niecelnie próbował przelobować wybiegającego Bartosza Lubeckiego. W doliczonym czasie gry gospodarze wykonali rzut wolny i wszyscy zawodnicy „Moto-Jelcza”, włącznie z bramkarzem próbowali uzyskać wyrównanie. Ostatecznie golkeeper gości złapał piłkę przed linią pola karnego po główce Filipa Zatorskiego.

*

Porażki z czołowymi drużynami sprawiły, że „Moto-Jelcz” zajmuje piąte miejsce w tabeli, ale straty punktowe do pierwszej trójki są już znaczne. W najbliższych dwóch kolejkach olawianie zagrają z beniaminkami. Najpierw pojedają do Stalca na mecz ze „Skalkami”, a 19 listopada do Olawy przyjedzie „Galaktikos” Solna. Ważne jest zdobycie kompletu punktów w tych meczach, aby móc spokojnie przygotowywać się w zimie do rundy rewanżowej.

JACEK POLASZ

sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Podopieczni Krystiana Pikausa w bardzo dobrym stylu pokonali przedostatnie w tabeli ligowej - Skalki Stolec.

1:0, 2:0, 6:0 - IEGOR TARNOV (W 3, Z RZUTU KARNEGO, 17, 74 MIN.)
2:1 - TOMASZ ROBAK (31)
3:1, 11:1 - VASYL PASICHNYK (38, 90)
4:1 - OLEKSANDR LAPSAI (45+)
5:1 - PAWEŁ BUJAKIEWICZ (51)
7:1 - MICHAŁ HAWRYŁO (78)
8:1 - VITALIJ YEVTUSHENKO (80)
9:1 - NIKITA PUSH (84)
10:1 - MATEUSZ FITAS (86)

GAĆ

5 LISTOPADA 2022 ROKU. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 80.

SEDZIOWALI

JAKUB SZYMCAK Z WROCŁAWIA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - PATRYK OGRODNIK ORAZ MARCIN DOBUSZEWSKI (KS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

ŁUKASZ ŁUŻNY (W 31 MIN.), MACIEJ DRUBKOWSKI (81) - OBAJ ZA FAULE.

LKS „FOTO-HIGIENA”

JANIUK (34 WOJCIECHOWSKI) - DOBROWOLSKI, FITAS, HAWRYŁO, ORZECZOWSKI - BUJAKIEWICZ (60 MORAWSKI), VO. PASICHNYK (75 YEVTUSHENKO), TELATYŃSKI (60 DRACZYŃSKI), LAPSAI (60 RADKEVICH) - TARNOV (80 PUSH), VA. PASICHNYK

LZS „SKALKI”

KRAKOWSKI - DOMINIK (63 PROKOP), GERLACH (87 KUJAK), HERDY, ŁUŻNY, NIZIOŁEK (83 KUPIEC), PACHOWICZ, ROBAK (66 NOWACKI), SZABATOWSKI (46 DRUBKOWSKI), WRONA, ZIELIŃSKI (58 WŁÓDEK)

W 2 minucie w polu karnym gości sfaulowany został Vasyl Pasichnyk, a rzut karny na bramkę zamienił Iegor Tarnov. Trzyście minut później piłka z lewego skrzydła wpadła w pole karne na piąty metr, skąd Konrad Dobrowolski uderzył nad bramką. W 17 minucie Vasyl Pasichnyk dośrodkował

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - LZS „Skalki” Stolec 11:1

Efektowne zwycięstwo Gaci ze Stolcem



Dominik Czerenda

Oleksandr Lapsai (przy piłce) zdobył swoją bramkę w meczu ze Skalkami Stolec, zaś jego koledzy dołożyli jeszcze 10 goli w tym spotkaniu

z prawego skrzydła w pole karne do Dobrowolskiego ale tym razem górą był gołkiper gości. Chwilę później, znów dośrodkowano z prawego skrzydła, do piłki dopadł Tarnov, uderzył na bramkę i podwyższył prowadzenie Foto-Higieny. W 30 minucie z rzutu wolnego na dwudziestym piątym metrze uderzył Michał Hawryło, ale dobrą interwencją popisał się Konrad Krakowski. Pięć minut później z rzutu wolnego z dystansu około dwudziestu metrów Tomasz Robak uderzeniem po ziemi przy bliższym słupku umieścił piłkę w siatce. Następnie w 39 i 45 minucie dośrodkowania z lewego skrzydła wykorzy-

stali Vasyl Pasichnyk oraz Oleksandr Lapsai i pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 4:1.

W 51 minucie strzał Tarnova obronił Krakowski, ale dobitka Pawła Bujakiewicza znalazła się w bramce. Pięć minut później zza pola karnego próbował Tarnov, ale piłka poszybowała tuż obok bramki gości. W 74 minucie Tarnov skompletował hat-tricka w tym pojedyńku. Potem zza pola karnego uderzył Hawryło i futbolówka znów zatrzepotała w bramce. W kolejnej akcji swoje trafienie w tym meczu zaliczył Vitalii Yevtushenko. W 84 minucie na 9:1, bramkę zdo-

był Nikita Push. Dwie minuty później po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Vasyła Pasichnyka, piłkę głową do siatki skierował Mateusz Fitas. W ostatniej akcji meczu Hawryło zagrał w pole karne do Vasyła Pasichnyka, a ten ustalił wynik spotkania.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

LKS „Sokół” Marcinkowice

- GLKS „Zamek” Kamieniec Ząbkowicki 2:1

Męka z outsiderem

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Najbliższy zespół w lidze sprawił dużo problemów „Sokołowi” Marcinkowice

Po wysokiej wygranej sprzed dwóch tygodni ze „Skalkami” Stolec (7:1) wydawało się, że podopieczni Marcina Krzykowskiego „rozniosą” zespół z Kamieńca Ząbkowickiego, który do tej pory wywalczył zaledwie dwa punkty. Jednak należy przypomnieć, że „Zamek” zyskał te punkty dzięki remisom - z „Moto-Jelczem” oraz z „Orłem” Ząbkowice Śląskie.

W 4 minucie Kacper Nowicki łatwo stracił piłkę, goście szybko zagraли w pole karne, a tam przytomnie zachował się Adrian Jasiński wbijając z bliska piłkę do siatki. Gospodarze długo nie mogli się otrząsnąć po tym zdarzeniu. Co prawda przejęli inicjatywę na boisku, ale długo nie potrafili strzelić gola. Przyjezdni świetnie sobie radzili z rozbijaniem ataków miejscowych.

Po przerwie na boisko wszedł Robert Sobieraj i jego pierwszy kontakt z piłką zakończył się zdobyciem wyrównania. Marcinkowiczanie coraz częściej gościli pod

bramką gości, ale brakowało skuteczności. Sam Tomasz Rudolf mógł pięciokrotnie trafić do bramki, a skończyło się tylko na jednym, ale zwycięskim голу. W 61 minucie przyjął piłkę na polu karnym po dośrodkowaniu z prawej strony i strzelił, a piłka odbiła się od słupka i wpadła do bramki. Do końca była „nerwówka”, bo gospodarze chcieli zdobyć kolejnego gola, ale musieli grać ostrożnie w defensywie, bo jeszcze jeden błąd w obronie mógłby zakończyć się stratą gola. A remis dla „Sokoła” byłby jak porażka.

Drużyna z Marcinkowic zajmuje obecnie dwunaste miejsce w tabeli, które nie gwarantuje utrzymania się

w IV lidze. Dlatego podopieczni Marcina Krzykowskiego muszą powalczyć o punkty w następnych meczach, a nie będzie to proste, bo rywale są wyżej notowani. Najpierw czeka ich mecz wyjazdowy do Dzierżonowa. Później do Marcinkowic przyjedzie „Bielawianka”, a na koniec rundy jesiennej „Sokół” zagra w Zmigradz z „Piastem”.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE

Matlak - Mosevych, Bijan, Waś, Nowicki (46 Sobieraj) - Oberc (88 Jankowski), Pytlak, Spirov (82 Załupka), Antas - Rudolf (90 Rusek), Bialik.

(POL)

Złagodzono karę dla „Moto-Jelcza”

PIŁKA NOŻNA

IV liga

DZPN rozpatrzył odwołania, jakie złożyły kluby - „Moto-Jelcz” Olawa oraz „Górnik” Wałbrzych

Przerwanie meczu ligowego pomiędzy drużynami z Olawy i Wałbrzycha skutkowało dotkliwymi karami dla obu klubów. Komisja Dyscyplinarna Piłki Nożnej ukarała je obustronnym walkowerem, choć „Moto-Jelcz” prowadził wówczas 2:0. Zdecydowano też o karach finansowych - 15 tys. zł miał zapłacić „Górnik”, a 10 tys. zł - olawianie. Ponadto oba kluby miały rozgrywać mecze na własnym boisku bez udziału kibiców do końca sezonu.

Oba zespoły złożyły odwołania, które sprawiły, że

Komisja Odwoławcza DZPN zmniejszyła kary finansowe - „Górnik” ma zapłacić 5 tys. zł, a „Moto-Jelcz” - 3 tys. zł. Skrócono też karę dla kibiców, którzy nie będą mogli oglądać swoich ulubieńców na własnym stadionie do końca marca 2023 roku. Utrzymało za to walkowery dla obu drużyn. Teraz „Moto-Jelcz” może odwołać się już tylko do PZPN.

*

Obserwując decyzje Komisji Odwoławczej DZPN trudno odnieść wrażenie, że oba kluby zostały potraktowane równo. Wałbrzyszanom zmniejszono karę finansową o 10 tysięcy złotych, a olawianom - o 7 tysięcy. Jednak czy Komisja zajęła się wyjaśnieniem, kto doprowadził do przerwania meczu i wkroczenia oddziałów Policji? To zachowanie sektora kibiców przyjezdnych doprowadziło do przerwania meczu. Zniszczenie ogrodzenia i możliwość wejścia na boisko spowodowały reakcję policji oraz sędziego.

(POL)



Jacek Polasz

Robert Sobieraj (w zielonej koszulce) miał tzw. „wejście smoka” - strzelił gola zaraz po wejściu na boisko

PIŁKA SIATKOWA

III liga kobiet

Pierwszą porażkę
w sezonie zanotowały
siatkarki „Sobieskiego”

Po trzech zwycięstwach z rzędu podopieczne Jarosława Gębarzewskiego musiały przełknąć gorycz porażki w rozgrywkach dolnośląsko-lubuskiej III ligi. Sobotni wyjazdowy pojedynek, z zespołem „Lubuskie Taxi” AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, oławianki przegrały 1:3. Początek tego meczu nie zapowiadał takiego finału. W pierwszym secie „Sobieski” grał skutecznie, świetnie funkcjonowała zagrywka, rozegranie i atak. Po wygraniu tego seta do 15 wydawało się, że nikt nie będzie w stanie powstrzymać drużyny z Oławy.

Podobno „kobieta zmienna jest” - i tak można podsumować to, co zdarzyło się w kolejnych setach. Oławianki

popępiały sporo błędów, co skrzętnie wykorzystywały gospodynie, wygrywając dru-

giego seta do 20. Trzeci set był zacięty i wyrównany do stanu 23:23, a później niedo-

kładne zagrania sprawiły, że zielonogórzanki zwyciężyły 26:24. Czwarty set przegrany



fot. arch. klubu

Tak cieszyły się po trzech zwycięstwach z rzędu. Tym razem siatkarki „Sobieskiego” musiały jednak uznać wyższość rywalek

do 21 sprawił, że podopieczne Jarosława Gębarzewskiego w minorowych nastrojach wracały do domu.

Przez porażkę w tym meczu „Sobieski” stracił pozycję lidera i spadł na trzecie miejsce w tabeli. Jednak w najbliższej kolejce jest szansa na powrót na czoło tabeli, ale warunkiem będzie pokonanie nowego lidera - UKS „Ares” Nowa Sól.

MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA

Oliwia Pawleta, Paulina Węgrzyn, Zofia Jagoda, Magdalena Pindel, Aleksandra Kozak, Barbara Wilk oraz Karolina Gostyńska (libero).

Wchodziły na zmiany: Justyna Baran, Zuzanna Frączek i Aurelia Kraszewska (libero).

*

Pogromem zakończył się kolejny pojedynek junierek młodszych „Sobieskiego”, występujących w dolnośląskiej lidze. Podopieczne Bogdana Erbela przegrały na wyjeździe z liderem #VolleyWrocław 0:3 (3:25, 18:25). Po czwartej kolejce oławianki zajmują ostatnie miejsce w tabeli z zerowym dorobkiem punktowym.

(POL)

Dolnośląsko-lubuska
III liga kobiet

Wyniki z 5 listopada:

„LUBUSKIE TAXI” AZS UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO - MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA 3:1
EMPIRIA MSKS „ORION” SULECHÓW - KS „OLIMPIA” JAWOR 3:0
UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA - UKS „ARES” NOWA SÓL 0:3
PAUZOWAŁ KKS „MINE MASTER” ŻŁOTORYJA

TABELA PO V KOLEJCE

1. UKS „ARES” NOWA SÓL	10	12:4
2. „LUBUSKIE TAXI” AZS UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO	10	12:9
3. MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	9	10:6
4. UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA	6	7:7
5. KKS „MINE MASTER” ŻŁOTORYJA	4	6:7
6. EMPIRIA MSKS „ORION” SULECHÓW	3	5:9
7. KS „OLIMPIA” JAWOR	0	2:12

*

Następny mecz MGLKS „Sobieski” Oława zagra w hali OCKF, w sobotę 19 listopada o godz. 17.00, z UKS „Ares” Nowa Sól.

(POL)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

Podopieczni trenera Jacka
Imianowskiego wygrali
drugi mecz z rzędu. Gola
na wagę trzech punktów
strzelił Sławomir Dutka

W poprzedniej kolejce marszowiczanie przełamali złą serię kilku spotkań bez zwycięstwa, pokonując w roli gospodarza „Piast” Żerniki Wrocławskie 2:0. Bramki zdobyli Radosław Florek i Przemysław Kielcz.

Tydzień później, w sobotę 5 listopada, drużyna z gminy Oława zmierzyła się na wyjeździe z „Orłem” Pawłowice. Grano na grząskim i nierównym boisku. Pierwsza połowa była zacięta i wyrównana, jednak żadnej z drużyn nie udało się stworzyć żadnej klarownej okazji strzeleckiej. Miejscowi dłużej utrzymywali się przy piłce, natomiast schowani za podwójną gardą goście, starali się kontratakować.

Po zmianie stron obraz spotkania nie uległ zmianie. Więcej z gry mieli gospodarze, ale bez efektu bramkowego. Goście byli konkretniejsi. W 57 minucie zadali decydujący cios. W zamieszanu pod-

OKS „Orzeł” Pawłowice - Stal-Fox „Orzeł” Marszowice 0:1

Wysoki lot „Orła”



Defensywny pomocnik „Orla” Marszowice Sławomir Dutka (na fot. drugi z prawej) zdobył „złotego gola” w meczu z drużyną, z wrocławskiego osiedla Pawłowice

bramkowym Radosław Florek wypatrzył Sławomira Dutkę, a ten wpakował piłkę do siatki, obok bezradnego Grzegorza Kacprzyka. Podopieczni trenera Piotra Adamczyka starali się odpowiedzieć, jednak nie potrafili sforsować dobrze zorganizowanej defensywy przyjezdnych. W końcówce szansę na podwyższenie rezultatu miał Mariusz Sochań, po podaniu Przemysława Pycha, ale uderzył niecelnie. Po końcowym gwizdku arbitra

Bartłomieja Szczeciny zespół z Marszowic mógł świętować bardzo ważne zwycięstwo, w konfrontacji z wymagającym rywalem.

OKS „ORZEŁ” PAWŁOWICE:

Kacprzyk - Czarnecki, Jasiński (61 Kościuk), Kociemski (72 Tomczyk), Maziarz - Kozylnets, Pietrzak, Polomka, Pyrka (75 Pawlak), Ratajczak - Wyglądacz (78 Sacha).

STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE:

Mazur - D. Pożarycki, P. Skorupa, J. Pożarycki, Pych - Dutka, Danyliuk, J. Skorupa - Mikła (46 Sochań), Kielcz (85 Kulczycki), Florek (65 Kucyniak).

Bramka: Sławomir Dutka (w 57 min.).

(TN)

Klasa „0” seniorów

Wyniki XIII kolejki,
rozgrywanej
5 i 6 listopada

OKS „Orzeł” Pawłowice
- Stal-Fox „Orzeł” Marszowice 0:1

GKS Kobierzyce - LZS „Bresna” Brzeźno 1:2

GKS Mirków/Długołęka - KS „Strzelinianka” 0:1

KS „Zenit” Międzybórz - WKS Wierzbie 3:1

MKP „Wratislavia” - SKS „Pogoń” Syców 6:2

KS „Polonia” Bielany Wr. - KS „Pogoń” Miękinia 19:0

OKS „Piast” Żerniki - LKS „Błysk” Kuźniczysko 1:2

MKP Wołów - MKS „Pogoń” Oleśnica 1:0

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	13	33	68:21
2. BŁYSK KUŹNICZYSKO	13	27	45:18
3. POLONIA BIELANY WR.	13	27	67:24
4. WRATISLAVIA	13	25	44:24
5. POGOŃ OLEŚNICA	13	25	55:25
6. MKP WOŁÓW	13	23	35:20
7. WKS WIERZBICE	13	22	40:23
8. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	13	22	65:19
9. BRESNA BRZEŹNO	13	21	48:31
10. ORZEŁ PAWŁOWICE	13	20	34:30
11. STRZELINIANKA	13	19	26:22
12. ORZEŁ MARSZOWICE	13	18	51:28
13. POGOŃ SYCÓW	13	14	32:37
14. PIAST ŻERNIKI	13	4	18:42
15. GKS KOBIERZYCE	13	3	13:114
16. POGOŃ MIĘKINIA	13	0	3:166

W następnej kolejce, w piątek 11 listopada, Stal-Fox „Orzeł” Marszowice zagra na wyjeździe z „Pogonią” Oleśnicy. Początek meczu w Oleśnicy zaplanowano na godz. 12.00.

(TN)

Klasa „A” seniorów

Wyniki XIII kolejki, z 5-6 listopada, grupa III

Długołęka 2000 - Czarni J-L 1:4 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Patryk Szczebelski - 2, Piotr Kucharczyk, Bartłomiej Pawłowski), Polonia Miłoszyce - Widawa Kielczów 1:1 (bramkę dla „Polonii” zdobył Piotr Wyrzykowski), Perła - WKS Wilczyce 5:1, Skra - Borowianka 3:2, Czarni Chrzastawa - LZS Zbytowa 6:1, Wiwa - Polonia Wrocław 5:0, KS Łozina - Dąb 2:1, Widawa

Bierutów - KS Brochów 0:1.

TABELA PO XIII KOLEJCE:

1. WIWA GOSZCZ	13	39	78:21
2. CZARNI J-L	13	36	70:19
3. PERŁA WĘGRÓW	13	28	49:32
4. WIDAWA BIERUTÓW	13	27	57:19
5. KS BROCHÓW	13	26	30:25
6. CZARNI CHRZĄSTAWA	13	25	32:29
7. WKS WILCZYCE	13	18	35:48
8. SKRA WOJNOWICE	13	17	31:44
9. KS ŁOZINA	13	16	22:29
10. DĄB DOBROSZYCE	13	15	30:28
11. POLONIA MIŁOSZYCE	13	15	24:28
12. WIDAWA KIELCZÓW	13	14	29:32
13. POLONIA WROCŁAW	13	13	24:34
14. DŁUGOŁĘKA 2000	13	9	24:37
15. BOROWIANKA BOROWA	13	7	24:55
16. LZS ZBYTOWA	13	0	10:89

*

W następnej XIV kolejce, rozgrywanej w piątek 11 listopada, o godzinie 11.00 „Czarni” Jelcz-Laskowice podejmą „Widawę” Bierutów, a w niedzielę 13 listopada, o godzinie 11.00 „Dąb” Dobroszyce zagra z „Polonią” Miłoszyce.

Grupa IV
Wyniki XIII kolejki,
z 5-6 listopada

Burza - Esthetic 3:0 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Michał Gałaszewski - 2, Patryk Dobrzański), Rapid - Swięż 5:3 (bramki dla „Rapidu” zdobyli: Michał Mossoń, Karol Kraś, Rafał Dziębowski oraz Marcin Turawski), FMS Strzelin - Sokół II 2:2 (bramki dla „Sokoła” II zdobyli: Mateusz Rado oraz Łukasz Pańkowski), Nefryt - Korona 1:4. Lider - Wicher 4:2, KS Żórawina - Kolektyw 0:0, Polonia Jaksonów - Kwarcyt 4:3, Energetyk - Polonia Jaszowice 2:4.

*

W następnej XIV kolejce, rozgrywanej w czwartek 10 listopada, o godzinie 19.00 „Polonia” Jaszowice zmierzy się z „Rapidem” Domaniów, w piątek 11 listopada, o godzinie 11.00 „Sokół” II Marcinkowice zmierzy się z KS Żórawiną, a w niedzielę 13 listopada, o godzinie 15.00 „Burza” Bystrzyca podejmie „Nefryt” Jordanów Śląski.

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Ostatnia jesienna kolejka przyniosła kolejną zmianę lidera w grupie IV

W ostatnich tygodniach co kolejkę następuje zmiana na prowadzeniu w grupie IV. Tak też stało się i tym razem. W meczu na szczycie grupy IV dotychczasowy lider Pogon Kopalina uległ zespołowi LZS Solniki Małe, który po tygodniowej przerwie powrócił na pierwsze miejsce w tabeli. Szansę na zostanie mistrzem jesieni zmarnowało Zalesie Wójcice, remisując z KS Gręboszycze. Potknięcia rywali wykorzystała Widawa Grędzina, zbliżając się do lidera na jeden punkt. W lokalnych derbach wysokie zwycięstwo odniosła Burza Dębina, awansując na ósme miejsce w tabeli.

Ciekawie zapowiada się runda rewanżowa w tej grupie, bo ciasno jest w czubie tabeli. Trzy drużyny z powiatu oławskiego tracą zaledwie jeden punkt do lidera, co oznacza zaciętą walkę o awans do klasy „A”.

Mistrzem jesieni w grupie V zostali Błękitni Siedlce, którzy bez problemów poradzili sobie ze Spartą Wrocław. Mają pięć punktów przewagi i mogą spokojnie przygotowywać się do rundy wiosennej. Najciekawszym meczem ostatniej kolejki pierwszej rundy był pojedynek Jankowianki Wierzbno z Burzą-Dombud Chwalibożycze. Porażka dotychczasowego wicelidera sprawiła, że na drugie miejsce w tabeli awansowała drużyna z Chwalibożyc. Na trzeciej

„Błękitni” Siedlce MISTRZAMI jesieni



Błękitni Siedlce bez problemów ograli Spartę Wrocław i umocnili się na pozycji lidera

pozycji uplasowała się Korona Osiek.

Gole dla Pogoni: Dawid Kołtowski i Łukasz Lewandowski.

ZALESIE WÓJCICE - KS GRĘBOSZYCE 1:1

Goł dla Zalesia: Dawid Mularczyk.

WIDAWA GR. - BŁĘKITNI KRZCZYŃ 2:0

Gole: Patryk Sopart i Arkadiusz Smyczyński.

BURZA DĘBINA - PIAST MIŁOCICE 6:1

Strzelcy: Marcin Stachowski - 2, Aleks Oleksy, Adrian Zasłonka, Patryk Zasłonka i Piotr Grzywaczewski - dla

gospodarzy, a dla gości - Marek Sturlis.

WKS KĄTNA - PIAST NADOLICE 2:0

KP 99 ŚLIWICE - UKS KIEŁCZÓW 3:0

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ		
1. LZS SOLNIKI MAŁE	25	44:26
2. ZALESIE WÓJCICE	24	35:11
3. POGOŃ KOPALINA	24	34:16
4. WIDAWA GRĘDZINA	24	38:26
5. WKS KĄTNA	22	30:15
6. KS GRĘBOSZYCE	16	30:24
7. BŁĘKITNI KRZCZYŃ	13	24:35
8. BURZA DĘBINA	11	26:37
9. UKS AKADEMIA KIEŁCZÓW	8	29:37
10. KP 99 ŚLIWICE	8	26:41
11. PIAST MIŁOCICE	7	15:40
12. PIAST NADOLICE	6	22:45

Grupa V

BŁĘKITNI SIEDLCE - SPARTA WROCŁAW 5:2

Bramki dla gospodarzy: Kamil Dołgan - 2, Marek Szoldra, Wojciech Suchojad i Sebastian Kozina.

JANKOWIANKA W. - BURZA-DOMBUD 2:4

Strzelcy: Sebastian Janowski i Alan Moroz - dla Wierzbna, a dla Chwalibożyc - Mateusz Kuś - 2, Rafał Woźniak i Karol Nikodem.

POLONIA GODZIK. - KORONA OSIEK 2:4

Bramki: Wojciech Białek i Kamil Kowalski - dla Polonii, a dla Korony - Michał Kwiatkowski - 3 oraz Maciej Wróż.

SZALUNA ŻĘBICE - CZARNI SOBOCISKO 0:5

Gole: Jarosław Wejerowski - 2, Kamil Rajca, Tomasz Duszewko i Piotr Bielecki.

ZORZA NIEMIŁ - RZEMIEŚNIK 4:1

Strzelcy: Fabian Kwapisz, Vladyslav Tryhub, Dominik Gałasiński i Kacper Konieczny - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Kamil Parada.

ZORZA Z. - ORZEŁ ŚW. KATARZYNA 2:2

Bramki dla gospodarzy: Vladyslav Bernatskyi oraz Grzegorz Kędzior.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ		
1. BŁĘKITNI SIEDLCE	29	52:14
2. BURZA-DOMBUD CH.	24	41:14
3. KORONA OSIEK	23	33:25
4. JANKOWIANKA WIE.	22	29:23
5. CZARNI SOBOCISKO	21	32:16
6. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	16	26:25
7. SPARTA WROCŁAW	15	27:28
8. ZORZA ZABARDOWICE	14	27:22
9. ZORZA NIEMIŁ	10	25:36
10. SZALUNA ŻĘBICE	7	18:40
11. POLONIA GODZIK.	5	22:39
12. RZEMIEŚNIK OŁAWA	1	6:56

(POL)

Piłkarskie nadzieje

PARASOL V W-W - AP PROFI SPORT 0:4
MECZ ZALEGŁY
OLYMPIC WROCŁAW - MKP WOŁÓW 1:8

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. MKS SIECHNICE	30	82:10
2. MKP WOŁÓW	24	55:10
3. SOKÓŁ SMOLEC	21	67:8
4. AP ORZEŁ J-L	21	43:17
5. SPORTING WROCŁAW	18	26:20
6. OLYMPIC WROCŁAW	15	23:27
7. OLYMPIC IV JUNIOR	13	15:19
8. UKS AS MILICZ	12	41:31
9. AP PROFI SPORT DUDA	10	18:20
10. AP FOOTBALL WROCŁAW	9	21:45
11. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	3	9:36
12. ŚLEZA IV WROCŁAW	3	9:91
13. PARASOL V WROCŁAW	0	5:80

VII liga okręgowa młodzików

CZARNI J-L - KOLEKTYW RADWANICE 5:0
GOLE: MIKOŁAJ HAYDUKIEWICZ, JOEL NONN, TYMON KACZYŃSKI, MATEUSZ KACZMAREK I FRANCISZEK CHARTUNIEWICZ.
FOOTBALL STARS - MKS IV SIECHNICE 4:1
MKS III SIECHNICE - AP ORZEŁ J-L 3:1
MŁODZIK PRZEWORNO - FOTO-HIGIENA 2:1
MECZ ZALEGŁY
KOLEKTYW R. - MKS III SIECHNICE 1:2

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. FOOTBALL ST. WIERZBNO	33	61:9
2. MKS IV SIECHNICE	18	66:16
3. SOKÓŁ MARCINKOWICE	18	35:12
4. FMS STRZELIN	17	34:27
5. AKADEMIA FIRST KICK	16	27:18
6. MKS III SIECHNICE	15	20:27
7. CZARNI J-L	12	18:35
8. FOTO-HIGIENA GAĆ	10	19:27
9. MŁODZIK PRZEWORNO	9	17:27
10. ENERGETYK SIECHNICE	4	15:38
11. AP ORZEŁ II J-L	4	10:35
12. KOLEKTYW RADWANICE	0	10:61

(POL)

III liga okręgowa trampkarzy

SOKÓŁ SMOLEC - OLYMPIC II JUNIOR 5:6
POLONIA TRZEBNICA - AP BRZEG D. 5:1
MECZE ZALEGŁE
AP SYCÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA 1:5
AP SYCÓW - POLONIA ŚRODA ŚL. 3:3
AP BRZEG DOLNY - SOKÓŁ SMOLEC 2:5

TABELA PO XII KOLEJCE		
1. MOTO-JELCZ OŁAWA	33	63:12
2. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	26	52:16
3. SOKÓŁ SMOLEC	24	53:42
4. AP SYCÓW	19	30:27
5. OLYMPIC II JUNIOR	13	39:42
6. POLONIA TRZEBNICA	10	30:56
7. PIAST ŻMIGRÓD	6	15:42
8. AP BRZEG DOLNY	4	25:70

V liga okręgowa trampkarzy

AP ORZEŁ J-L - BARYCZ MILICZ 2:1
STRZELINIANKA - MOTO-JELCZ II 2:2
BRAMKI DLA OŁAWIAN: KAROL SMYK I KAJETAN ROSIAK.
FC III AKADEMIA - WKS ŚLĄSK III 6:0
MECZE ZALEGŁE
WKS ŚLĄSK III - MOTO-JELCZ II 4:3
PARASOL III W-W - FC III AKADEMIA 0:2

TABELA PO X KOLEJCE		
1. AP ORZEŁ JELCZ-LASK.	25	53:8
2. ŚLEZA III WROCŁAW	24	80:16
3. FC III WROCŁAW AKADEMIA	19	38:12
4. BARYCZ MILICZ	18	48:14
5. CZARNI JELCZ-LASK.	14	26:22
6. MOTO-JELCZ II OŁAWA	12	27:28
7. WKS ŚLĄSK III WROCŁAW	10	27:34
8. STRZELINIANKA	8	18:52

VII liga okręgowa trampkarzy

FOTO-HIGIENA GAĆ - LKS CIECHÓW 12:0
RAPID DOMANIÓW - FMS STRZELIN 9:1
MECZ ZALEGŁY
LIDER BORÓW - LKS CIECHÓW 18:0

TABELA PO X KOLEJCE		
1. RAPID DOMANIÓW	27	78:15
2. MKS II SIECHNICE	21	98:18
3. FOTO-HIGIENA GAĆ	18	61:18
4. LIDER BORÓW	18	57:13
5. PIAST NADOLICE	12	39:36
6. SOKÓŁ MARCINKOWICE	9	46:28
7. FMS STRZELIN	7	18:60
8. GOKIS KĄTY WR.	6	22:49
9. NEFRYT JORDANÓW	5	18:67
10. LKS CIECHÓW	4	18:89
11. POGOŃ KOWALÓW	3	12:74

III liga okręgowa młodzików

WKS ŚLĄSK - FC III AKADEMIA 2:1
ŚLEZA II WROCŁAW - POGOŃ OLEŚNICA 1:1

TABELA PO XII KOLEJCE		
1. POGOŃ OLEŚNICA	25	46:10
2. ŚLEZA II WROCŁAW	23	56:16
3. PARASOL III WROCŁAW	21	32:11
4. FC III AKADEMIA	18	30:14
5. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	10	15:50
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	5	15:35
7. ŚLEZA III WROCŁAW	0	4:62

V liga okręgowa młodzików

UKS AS MILICZ - ŚLEZA IV W-W 21:0
MKS SIECHNICE - SPORTING W-W 5:2

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 5/6 listopada

CHROBRY GŁOGÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA 7:1
GOŁ DLA OŁAWIAN: ALAN BACA.
GÓRNIK POLKOWICE - MIEDŹ LEGNICA 5:2
FC WROCŁAW AKADEMIA - POLONIA-STAL ŚWIDNICA 4:0
KARKONOSZE JELENIA GÓRA - OLYMPIC JUNIOR WROCŁAW 7:1
ŚLEZA WROCŁAW - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC 10:0
GÓRNIK WAŁBRZYCH - WKS ŚLĄSK WROCŁAW 1:4
BARYCZ SUŁÓW - PIAST NOWA RUDA 1:3
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE - PARASOL WROCŁAW 0:2

TABELA PO XIII KOLEJCE		
1. CHROBRY GŁOGÓW	34	72:10
2. FC WROCŁAW AKADEMIA	31	52:21
3. ŚLEZA WROCŁAW	29	45:18
4. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	27	33:26
5. GÓRNIK POLKOWICE	25	54:33
6. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	24	29:16
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	21	37:31
8. GÓRNIK WAŁBRZYCH	19	33:35
9. MIEDŹ LEGNICA	17	52:31
10. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	16	38:46
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	12	19:39
12. PIAST NOWA RUDA	12	29:58
13. PARASOL WROCŁAW	11	15:25
14. BARYCZ SUŁÓW	10	30:46
15. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	8	16:59
16. OLYMPIC JUNIOR WROCŁAW	1	11:71

*

W następnej kolejce, w niedzielę 13 listopada o godz. 10.00, juniorzy Moto-Jelcza zagrają we Wrocławiu z Parasolem.

(POL)



ODPOWIEDZIALNI ZA PŁON

W rolnictwie istotna jest wysokość plonu, ale i jego jakość. Musimy pamiętać o zachowaniu równowagi pomiędzy działalnością człowieka a przyrodą. Technologie proponowane przez Grupę Azoty są efektywne i przyjazne dla środowiska.



Poznaj wszystkie nawozy, skanując kod lub odwiedzając stronę:



www.nawozy.eu

www.grupaazoty.com

agro@grupaazoty.com

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:



**Z.R.
TERMENA**

Zaopatrzenie Rolnictwa Andrzej Termena

ul. Kościuszki 87, 55-220 Minkowice Oławskie

tel. 71 318 66 26, kom. 535 300 054

psbtermena@wp.pl | www.termena.pl